

Protokół Nr XXXIV/13
z obrad sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny
odbytych w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy Sitkówka-Nowiny
Nowiny, ul. Białe Zagłębie 25
z dnia 25 września 2013 roku

Obecni wg załączonej listy obecności.

Rozpoczęcie obrad sesji godzina 14.02 zakończenie godzina 19.06.

Protokolant: Alina Jedynak – inspektor ds. obsługi Rady Gminy i spraw organizacyjnych.

W sesji uczestniczyli:

- Radni Gminy Sitkówka-Nowiny (zgodnie z listą obecności),
- Wójt Gminy pan Stanisław Barycki, Zastępca Wójta Gminy Krzysztof Rym, Sekretarz Gminy Izabela Dziewięcka, Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska, Radca Prawny Urzędu Gminy pani Janina Michalska,
- sołtysi z terenu gminy (zgodnie z listą obecności),
- Pan Piotr Kania – Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach,
- Pan Michał Lipiec – Komendant Komisariatu Policji w Chęcinach,
- Pani Grażyna Górecka – kierownik referatu Organizacyjnego i Spraw Społecznych Urzędu Gminy,
- Pani Ewa Kopolovets – kierownik GOPS w Sitkówce-Nowinach,
- Pan Andrzej Waśko – pracownik referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy,
- Pan Adam Głogowski – dyrektor Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Nowinach,
- Pan Włodzimierz Siwiec - dyrektor ZGKiM w Nowinach,
- Pan Grzegorz Toporek – dyrektor ZOSiP w Nowinach,
- Pan Tomasz Gruszczyński – dyrektor Szkoły Podstawowej w Bolechowicach,
- Pan Piotr Piestrzyński - redaktor „Głosu Nowin”,
- mieszkańcy gminy.

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.



1

3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Odczytanie i przyjęcie protokołu z XXXIII sesji.
5. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym.
6. Informacja o przebiegu wykonania budżetu Gminy Sitkówka-Nowiny za I półrocze roku budżetowego.
7. Informacja na temat grupy pracowników interwencyjnych i robót publicznych za miniony okres 2013 r.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013r.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XXVII/218/13 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sitkówka-Nowiny na lata 2013-2016.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XXVII/220/13 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013r. w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla samorządowych zakładów budżetowych Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013 rok.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na finansowanie i upoważnienia Wójta Gminy do podjęcia działań w celu realizacji przez Gminę Sitkówka-Nowiny zadania inwestycyjnego "Przebudowa drogi gminnej ul. Ogrodowa w msc. Zgórsko", w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2012-2015.
13. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego dotyczącej Chęcińsko-Kieleckiego Parku Krajobrazowego.
14. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany numer 3 Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Sitkówka-Nowiny.
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr RG-XXVII/227/13 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013r. w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Zwalczenia Narkomanii w Gminie Sitkówka-Nowiny na rok 2013.
16. Wnioski komisji.
17. Sprawy różne.
18. Interpelacje i zapytania radnych.

19. Zakończenie obrad.

Ad. 1 i 2 Otwarcie sesji

Obrady XXXIV sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny VI kadencji 2010-2014 otworzył o godz. 14.02 Przewodniczący Rady Gminy pan Sebastian Nowackiewicz, który na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad - stwierdził quorum uprawniające Radę do podejmowania uchwał.

Na sesji w chwili otwarcia obecnych było 13 radnych. Nieobecni: radna Wiesława Janus (nieobecność usprawiedliwiona), radny Dariusz Krajewski.

Przewodniczący Rady Gminy powitał Wójta Gminy, Radnych, Sołtysów z terenu Gminy, pracowników Urzędu Gminy, dyrektorów jednostek budżetowych Gminy, mieszkańców gminy.

Ad. 3

Porządek obrad

Przewodniczący Rady Gminy przedstawił porządek obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - dotarły jeszcze 2 projekty uchwał. Kontaktował się ze mną pan Paweł Kaszyński, te uchwały dotyczą dróg. Jedna dotyczy dróg w Zgórsku, druga uchwała dotyczy ul. Chorzowskiej. Proponuje, aby pierwszy projekt uchwały wprowadzić do porządku obrad –

- jako **pkt 15A** –
zaliczenia drogi stanowiącej ul. Ogrodową w miejscowości Zgórsko, łączącej Drogę Wojewódzką nr 762 z drogą gminną stanowiącą ul. Cichą w miejscowości Zgórsko, działka nr ew. 543 obręb geodezyjny Zagrody, oraz działką nr ew. 296/3, obręb geodezyjny Zagrody na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny, do kategorii dróg gminnych i ustalenia jej przebiegu;
- drugi projekt jako **15B** –
zaliczenia drogi łączącej drogę miasta Kielce stanowiącą ul. Chorzowską, z działką Nr 20/10, obręb geodezyjny Zagrody na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny, do kategorii dróg gminnych i ustalenia jej przebiegu.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk – proszę państwa jeszcze ja mam dwie propozycje: ażeby **pkt 8** obecnego porządku

- podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Sitkówka-Nowiny na

2013 rok, był również w pkt 15C oraz

- przyjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy, był pkt 15D.

Aczkolwiek w takiej sytuacji jak zaproponowaliśmy tu z Przewodniczącym zostaną dwa punkty wolne 8 i 9 – w związku z tym należałoby wszystkie pozostałe punkty o te dwa numery przesunąć do przodu w kolejności takiej jak zaproponowana.

Radna Krystyna Janiec – a dlaczego?

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk – dlatego, że uchwalanie zmian do budżetu powinno być po wszystkich projektach uchwał, które z tym budżetem się wiążą, czyli jeżeli zamierzamy coś komuś dopłacić lub coś wprowadzić a następnie reasumpcja całego budżetu, przyjmujemy cały budżet a nie przyjmujemy najpierw budżet a potem przyjmujemy ewentualnie uchwały, które mają wpływ na całość tych poprawek do budżetu. Więc jest to jakby kolejność nieco odwrócona. Powinniśmy najpierw głosować wszystkie propozycje do budżetu a następnie budżet a nie odwrotnie.

Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska – ja tutaj nie widzę takiej konieczności. Bo jeżeli nawet nie byłaby podjęta uchwała, która jest około budżetowa, można przyjąć uchwałę o zmianie budżetu, jak i WPF w takiej wersji jaka jest i tylko uchwała nie będzie w jakiejś części realizowana. Także ja nie widzę takiej konieczności. Dziękuję.

Radny Artur Podczasiak – jeśli można panie Przewodniczący, to co zaproponował pan Wiceprzewodniczący też nic nie będzie kolidowało, żeby były wprowadzone te punkty później. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – ja myślę pani Skarbnik to chyba nie ma żadnego znaczenia kolejność, czyli może to zostać. Czy Wiceprzewodniczący podtrzymuje swój wniosek

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk – tak.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – jako przesunięcia do pkt 15C i 15D – punktów 8 i 9. Czy są jeszcze jakieś propozycje zmian w porządku obrad?

Innych propozycji nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – w takim razie przechodzimy do głosowania: kto z państwa jest za przyjęciem proponowanego porządku obrad czyli:

- wprowadzenie jako pkt 15A nowego projektu uchwały dotyczącego ulic w Zgórsku,
- 15B – ulicy Chorzowskiej,

- oraz przesunięcie z pkt 8 na **pkt 15C** i 9 na **15D**

proszę ręką w górę.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 11 głosów „za”, 2 głosy „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujący się”
przyjęła w/w zmiany do porządku obrad.

Ad. 4

Odczytanie i przyjęcie protokołu z XXXIII sesji

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że protokół był wyłożony do wglądu w biurze Rady Gminy. Zapytał czy są uwagi do protokołu.

Do protokołu uwag nie zgłoszono.

Wobec powyższego Przewodniczący Rady Gminy zgłosił wniosek, aby uznać za odczytany protokół z XXXIII sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 27 sierpnia 2013 roku.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem, że protokół z XXXIII sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny został odczytany.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Radni w głosowaniu: 13 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”
uznali protokół z XXXIII sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny za odczytany.

Następnie Przewodniczący zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXXIII sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 27 sierpnia 2013 roku.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Nad przyjęciem protokołu Radni głosowali jednogłośnie, tj. 13 głosów „za”.

Przewodniczący Rady Gminy powitał gości przybyłych na sesję:

- pana Piotra Kanię – Zastępcę Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach,
- pana Michała Lipca – Komendanta Komisariatu Policji w Chęcinach.

Ad. 5

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym

Pan Wójt Barycki:

Panie Przewodniczący, panie i panowie Radni, zaproszeni goście, uczestnicy dzisiejszej sesji.

Na wstępie informacje o zadaniach inwestycyjnych przedstawi mój zastępca Krzysztof Rym.

Zastępca Wójta Krzysztof Rym przedstawił:

- Informację dotyczącą realizacji zadań inwestycyjnych na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny realizowanych przez Referat Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji w okresie od 27 sierpnia - 25 września 2013 roku;
- w/w informacja stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Następnie pan **Wójt Barycki** poinformował, że okres sprawozdawczy obejmuje czas od 28 sierpnia br. do 24 września br. oraz przedstawił informacje na temat spraw bieżących:

1. z racji obowiązków i możliwości uczestniczyłem w delegacji do Norwegii w dniach od 28-31 sierpnia br. w ramach programu „Comenius”. Był to ciekawy wyjazd, mogliśmy znów porównać warunki nauczania w szkołach podstawowych i przedszkolach w Norwegii do warunków w naszej gminie. W funkcjonowaniu przedszkola jest wiele ciekawych spostrzeżeń, które można przenieść na grunt polski. Myślę, że takie wyjazdy są niezbędne i pożyteczne. I chciałem zaznaczyć, bo rozeszły się takie pogłoski że byłem za pieniądze radnych – a nie słyszałem, żeby państwo radni się składali na mój wyjazd.

Przewodniczący Rady Gminy - panie Wójcie nie wiem czy ktoś z radnych takie rzeczy powiedział.

O godz. 14.16 na sesję rady przybył radny Dariusz Krajewski.

Pan Wójt Barycki:

- Odbyło się spotkanie z panią Burmistrz Miasta Ski, gdzie wymieniliśmy poglądy na temat funkcjonowania samorządów. Myślę, że ten wyjazd był pożyteczny i pouczający dla nas jako organów odpowiedzialnych za funkcjonowanie jednostek oświatowych;
2. powiem kilka zdań na temat firmy „Złomrex”, która wywołała wiele emocji lokując się na terenie byłego „Budopolu” tuż za przychodnią. Na dziś wiemy, że została przeprowadzona kontrola Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, zostały wydane zalecenia pokontrolne i również wydaliśmy decyzję środowiskową dotyczącą działalności tego zakładu – jest to decyzja negatywna, nie zezwalająca na tego rodzaju działalność na tym obszarze. Myślę, że ten temat się powoli zamknie i chciałem uspokoić wielu mieszkańców, w tym również nasze jednostki organizacyjne jak basen

„Perła” i ZSP, że nie dopuścimy do tego, aby takie obiekty mogły funkcjonować na tym terenie i w tym miejscu;

3. w dniach od 3-5 września br. uczestniczyłem w Forum Gospodarczym w Krynicy Górskiej. Było zaproszonych 45 samorządów z całej Polski, w tym 15 gmin wiejskich, wśród których był Wójt Gminy Morawica, moja osoba oraz Burmistrz Miasta Ożarowa, Prezydent Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego, oraz przedstawiciele Miasta Kielce. Oczywiście takie forum ma duży wymiar, można porównać osiągnięcia w wielu dziedzinach, również z sąsiednimi państwami, tzw. Europy Wschodniej i takie konsultacje się odbyły. Mieliśmy okazję wysłuchać orędzia Premiera Donalda Tuska, jak też wystąpienia Prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego;
4. w dniu 17 września br. odbyłem spotkanie z Zastępcą Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Arturem Bieleckim oraz z Komendantem Komisariatu Policji w Chęcinach Michałem Lipcem. Rozmawialiśmy na temat możliwości dofinansowania zakupu samochodu policyjnego w br. Przedstawiłem swoje stanowisko w tej sprawie tj. że w $\frac{1}{3}$ moglibyśmy tę kwotę pokryć, a chodzi o kwotę 37.000 zł;
5. w dniu 16 września br. odbyłem spotkanie z przedstawicielem Przedsiębiorstwa Gazowniczego dyrektorem Szydłowskim, w którym uczestniczyli również moi współpracownicy – zastępca, kierownik referatu budownictwa, dyrektor ZGKiM. Chcieliśmy przybliżyć perspektywy dostępu gazu do naszej gminy. Są potwierdzenia, że w II połowie przyszłego roku gaz powinien dotrzeć na teren naszej gminy i w związku z tym wiążemy już nadzieje, że niektóre jednostki budżetowe będą mogły zawrzeć stosowane umowy w zakresie dostawy gazu, m.in. szkoły, remizy i basen „Perła”. Jeśli chodzi o Kowalę to na dziś wiemy, że co najmniej do Szkoły Podstawowej w Kowali będzie można doprowadzić ten gaz. Aktualnie wystąpimy, po wykonaniu dodatkowej ankietyzacji do tej firmy, żeby gaz mógł być uwzględniony również na całym odcinku sołectwa Kowala, a wiąże się to z przebudową sieci wodociągowej i przy tej okazji można by również ten gazociąg ułożyć;
6. uczestniczyłem w zebraniu wiejskim w Kowali na zaproszenie Rady Sołeckiej i pani Sołtys. Muszę wyrazić uznanie dla mieszkańców i dla prowadzących, że zebranie odbyło się w pełnej kulturze i zrozumieniu. Omówiliśmy wszystkie bieżące sprawy jakie dotyczą to sołectwo i myślę, że fundusz sołecki, o którego zagospodarowaniu mieszkańcy zdecydowali, znalazł właściwe przeznaczenia i myślę, że to znajdzie ujęcie w projekcie budżetu na rok 2014;
7. w dniu 21 września br. miałem przyjemność odebrać wyróżnienia dla gminy –



„Skrzydła”. Jest to nagroda gospodarcza a takim czynnikiem najbardziej istotnym, docenionym przez kapitułę były baseny otwarte, które zostały wybudowane w naszej gminie;

8. w dniu wczorajszym, tj. 24 września br. uczestniczyłem w spotkaniu „Święta Budowlanych” w firmie "Sopro Polska". Firma ta przygotowuje się do obchodów XX-lecia, odbędą się uroczystości związane z działalnością tej firmy. Jest to jedna z najlepszych firm polskich znajdujących się na terenie naszej gminy, mająca bardzo duże osiągnięcia.

Dziękuję bardzo. To wszystko z mojej strony. Proszę o pytania i uwagi.

Radna Renata Posłowska – panie Wójcie ja mam pytanie dotyczące przeprowadzenia gazu, ponieważ tak jak pan powiedział na spotkaniu w Kowali i dzisiaj, doprowadzono by go do Szkoły Podstawowej w Kowali. Rozumiem, że wymiana byłaby w dwóch etapach, prawda?

Pan Wójt Stanisław Barycki – trudno mi powiedzieć o etapach, bo pani wie, że w tej chwili robimy projekt dla całej miejscowości z uwzględnieniem tego, że wodociąg ma być w pasie drogowym. I przy tej okazji jak będziemy wiedzieli jakie jest zainteresowanie gazem mieszkańców wsi Kowala to będziemy próbowali uwzględnić to również z firmą, aby nie robić podwójnych robót ziemnych.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – panie Wójcie ja mam tylko taką uwagę – jeżeli rzeczywiście gdzieś pan słyszał, że ktoś się wyraził, że pan jeździ gdzieś za pieniądze radnych to chciałbym się dowiedzieć kto tak powiedział, bo rzuca pan oskarżenie wobec wszystkich radnych. Ja się nie czuję akurat tym, który mógłby coś takiego powiedzieć pod adresem pana osoby czy do wiadomości publicznej. Ja myślę, że dla jakichś normalnych relacji to lepiej plotek po prostu nie rozpowszechniać, bo to tylko zaostrza niepotrzebnie atmosferę i powoduje ogólne zdenerwowanie.

Wobec braku dalszych pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad przyjęciem sprawozdania Wójta Gminy.

W głosowaniu uczestniczyło 14 Radnych.

Nad przyjęciem Sprawozdania Wójta Gminy Radni głosowali jednogłośnie, tj. 14 głosów „za”.

Ad. 6

Informacja o przebiegu wykonania budżetu Gminy Sitkówka-Nowiny za I półrocze roku

budżetowego

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że w/w informacja trafiła dużo wcześniej do radnych, sołtysów i była omawiana na posiedzeniach Komisji. Zapytał czy są pytania do tej informacji.

Wójt Gminy Stanisław Barycki – zaprosiliśmy dziś panów Komendantów i tak jak wiem, panowie chcieliby przedstawić krótką informację w temacie bezpieczeństwa w gminie za 8 miesięcy br. Jeśli można to proszę o udzielenie głosu.

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Piotr Kania – proszę państwa nasza obecność tutaj wiąże się z możliwością jaką ma m.in. Wasza gmina, uczestniczenia w finansowaniu radiowozu, który kupowany jest z programu rządowego. Program ten rozkłada koszt zakupu takiego radiowozu na Skarb Państw w wysokości 50% a drugie 50% jest zbierane z gmin. Taka inicjatywa została przeforsowana w innych gminach np. gminy: Daleszyce, Bieliny i Górno złożyły się na tą część 50% zakupu radiowozu i tam ta inicjatywa przeszła i będzie taki radiowóz kupiony.

Prosimy o zainteresowanie tą sprawą, prosimy o poparcie ponieważ Komisariat Policji w Chęcinach, który obsługuje m.in. Waszą gminę, obecnie posiada tylko jeden radiowóz nieoznakowany. Radiowóz ten jest radiowozem 10-letnim o przebiegu 230 tys. km. Jakbyśmy policzyli czas jaki przebywa na naprawach a jak jest wykorzystywany do służby to znacznie dłużej jest w warsztacie a mniej w służbie. Oczywiście Komisariat w Chęcinach ma również radiowozy znakowane jednakże charakter zadań, które mogą być wykonywane radiowozem oznakowanym a nieoznakowanym jest zupełnie inny. Stąd mój gorący apel, żeby to poprzeć.

Jako argument podam to, że tutaj obecny Komendant Michał Lipiec kieruje Komisariatem w Chęcinach i osiąga generalnie najlepsze wyniki ze wszystkich komendantów komisariatów terenowych w naszym powiecie. Udało mu się znacząco ograniczyć przestępczość w ubiegłym roku, zwiększyć wykrywalność, naprawdę wyniki są takie, że ja bym chciał mieć takie wyniki na terenie miasta. Czyli wniosek jest taki, że policjanci miejscowi starają się, przykładają się do służby na rzecz bezpieczeństwa. Uważam, że należy im się uznanie.

Koszt zakupu takiego radiowozu wynosi 70.000 zł, z tego 37.000 zł finansuje Skarb Państwa a pozostałą część 50% musimy dozbierać. Jestem już po rozmowach z panią Komisarz Gminy Piekoszów. Tam mimo sytuacji jaka jest to jest deklaracja, że dostaniemy $\frac{1}{3}$ kwoty na ten radiowóz i w tym momencie zostało nam do pozyskania 24.600 zł.

O godz. 14.28 z sali obrad wyszedł radny Artur Podczasiak.

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Piotr Kania – dlatego bardzo proszę o pochylenie się nad tą inicjatywą. W najbliższym czasie, z tego co wiem, nie mamy szans na zakup radiowóz w inny sposób, nie dostaniemy radiowozu z rezerw centralnych. Sytuacja policji jest jaka jest, dlatego dziś nasza obecność na sesji i mój apel.

Radna Krystyna Janiec – rozumiem, że brakuje kwoty 24.000 zł ale jeszcze w grę wchodzi Gmina Chęciny, czyli 24.000 zł podzielić na dwa to jest 12.000 zł.

O godz. 14.29 do sali obrad wrócił radny Artur Podczasiak.

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Piotr Kania – ja jestem po rozmowie w Gminie Chęciny i tam, że tak powiem, nie widzę na razie możliwości pozyskania tych pieniędzy. Dlatego jeżeli mamy mówić o zakupie to jest potrzebne 24.600 zł.

Radna Krystyna Janiec – ja tylko chciałam przypomnieć, że Gmina Sitkówka-Nowiny zakupiła radiowóz 2 lata temu. W tej chwili rozmawiamy, ja rozumiem, że to jest bardzo zasadne, nie mniej jednak.

Radny Dariusz Krajewski - zakupiliśmy dwa pełne radiowozy w ciągu ostatnich 10 lat.

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Piotr Kania – radiowóz, który został zakupiony jest wykorzystywany do służby na Waszym terenie, on nigdzie nie pojechał. Radiowóz był zakupiony jako oznakowany. Ja w tym momencie mówię o nieoznakowanym. To nie będzie radiowóz wykorzystywany na terenie całego powiatu, tylko i wyłącznie przez Komisariat w Chęcinach. I to jest kwota 24.600 zł. To nie jest radiowóz wykorzystywany do prywatnych celów policji. To, że on jest nieoznakowany to nie znaczy, że jest do użytku prywatnego czy do jazdy dla komendanta, tylko jest do służby. I jeżeli jutro tutaj będzie debata, wczoraj była na terenie Komisariatu II taka debata, to ludzie się domagają więcej patroli radiowozem nieoznakowanym, bo obecność policjantów oznakowanych jest od razu widoczna i nie są tak skuteczni jak policjanci operacyjni, którzy mogą się takim radiowozem pojawić.

Radna Krystyna Janiec – jaki jest termin realizacji zakupu tego samochodu? Ten rok czy przyszły?

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Piotr Kania – jeżeli Wasza decyzja będzie pozytywna to ten radiowóz zostanie zakupiony do końca tego roku.

Radny Artur Podczasiak – moim skromnym zdaniem uważam, że powinniśmy dla policji

przyznać te pieniądze. Tak samo jak dla straży pożarnej i jak przyznajemy dla służby zdrowia. I to przede wszystkim dla mieszkańców ma to służyć. Tym bardziej, że tu chodzi o 24.000 zł. Jeśli mówimy o takich kwotach, gdzie założymy jeden wyjazd, nie będę tutaj już wspominał tej pana Wójta Norwegii, ale gdziekolwiek indziej kosztuje 3.000 zł, udział w nagrodach 1.000 zł, więc 24.000 zł to są żadne pieniądze wg mnie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - panie Komendancie czy gdyby Chęciny się dorzuciły to rozumiem, że byłoby to 12.000 zł?

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Piotr Kania – tak wyszło między Bieliniami, Górnem i Daleszycami – 37.000 zł podzielić na trzy.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – tak samo byłoby tutaj: Piekoszów, Nowiny i Chęciny. Rozumiem, że Piekoszów te ponad 12.000 zł dorzucił?

Ja się dziwię tutaj Chęcynom, które są myślę w znacznie lepszej sytuacji finansowej niż Piekoszów i 12.000 zł nie znaleźli w swojej skarbonce. I porównajmy teren Gminy Nowiny i Gminy Chęciny. Proszę nie zrozumieć mnie źle, że ja próbuję szukać dziury w całym, tylko że kwestia taka zasadnicza – skoro Piekoszów, który ma naprawdę poważne problemy finansowe, gdzieś tam wyskrobał te 12.000 zł, bo to nie jest jakaś duża kwota dla gminy, no to Chęciny naprawdę myślę, że nie powinny mieć tutaj takich problemów. Ja sądzę, że tutaj też może powinna być panie Wójcie jakaś rola ze strony naszej gminy i tutaj chciałbym się zwrócić do pana, może należałoby z jakimiś rozmowami udać się do pana Burmistrza i z nim porozmawiać, żeby do tematu podszedł poważnie. No bo naprawdę znalezienie 12.000 zł w budżecie Miasta Chęciny to chyba nie jest jakaś wielka sztuka. Bo gdyby oni znaleźli 12.000 zł, my 12.000 zł dorzucamy, Piekoszów 12.000 zł i policja ma połowę wkładu na radiowóz i wszystko gra. To nie chodzi o to, że my jesteśmy przeciwko tylko o kwestię zwykłą solidarności, bo są te 3 gminy obsługiwane.

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Piotr Kania – problem niestety polega na tym, że my jesteśmy ograniczeni czasem, bo nie możemy sobie tutaj pozwolić na większą zwłokę niż do końca tego miesiąca na uzyskanie jakichś promes przynajmniej.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – jest to kilka dni. Ja myślę, że powinna być ze strony władz naszej gminy jakaś reakcja rozmowy z panem Burmistrzem, żeby się tutaj jakoś z nim dogadać. Nie sądzę, żeby 12.000 zł było to problem.

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Piotr Kania – panie Przewodniczący sytuacja jest jak gdyby dla mnie znana, ale nie czuję się uprawniony, żeby tutaj teraz ją przedstawiać do końca. Powiem też szczerze, że pewnie trochę winy też jest po stronie policji w tym wszystkim. Po prostu mam takie wrażenie, że to jest trochę sprawa ambicjonalna i są

takie małe pretensje, że jednak Nowiny mają więcej policji niż Chęciny i może to jest coś takiego. Także tam mamy trochę zaległości w kontaktach z tamtymi władzami. Ale to jest mniej istotna sprawa.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – szanowni panowie myślę, że my tutaj sobie będziemy musieli to przedyskutować czy to w sprawach różnych czy później też. Myślę, że tutaj Komisja, która zajmuje się tematycznie bezpieczeństwem też może się spotkać. Rozumiem, że decyzji oczekujecie do poniedziałku, bo to jest 30 września, koniec miesiąca.

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Piotr Kania – bardzo byśmy prosili o pilność tej sprawy, bo wtedy sprawa upada i zostajemy przy starym samochodzie, bez szansy na następny.

Ja chciałabym jeszcze tylko powiedzieć i zaprosić jednocześnie – jutro o godz. 9.00 w tej sali odbędzie się debata na temat bezpieczeństwa. Jest to moment gdzie zostanie zaprezentowany stan bezpieczeństwa na terenie Waszej gminy. Zapraszam zarząd gminy i państwa radnych, mieszkańców jak najszerszą rzeszę. Wtedy jesteśmy otwarci na przyjmowanie wszelkich uwag, wniosków co do sposobu zapewnienia Wam bezpieczeństwa, co do konkretnych miejsc, gdzie powinno być lepiej, na co powinniśmy zwrócić uwagę. Jestem już po 3 czy 4 debacie w różnych gminach, wczoraj byłem m.in. na terenie Komisariatu II tj. Czarnów, Ślichowice, Podkarczówka – mam cały zeszyt zapisany tymi uwagami i wnioskami. To są bardzo konkretne, merytoryczne, istotne uwagi. Wskazane są konkretne miejsca, konkretne zagrożenia i temu ta debata ma służyć. My oczywiście w pierwszej fazie zaprezentujemy ogólnie stan bezpieczeństwa, pokażemy dane liczbowe ale głównym punktem tej debaty jest zgłaszanie wniosków przez mieszkańców co jest potrzebne.

Radna Krystyna Janiec – rozumiemy troskę o środki finansowe na zakup samochodu. Co się stanie jeżeli np. do 30 września nie otrzyma pan tej informacji? Bo tak jak powiedział już pan Przewodniczący, zostało 2-3 i jeżeli to będzie w późniejszym terminie np. w połowie października lub do końca października?

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Piotr Kania – tzn. my już i tak działamy w tym momencie po terminie i jeżeli będzie decyzja pozytywna postaram się uratować sprawę, ale nie daję gwarancji, że damy radę. Jeżeli nie będzie takiej decyzji to po prostu klepiemy biedę która jest i pracujemy tym co mamy. My się nie poddajemy, będziemy chodzić pieszo.

Radna Halina Musiał – czy o takiej debacie to są poinformowani mieszkańcy?

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Piotr Kania – tak, taka informacja

była kolportowana w jak najszerszych gronach. Debata jest otwarta dla wszystkich zainteresowanych, ograniczone możliwościami tej sali. Wszelkie krytyczne uwagi są jak najbardziej mile widziane.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bogumiła Kowalczyk – a młodzież szkolna?

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Piotr Kania – zapraszam, też zależy nam, żeby przekrój wiekowy debaty był jak najszerszy. Mam trochę takie złe doświadczenia z innych debat, gdzie najczęściej przychodzą osoby starsze i wtedy te wnioski są jednostronne, ukierunkowane pod tę grupę, aczkolwiek też cenne.

Radny Artur Podczasiak – a czy panie Przewodniczący nie moglibyśmy w tej chwili 5 minut przerwy zrobić i przecież jesteście poważnymi ludźmi.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – ja sądzę, że przedyskutujemy to w sprawach różnych i dopiero podejmiemy decyzję. Jest możliwość skontaktowania się z panami, więc nie ma problemu.

Wójt Gminy Stanisław Barycki - tak jak wspomniałem w swoim sprawozdaniu spotkaliśmy się z panem Komendantem Kanią i właśnie w rozmowie doradziłem, żeby nie omijać Gminy Piekoszków, mimo że jest tam Zarządca Komisaryczny, bo tam może łatwiej dostaniemy pieniądze niż gdzie indziej. I tak też się stało.

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Piotr Kania – dziękuję za tę sugestię.

Wójt Gminy Stanisław Barycki – natomiast jeśli chodzi o Chęciny, ja w poniedziałek widziałem się w Burmistrzem, rozmawialiśmy. Nie znam sprawozdania bilansowego za półrocze Miasta i Gminy Chęciny, jakie mają problemy. Widocznie jakieś problemy są. Natomiast jeszcze postaram się skorzystać ze swoich możliwości i wpłynąć na to, że ta sprawa powinna być podzielona przez trzy. Ja nie widzę tutaj uprzywilejowania dla naszej gminy w działaniu policji. A jeśli państwo chcą skorzystać z obiektów położonych na terenie gminy to chyba dlatego, że są dobrze do tego przygotowane i powinniśmy mieć tylko satysfakcję, że ktoś z tego chce skorzystać i że nie będzie stało puste i nie wykorzystane. Natomiast nie będę się też silił na ocenę warunków jakie są w Chęcinach, no bo to jest zupełnie inna rola, natomiast my musimy się cieszyć z tego co powiedział pan Komendant, że bezpieczeństwo w naszej gminie jest na dobrym poziomie a debata jutro potwierdzi jakie jeszcze społeczeństwo ma oczekiwania. Dlatego też dołączam się do prośby, żeby panowie sołtysi wzięli w niej udział. Powiadomiłem szkoły, że mają być pedagodzy szkolni, będą przedstawiciele GOPS-u, GKRPA – także ta sala pewnie jutro będzie pełna. Dziękuję bardzo.

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach Piotr Kania – ja serdecznie dziękuję



za głos panie Przewodniczący i jeszcze raz proszę o przychylenie się do naszej prośby. Zobowiązuje się również podać w najbliższych dniach ten termin ostateczny do kiedy nasza inicjatywa jest ważna.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – dziękujemy serdecznie, my tutaj ten temat przedyskutujemy i myślę, że z decyzją nie będziemy zwlekać. Dziękujemy serdecznie za przybycie, za obecność.

Wobec braku pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zamknął dyskusje w temacie: Informacja o przebiegu wykonania budżetu Gminy Sitkówka-Nowiny za I półrocze roku budżetowego.

O godz. 14.42 salę obrad opuścili:

- Pan Piotr Kania – Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach,
- Pan Michał Lipiec – Komendant Komisariatu Policji w Chęcinach.

Ad. 7

Informacja na temat grupy pracowników interwencyjnych i robót publicznych za miniony okres 2013 r.

– w/w informacja stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Radny Artur Podczasiak – ja mam takie pytanie: czym się różni pracownik interwencyjny od pracownika robót publicznych, do której grupy zaliczają się pracownicy pracujący w jednostkach gminnych i co decyduje o rodzaju przydzielonej pracy, że część pracowników pracuje na mrozie, na deszczu, w ciężkich warunkach a niektórzy pracownicy siedzą sobie w ciepłych pokojach przy herbacie? Dziękuję.

Pani Grażyna Górecka kierownik referatu Organizacyjnego i Spraw Społecznych – tak w ogóle to mogliśmy sobie to wyjaśnić na Komisji, ja czekałam aż pan mnie poprosi a nie wiem dlaczego tak się stało.

Radny Artur Podczasiak - nie było czasu.

Pani Grażyna Górecka kierownik referatu Organizacyjnego i Spraw Społecznych – prace interwencyjne – do wykonywanych prac w ramach prac interwencyjnych mogą być kierowane osoby będące w szczególnie sytuacji na rynku pracy, tj:

- bezrobotni do 25 roku życia,

- długotrwale bezrobotni lub po zakończeniu realizacji kontraktu socjalnego lub kobiety, które nie podjęły zatrudnienia po urodzeniu dziecka,
- bezrobotni powyżej 50 roku życia,
- bezrobotni bez kwalifikacji zawodowych, bez doświadczenia zawodowego lub bez wykształcenia średniego,
- bezrobotni samotnie wychowujący co najmniej jedno dziecko do 18 roku życia,
- bezrobotni, którzy po odbyciu kary pozbawienia wolności nie podjęli zatrudnienia,
- bezrobotni niepełnosprawni.

Pracownik znajdujący się w szczególnie niekorzystnej sytuacji - oznacza to osobę, która jest bez stałego zatrudnienia za wynagrodzeniem w okresie ostatnich 6-ciu miesięcy, nie ma wykształcenia ponadgimnazjalnego ani zawodowego, jest w wieku ponad 50 lat, jest osobą dorosłą mieszkającą samotnie mającą na utrzymaniu co najmniej jedną osobę lub pracuje w sektorze lub zawodzie w państwie członkowskim.

Roboty publiczne – do robót publicznych w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres do 6-ciu miesięcy Urząd Pracy może skierować osoby:

- bezrobotne długotrwale albo po zakończeniu realizacji kontraktu socjalnego, które nie podjęły zatrudnienia po urodzeniu dziecka,
- bezrobotni bez kwalifikacji zawodowych, bez doświadczenia zawodowego lub bez wykształcenia średniego,
- bezrobotni samotnie wychowujący co najmniej jedno dziecko do 18 roku życia,
- bezrobotni niepełnosprawni.

Czym się różnią roboty publiczne od prac interwencyjnych:

- roboty publiczne są refundowane przez biuro pracy do 6-ciu miesięcy i są to pieniądze wyższe np. 1.000 zł,
- natomiast prace interwencyjne to są koszty 650 zł na osobę.

Kogo my zatrudniamy w robotach publicznych – np. jak są nawałnice to wtedy występujemy z wnioskiem, bo biuro pracy nam zgłasza, że są pieniądze i możemy np. zatrudnić 5 czy 10 osób. W zeszłym roku zatrudniliśmy około 7 osób. I na 6 miesięcy tylko, te umowy nie są przedłużane, umowy interwencyjne są przedłużane do roku czasu chociaż nie zawsze, jeśli biuro pracy nie ma pieniędzy. Zatem roboty publiczne są refundowane tylko do 6-ciu miesięcy, nie dłużej, natomiast prace interwencyjne mogą być refundowane nawet do roku czasu – mogą ale nie muszą. Jeżeli biuro pracy nie ma pieniędzy to jest krótszy okres refundowania.

Radny Artur Podczasiak - kto decyduje o rodzaju, przydziale pracy, że dana osoba pracuje tu.

Pani Grażyna Górecka kierownik referatu Organizacyjnego i Spraw Społecznych – jeżeli jest np. osoba, która urodziła dziecko i stara się o pracę w robotach publicznych, nie podjęła zatrudnienia, bo nie miała gdzie podjąć zatrudnienia, osoba z wykształceniem np. wyższym to chyba nie pójdzie na ulicę, bo nikt na ulicy z wykształceniem wyższym nie sprząta. O tym decydują kwalifikacje. Jeżeli jest osoba np. z wykształceniem pedagogicznym to może iść jako opiekunka do dzieci w przedszkolu. A jeżeli wykształcenie jest podstawowe albo ponadgimnazjalne to wtedy sprząta na ulicy.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – w tej chwili to dopłata z PUP jest do 10-ciu osób i zakwalifikowane jako pracownicy robót publicznych?

Pani Grażyna Górecka kierownik referatu Organizacyjnego i Spraw Społecznych – tak. Mamy do 1 września dopłatę i już koniec umów. Składaliśmy wnioski w czerwcu, w lipcu o nawalnice, które wystąpiły – miały być pieniądze, do tej pory nie ma i nasz wniosek nie został zrealizowany.

O godz. 14.47 salę obrad opuścił radny Adam Wróbel.

Radna Renata Posłowska – ja mam pytanie do pani kierownik, bo tutaj prace wykonane w msc. Kowala i w pkt 4 jest pomoc przy akcji usuwania skutków gradobicia. Ponieważ nie uczestniczyliście państwo w naszej Komisji więc chciałabym zapytać, ewentualnie u kogo lub przy jakich pracach ci pracownicy brali udział?

Pan Włodzimierz Siwiec dyrektor ZGKiM w Nowinach – na pewno szczegółowej odpowiedzi na pani pytanie udzieliłby pan, który prowadzi bezpośrednio te roboty to jest pan Gwiździński. Ja oczywiście zakres tych robót mam, ale nie wiem kto, nie potrafię pani na to pytanie odpowiedzieć przy kim kto pracował.

Radna Renata Posłowska – ja nie kwestionuję tego, że ci ludzie brali tam udział tylko, że ja akurat osobiście nikogo nie widziałam a dosyć czynnie byłam w tych dniach na terenie sołectwa i widziałam straż pożarną z różnych jednostek, natomiast pracowników interwencyjnych nie zdołam jakoś wychwycić. Więc dlatego proszę pana, żeby na drugi raz, jeżeli państwo wyliczacie takie punkty to żeby napisać: grupa taka i taka, u tej i u tej osoby.

Pan Włodzimierz Siwiec dyrektor ZGKiM w Nowinach – sprawozdanie jest na tyle obszerne, zawiera 7-8 stron, także w tym monecie byłoby większe. A czemu to ma służyć? Ja rozumiem, że gdyby wynikł jakiś problem, że powinni ludzie pracować a nie pracowali i ktoś

by tutaj próbował oszukać lub przekłamać to rozumiem, natomiast była robota wykonana, byli pracownicy, uczestniczyli w tych robotach. Także nie wiem dlaczego na ten temat mamy się dalej zastanawiać.

Radna Renata Posłowska – panie kierowniku mnie nie chodzi o to, żeby pan robił szczegółowe sprawozdanie na temat prac przy gradobiciu. Jedna linijka, dosłownie parę wyrazów i tyle. Dziękuję bardzo i proszę na przyszłość pamiętać.

Zastępca Wójta Krzysztof Rym – proszę państwa jeśli chodzi o msc. Kowala też staram się sięgnąć pamięcią i przypomnieć w jaki sposób pracownicy robót publicznych uczestniczyli. Na pewno pani Renata oczekiwałaby, żeby ten zapis dotyczył konkretnych prac przy konkretnych posesjach. Ja przypominam sobie ten wieczór kiedy nastąpiło gradobicie i organizowaliśmy akcję pomocową i pamiętam, że w tym momencie pan Gwiżdziński + dwóch jego pracowników, których mógł wtedy zorganizować, pomagali nam. My organizowaliśmy pomoc w postaci dowiezienia materiałów, czyli tych wszystkich plandek, gwoździ i innych niezbędnych materiałów, gdzie oni byli tym zaopatrzeniem dla strażaków, dla tych grup które uczestniczyły w akcji. Także to jest pomoc i może w ten sposób należałoby czytać. Jest to pomoc, bo oni od początku akcji angażowali się w pracę.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bogumiła Kowalczyk – ja chciałabym bardzo pozytywnie ocenić prace robót publicznych, które odbyły się w Szkole Podstawowej w Nowinach. Było tam sporo tych prac, nie mniej jednak wszystkie zostały wykonane naprawdę bardzo zadowolająco i jesteśmy zadowoleni, że przez tych pracowników zostały wykonane, bo zostało nam trochę pieniędzy dla szkoły, nie ruszyliśmy dużo budżetu. A wiele prac związanych z remontem, tj. zerwanie ścian płytek glazurowanych, zatynkowanie, szpachlowanie ścian po zerwanych płytkach, pomalowanie pomieszczeń po gabinecie dentystycznym i klas, pomalowanie lamperii na holu i korytarzu, klatce schodowej, prace remontowe korytarzu szatni, pomieszczeń kuchennych – zostały wykonane naprawdę dobrze i tutaj należy się wysoka ocena dla tych pracowników i nadzoru. To jest opinia nie tylko moja, ale również pani dyrektor, którą przekazała nam na Komisji Oświaty. Jesteśmy z tego bardzo zadowoleni. Dziękuję.

Radna Renata Posłowska – proszę państwa ja nie chciałabym, żeby znowu moja sugestia została źle odebrana, jak na ostatniej sesji. Ja również nie mam zastrzeżeń do pracy pracowników robót publicznych, tylko po prostu chodziło mi o to zdanie, które pan Wójt Rym tutaj zaznaczył. Dziękuję bardzo.

Pan Włodzimierz Siwiec dyrektor ZGKiM w Nowinach – chciałem podziękować za słowa uznania. Również chciałem państwu przypomnieć, że Dożynki w Szewcach – całe

przygotowanie terenu to również grupa robót publicznych wykonywała. Dziękuję.

Radny Dariusz Krajewski – ja jeszcze wrócę do tego wieczoru 18 czerwca – rzeczywiście w tym dniu my z panią Renatą jeździliśmy sami samochodem i orientowaliśmy się w zniszczeniach, z tym, że później jak pani Renata zajęła się swoimi sprawami, bo też miała dom zalany to ja z panem Wójtem Rymem, z panem Gwiździńskim i właśnie z tymi ludźmi, jeździliśmy po wsi i zbieraliśmy informacje o potrzebach. Zatem potwierdzam, że w tym dniu byli ci pracownicy. A czy później pracowali, nie wiem czy przy szkole czy przy remizie, bo przy domach prywatnych to raczej nie pracowali – to tak w kwestii uzupełnienia tylko.

Zastępca Wójta Krzysztof Rym – ja jeszcze uzupełnię, że pracownicy pracowali też przy pomocy zabezpieczenia domów, m.in. w Trzciankach – dom pani Pszczoły. Myślę, że pani radna potwierdzi, że tam pracownicy robót publicznych zabezpieczali, bo nie wszędzie niestety jednostki straży pożarnej mogły dotrzeć i wjechać.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – ja tak rozumiem, że to nie jest właściwie żaden problem, tylko kwestia może bardziej szczegółowego rozpisania pewnego zakresu prac. Nikt tego nie kwestionuje, że oni brali udział przy pracach. Tylko kwestia może bardziej szczegółowego opisu.

W związku z brakiem dalszych pytań i uwag Przewodniczący zamknął dyskusję w temacie:
Informacja na temat grupy pracowników interwencyjnych i robót publicznych za miniony okres 2013 r.

Ad. 10

Podjęcie uchwały w sprawie zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – mamy zmianę w stosunku do tego projektu, który był pierwotnie państwu przekazany, ponieważ są wymienieni sołtysi w poszczególnych sołectwach imiennie i nie ma zmiany, jeżeli chodzi o pkt 2 – chodzi o osobę pani, która będzie zbierać te opłaty na terenie Nowin, Trzcianek i Sitkówki.

Radny Dariusz Krajewski – na ostatnim zebraniu sołeckim, które się odbyło w tamtym tygodniu, ludzie wyrazili potrzebę zbierania tych opłat przez sołtysów, dlatego, że nie wszyscy mają możliwość dojeżdżania i jest to ułatwienie. Poproszono o to, że przy okazji podatków można było regulować te sprawy u sołtysów. Także jest zasadna ta uchwała.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – jak najbardziej, my na poprzedniej sesji przyjęliśmy nawet taki wniosek, w którym wnioskowaliśmy o to, aby te opłaty były przyjmowane w drodze inkasa przez wyznaczonych inkasentów. Taki wniosek był sporządzony, przegłosowany na sesji. Także jest to jak najbardziej sprawa potrzebna i uzasadniona.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bogumiła Kowalczyk – ponieważ nikt się nie odzywa a z tego co słyszę to są różne pytania do nas. Chodzi o zbieranie tej opłaty śmieciowej na terenie Nowin, Trzcianek i Sitkówki – ponieważ wiem, że są osoby, które są chętne również do zbierania i pytają nas dlaczego to pani Monika Lisowska ma zbierać wszystko. Słyszałam też takie uwagi, aby podzielić Nowiny na dwie części i osobno Trzcianki, Sitkówka. Czy mógłby to ktoś nam wyjaśnić czy jest taka możliwość? Ja nie mam nic przeciwko pani Monice, nie mniej jednak są pytania mieszkańców dlaczego akurat pani Monika Lisowska. Dziękuję bardzo.

Sekretarz Gminy Izabela Dziewięcka – projekt uchwały przede wszystkim przygotowały służby finansowe – pani Jadwiga Szendzielorz, która właśnie tę osobę zaproponowała. To była propozycja wychodząca od pań księgowych z referatu finansowego. Uzasadniały tę kandydaturę panu Wójtowi i mnie tym, że pani Monika Lisowska współpracowała z Urzędem Gminy parę lat temu jako pracownik interwencyjny i jako nieliczna bardzo wyróżniała się dobrą pracą i panie księgowe były bardzo zadowolone z jej pracy. Jest osobą sprawdzoną, jest osobą już z doświadczeniem i tylko tym kierowano się przy propozycji tej kandydatury.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – ja mam takie pytanie: Przewodniczący Rady Osiedla czy ewentualnie brał udział w jakiś konsultacjach? Bo sołtysi wiadomo jest to sprawa naturalna, bo mamy do czynienia z sołectwami. Jeżeli chodzi o Nowiny, Trzcianki i Sitkówka, tam sołectw nie ma, nie mamy sołtysów, ale w Nowinach jest Rada Osiedla. Czy nie brano np. pod uwagę Przewodniczącego Rady Osiedla czy kogoś z zarządu wspólnot?

Sekretarz Gminy Izabela Dziewięcka – Przewodniczący Rady Osiedla pan Grzegorz Bryk jest pracownikiem Urzędu Gminy, który zajmuje się merytorycznie tymi sprawami. Dlatego z uwagi właśnie na tę kwestię brano pod uwagę inną osobę.

Radny Artur Podczasiak – jest tutaj obecny pan Józef Topór, który jest członkiem zarządu. Nikt nie wziął pana Józefa pod uwagę. Jest pani Młynarczyk, której też nikt nie wziął pod uwagę. A te osoby są chętne. Nikt nie ogłosił żadnego konkursu. W sołectwach nie ma problemu, ale na osiedlu niestety jest problem. Jest pani jedna czy może dwie panie, które by chciały i byłyby chętne zbierać jako inkasenci na Trzciankach i na Sitkówce, gdzie oni też np.



mają kontakt ze swoimi mieszkańcami i tam też by się przydała taka osoba.

Sekretarz Gminy Izabela Dziewięcka – ja rozumiem, że chętnych byłoby wielu, nie mniej jednak w tym przypadku przy doborze osoby do inkasa, nie wiążą nas przepisy ustaw, które nas obligują do przeprowadzenia konkursu. Jest potrzeba podjęcia takiej uchwały, w związku z tym kierowaliśmy się przede wszystkim głosem pań księgowych, które akurat tę osobę znają, bo roznosiła nakazy płatnicze i wiedzą, że by się sprawdziła. Nie wiem czy państwo sobie przypominacie na ostatniej sesji była mowa, że jest społeczna potrzeba podjęcia takiej uchwały i wskazywaliśmy, że w Nowinach nie będzie inkasenta. Nie mniej jednak można go ustanowić a niekoniecznie trzeba. Proszę państwa jeżeli chodzi o zapłatę za śmieci to nie jedynym sposobem jest w drodze inkasa. Można to robić bezpośrednio w kasie Urzędu Gminy, można przelewem bankowym lub w drodze inkasa. Zatem można sobie wybrać sposób zapłaty.

Radna Zofia Duchniak - odpowiedzi udzieliła już pani Sekretarz, bo ja właśnie zadałam to pytanie w tej kwestii - kto będzie w Nowinach i pan Wójt kategorycznie stwierdził, że w Nowinach nie musi być ponieważ jest kasa uruchomiona i przelewy. I dlatego jest to zdziwienie.

Pan Józef Topór Zarząd Osiedla Nowiny - ja takie stanowisko zajmuję, ponieważ zarząd osiedlowy jest od tego, żeby w takich sprawach zapytać zarząd o tą osobę. Jeżeli pracownicy tylko Urzędu podejmują takie decyzje to po co jest właściwie zarząd, to go rozwiążmy. Dziękuję.

Radna Elżbieta Antoniak - proszę państwa pani Monika Lisowska jest osobą bezrobotną, wychowuje wraz z mężem dwóch synów w wieku szkolnym ponadgimnazjalnym - starszy syn jest chory. Pani Monika Lisowska otrzymuje na niego jakiś maleńki zasiłek w wysokości 100 zł miesięcznie. Nie ma stałej pracy a mąż jest na zasiłku rehabilitacyjnym - uległ wypadkowi pracując w firmie "Midas", został zwolniony. W związku z tym sytuacja finansowa tej rodziny jest trudna. Także proszę o zrozumienie tej sytuacji.

Wójt Gminy Stanisław Barycki - może to powinna powiedzieć pani Górecka ale pani Lisowska jest na liście ubiegających się o zatrudnienie w pracach publicznych czy też interwencyjnych, ale niestety na dziś jeszcze tych miejsc nie ma. I jest taka szansa i myślę, że z tej szansy należałoby skorzystać. Bo my tutaj nie robiliśmy jakiegoś specjalnego wyboru, tylko tak jak powiedziała pani Sekretarz, oparliśmy się na opiniach pracowników o osobach, które współpracowały kiedyś z referatem podatkowym i wywiązały się bardzo dobrze z tych obowiązków. Dlatego ta kandydatura wydawała się nam, że nie wzbudzi kontrowersji. Dziękuję.

Pani Grażyna Górecka kierownik referatu Organizacyjnego i Spraw Społecznych – ta pani nie może być zatrudniona, ponieważ nie spełnia warunków, żeby ją zatrudnić.

Radna Renata Posłowska - w §5 tej uchwały jest napisane: "pobrane opłaty powinny być przez inkasenta przekazane na właściwy rachunek najpóźniej w 10-tym dniu następującym po dniu stanowiącym termin płatności".

Tutaj patrzę na te tereny - Nowiny, Trzcianki, Sitkówka, to jest teren dosyć rozległy proszę państwa i ja wiem ze swojego doświadczenia, ja mam może 200 numerów i ciężko jest się wyrobić w ciągu 2 tygodni po terminie. I trzeba by to też wziąć pod uwagę. Ja nie mam nic do pani Lisowskiej ponieważ tej osoby nie znam i nie znam jej sytuacji, tylko w kwestii takiej, że tu jest 10 dni i teren dosyć duży.

Radny Artur Podczasiak - jeśli można panie Przewodniczący to sugerując się np. okręgami wyborczymi, to jest zasadne podzielić np. osiedle na dwie części. Bo to co pani Renata powiedziała jest faktycznie nie do zrealizowania. I pół osiedla jedna osoba, pół osiedla druga i Sitkówka, Trzcianki trzecia osoba. I do pani Antoniak mam teraz słowo: jeśli pani w ten sposób chce komuś pomóc finansowo to nie tędy droga, ponieważ może się okazać tak, że np. ta osoba nie zbierze pieniędzy lub wszyscy powiedzą: będziemy wpłacać na konto. Dajmy jej szansę przez pracę w grupach interwencyjnych.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - ale tutaj była odpowiedź, że nie może być zatrudniona. Proszę bardzo radny Dariusz Krajewski.

Radny Artur Podczasiak - podnosi mi się ciśnienie panie Przewodniczący, jeśli można, bo jeszcze chciałem kontynuować, bo pan Wójt mówi nie ma. Nie ma dziś ale było pół roku temu, było rok temu. To dlaczego się mówi? Do mnie przychodzą mieszkańcy osiedla, którzy mówią: czekamy i przychodzą do pana kiedy będzie praca? Nie ma, proszę czekać. I ci są ludzie w ciężkiej sytuacji a im się nie pomaga. I ta sama sytuacja jest z panią Moniką. Dziękuję.

Radny Dariusz Krajewski - jeśli można to tylko jedno pytanie: pani Sekretarz jaka kwota wchodzi w grę maksymalna jeżeli to inkaso ta pani by zebrała z całego terenu, 200 zł?

Sekretarz Gminy Izabela Dziewięcka - powiem tak, trudno powiedzieć. Rozmawiamy z panią Skarbnik, na razie dochody z tytułu tej opłaty są naprawdę niewielkie, w granicach 200.000 zł za pół roku. Zatem proszę wziąć pod uwagę, że to jest miejscowość Nowiny. W Nowinach kasa Urzędu jest dwa kroki, przelewy też wydaje mi się będą bardziej powszechne niż w sołectwach. My zakładamy, że ta kwota będzie kwotą bardzo niewielką, dlatego myślę, że nie ma co dzielić bo to nie są podatki.

Radny Artur Podczasiak - dlatego ta pani powinna być zatrudniona jako pracownik grup

interwencyjnych.

Radna Bogumiła Kowalczyk - ale się nie da.

Radna Renata Posłowska - proszę państwa ja mogę udzielić takiej odpowiedzi, ponieważ zajmowałam się tym przez 7 lat - pierwsza rata wpłaty to jest początek roku, ogółem ponad 150 numerów to było tysiąc kilka złotych, natomiast pozostałe raty to są kwestie 200 zł, 300 zł, 500 zł. Ja mówię wzorem lat ubiegłych.

Pan Włodzimierz Siwiec dyrektor ZGKiM w Nowinach - dwa słowa na temat pani Lisowskiej: pracowała w ZGKiM przez rok czasu jako sprzątaczką i byliśmy z niej bardzo zadowoleni, pracowałaby nadal, tylko że przeszkodziła jej choroba. To bardzo dobry, solidny pracownik. Dziękuję.

Pani Grażyna Górecka kierownik referatu Organizacyjnego i Spraw Społecznych – jest to osoba, która nie spełnia warunków, żeby mogła pracować w pracach interwencyjnych czy robotach publicznych, bo już wniosek taki był, była osoba sprawdzana w czerwcu br. bo chcieliśmy tę osobę zatrudnić. I z Biura Pracy nie otrzymamy żadnych pieniędzy na tą panią.

Wobec braku dalszych pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 13 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujący się” podjęła:

Uchwałę Nr RG – XXXIV/287/13 w sprawie zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Ad. 11

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XXVII/220/13 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013r. w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla samorządowych zakładów budżetowych Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013 rok

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz poinformował, że ta sprawa była na pewno omawiana na posiedzeniach komisji, temat był również omawiany na spotkaniu z

mieszkańcami bloków nr 33 i 38 w Sitkówe.

Następnie odczytał:

- pismo od Wspólnot Mieszkaniowych nr 33 i 38 w Sitkówe - opinia i informacja nt. sytuacji finansowej dotyczącej wspólnot – nawiązanie do odbytego spotkania ze wspólnotami bloków nr 33 i 38

- w/w pismo stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

O godz. 15.11 z sali obrad wyszedł Wójt Gminy Stanisław Barycki.

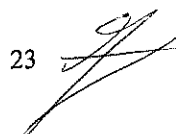
O godz. 15.15 do sali obrad wrócił Wójt Gminy Stanisław Barycki.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że na Komisji Przemysłu była ta sprawa omawiana.

Przewodniczący Rady Gminy otworzył dyskusję.

Radna Halina Musiał - proszę państwa z pisma wynika, że jednak mieszkańcy dużo zrobili w tym czasie 2 lat, ponieważ chcą zmniejszyć zadłużenie, które niestety nie spada. Ono ciągle jest właściwie na tym samym poziomie bo od paru lat słyszę, że jest to około 160.000 zł. Natomiast tak jak sami mieszkańcy piszą, że chcieliby nie przyjąć po tę dotację, tak jak mówiłam na ostatniej sesji, tylko faktycznie zmienić to źródło ciepła na tańsze, tak jak tu wspomnieli również, że w Nowinach też każdy by chciał, aby za energię ciepłą płacić też niedużo. W związku z tym jest poważna sytuacja, którą my radni sami też nie możemy w jakiś sposób pomóc. Myślę, że te pieniądze - ta uchwała, która jest przygotowana, chciałabym się nawet zwrócić do pani mecenas, czy ona pod względem prawnym jest zgodna z przepisami prawa, czy możemy dokładać tak jak tu pisze do bloków do mieszkań nr 33 i 38 i w takim kształcie w jakim jak ona jest tutaj napisana jest ona pod względem prawnym poprawna? Dziękuję.

Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska - jak państwo widzicie na projekcie uchwały jest mój podpis. Gdyby ona nie była zgodna z prawem tego podpisu bym nie złożyła. Dotacja przedmiotowa to jest dotacja dla zakładu budżetowego, nie dla konkretnych osób, nie dla wspólnot. To jest dotacja do usług, które to usługi mieszczą się w zakresie działalności zakładu budżetowego. Dotacja przedmiotowa ma być przeznaczona na dofinansowanie konkretnej usługi czy wyrobu. I tutaj jest konkretna usługa - wytworzenie 1GJ. A to, że jest to obsługa kotłowni do bloków takich i takich, ale jest to w zakresie przedmiotu działalności



zakładu budżetowego. Co to jest dotacja przedmiotowa i na czym ona polega, jakie są zasady jej udzielania to można by na ten temat wykład przeprowadzić, natomiast myślę, że taka odpowiedź jest wystarczająca. Zresztą tak nawiasem mówiąc przez wiele lat tego typu uchwały z dotacją przedmiotową w tym zakresie były podejmowane. Także nie widzę tutaj żadnego zagrożenia.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - pozwolicie państwo, że zabiorę głos w tej sprawie. Zorientowałem się jeżeli chodzi o kwestię dotacji przedmiotowej w RIO. Tam mnie poinformowano, że taka dotacja na zaopatrzenie w energię ciepłą budynków, w który są też części, które są własnością osób fizycznych, nie może być taka dotacja przekazana do zakładu gospodarki komunalnej. Może być przekazana jeżeli będzie to zaopatrzenie w energię ciepłą ale mieszkań komunalnych, których właścicielem jest gmina, nie osoby fizyczne.

Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska - z całym szacunkiem panie Przewodniczący, odpowiedź jest taka jakie jest pytanie. Jeżeli pan zadał tego typu pytanie jak pan tutaj przedstawił to odpowiedź RIO zawsze będzie, że nie można przekazywać dotacji na prywatne mieszkania czy na wspólnotę. Tutaj mowa o dotacji do działalności zakładu budżetowego w zakresie usług dotyczących zaopatrzenia w energię ciepłą, tzw. CO. A tego typu działalność prowadzi ZGKiM w miejscowości Nowiny, gdzie jest kotłownia i miejscowości Sitkówka, gdzie również jest kotłownia.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - pani mecenas, ale kto jest ostatecznym odbiorcą tego ciepła?

Radny Artur Podczasiak - to dlaczego pani nas wprowadza w błąd?

Radna Krystyna Janiec - proszę państwa jak pamiętam, a już nie jestem pierwszy rok radną, przez kilka lat była dotacja do ZGKiM na dotację do GJ na osiedlu w Nowinach. I to było prawnie i nikt nie miał żadnego zarzutu. Teraz jest problem z blokami w Sitkówce. Ja tylko chcę wspomnieć, że ja współczuję państwu, macie rzeczywiście problem. Tak jak już koleżanka powiedziała robicie państwo wiele w tym kierunku, żeby poprawić sytuację. Nie mniej jednak nie jesteście w stanie aby to zadłużenie zmniejszać z uwagi na to, że osoby, które tam mieszkają nie płacą i nie macie na to wpływu. Ja tylko chciałam zauważyć i państwo też wiecie, że zbliża się okres zimowy i co będzie jeżeli zakład nie otrzyma tych środków finansowych - automatycznie nie mają ciepła. I co? Można kupić sobie grzejnik, jeżeli państwa na to stać, można podłączyć, tylko pytanie: czy energia elektryczna wytrzyma? Nie wytrzyma, bo każdy podłączy i koniec. Ja bym proponowała dajmy szansę jeszcze w tym roku po raz ostatni i być może w przyszłym roku problem się rozwiąże kiedy będzie już dostarczony gaz

do Sitkówki. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - szanowni państwo ja się odniosę do słów radnej Krystyny Janiec - ja się zapytam inaczej: co przez ostatni okres dwóch lat zrobił ZGKiM? Na poprzedniej sesji spotkaliśmy się w sierpniu rozmawialiśmy, ja też już wtedy wspominałem, że w sierpniu 2011 roku też spotkaliśmy się na sesji, też rozmawialiśmy na temat koniecznej potrzeby pomocy ludziom po raz ostatni, że kwota zadłużenia jest 150.000 zł, że ci ludzie mają naprawdę trudną sytuację, że nie wiadomo jak przeżyją tą zimę i naprawdę trzeba pomóc po raz ostatni. I taka też była rozmowa. Po raz ostatni mieliśmy wtedy pomóc z budżetu gminy dla ZGKiM. Mieszkańcy zobowiązywali się wtedy do podjęcia wszelkich działań w celu zmniejszenia zadłużenia. I ci mieszkańcy, z tego pisma wynika, że podjęli, takie działania, jakie mogli to podjęli. I widać, że to działanie zostało z ich strony podjęte. A moje pytanie: co zrobił ZGKiM, żeby tej sytuacji nie było? Stracono 2 lata. Proszę państwa stracono 2 lata, bo gdybyśmy 2 lata temu, nie my, nie Rada Gminy, ale ZGKiM podjął działania, które zmierzałyby do zmiany źródła energii w kotłowni bądź też przekazania na wspólnoty tych kotłowni, które są w tej chwili olejowymi, nie mielibyśmy w tym roku teraz problemu. Spotykamy się po raz kolejny, po raz kolejny jest mowa o tym, że po raz ostatni pomóżmy tym ludziom. A ja mam propozycję, że w takim razie powinien ZGKiM dalej się zadłużać i tym ludziom pomóc. Dziękuję bardzo.

Radna Zofia Duchniak - mam pytanie: ponieważ to już jest kolejny rok i kolejny rok mówicie państwo, bo to już jest ostatni raz. Jaka my pewność mamy nawet jeżeli byśmy chcieli pomóc, jaka jest pewność, że to już jest ostatni raz to dotacja?

Pan Włodzimierz Siwiec dyrektor ZGKiM w Nowinach - spróbuję odpowiedzieć na pańskie zarzuty panie Przewodniczący. Co zrobił ZGKiM? Po pierwsze ZGKiM jest administratorem budynków, tak samo jak na osiedlu tak samo i tych budynków na Sitkówce 33 i 38. Dodatkowo jesteśmy producentem ciepła - tak można to nazwać. Jak np. zakład energetyczny pobiera pieniądze za prąd a ktoś nie płaci to odcinają. Czyli tym samym sposobem i my powinniśmy tak robić. Nie robiliśmy tego do tej pory, bo mieliśmy nadzieję na to, że pieniądze wpływają co prawda nie w takiej wysokości jak powinny wpływać, ale wpływają. Coś się działo w tych wspólnotach i nie jest to prawdą, że nic zakład gospodarki nie robi, bo zakład gospodarki współpracuje z zarządami wspólnot, odbywamy mnóstwo spotkań, analizujemy sytuację co miesiąc na budynkach. Także tutaj to, że jeszcze nawet tę dotację, którą w tej chwili, że tak powiem, tutaj wystaraliśmy to też jest ze środków zaoszczędzonych z działalności ZGKiM. Także staramy się, my też również robimy wiele ale nie możemy za wiele z uwagi na to, że źródło ciepła takie jakie jest obecnie - olej, ciężko zmienić na inne



źródło ciepła. Rozmowy z zakładem gazowniczym na razie nie przynoszą wielkiego skutku, aczkolwiek mamy nadzieję, że będzie gaz niebawem na Sitkówce. Jesteśmy po wielu rozmowach i spotkaniach. Mamy taką nadzieję, że w przypadku zmiany źródła ciepła z oleju na gaz będzie to 40% taniej. Podjęliśmy również rozmowy na temat zmiany źródła ciepła w tych blokach, w tych kotłowniach na inne paliwa alternatywne. Jak państwo widzicie jest problem z daniem dotacji na GJ a ja się teraz mogę zapytać czy nie będzie problemu z wybudowaniem czy stworzeniem nowej kotłowni w tych blokach. Bo wiadomo jest, że wspólnoty mieszkaniowe nie mają środków na to, żeby zmienić źródło ogrzewania. To może być rząd wielkości 80.000-100.000 zł na blok. Także tutaj jeżeli mówimy o czymkolwiek co zrobił ZGKiM, a co może zrobić ZGKiM? My póki co zarządzamy tymi blokami, to jest umowa obustronna, komu się nie podoba zarządzanie to może zrezygnować, my też możemy zrezygnować z usług wspólnot mieszkaniowych. Także tutaj zakład gospodarki całkowicie stoi z boku jeżeli chodzi o te sprawy. A to, że akurat mamy kotłownię olejową, której nie mogliśmy przekazać - chcemy przekazać a nie mogliśmy przekazać do wspólnot mieszkaniowych - po pierwsze wartość księgowa kotłowni olejowych wynosi 54.000 zł na każdy z bloków i znając prawo taka wspólnota powinna te pieniądze wpłacić. Jak sobie państwo wyobrażają przekazanie kotłowni dla tych bloków skoro oni nie chcą takiego źródła? Gdyby olej kosztował 1 zł to może i by wzięli. Ale nawet sama procedura. Dlatego czekamy może na sytuacje takie, że z roku na rok ta amortyzacja pomniejsza wartość księgową i te urządzenia są tańsze z roku na rok. Więc mnie się wydaje, że panie Przewodniczący odpowiedziałem panu po części na pana zarzuty.

O godz. 15.34 z sali obrad wyszedł sołtys Sołectwa Wola Murowana Władysław Zapała.

Wójt Gminy Stanisław Barycki - panie Przewodniczący, Wysoka Rado, obecni tu mieszkańcy bloku nr 33 i 38. Na poprzedniej sesji była pani Luścińska i pani Kapuścińska. Była debata - ja czytałem protokół z tej ostatniej sesji - około godziny czasu była dyskusja, wszyscy ochoczo dyskutowali co tam trzeba zrobić, żeby poprawić, jaką kotłownię wybudować, może na węgiel groszek, może na propan butan z dużej butli - ale to była dyskusja nie na temat. Ja przypomnę jeszcze to co powiedziałem - kotłownię olejowe były zmodernizowane, zabudowane w grudniu 2005 roku. W tym czasie ceny oleju opałowego były takie, że nie powodowały żadnych kłopotów z płatnościami. Natomiast stopniowo ceny rosły, wiemy że rosą nadal i to paliwo m.in. spowodowało, że efekt wytworzenia ciepła 1GJ jest tak wysoki. Natomiast nie ma alternatywy. I jak pan Przewodniczący mówi, że dlaczego nie

zmodernizowano, dlaczego nie przebudowano - przecież tutaj nawet przed chwilą było czytane z pisma, że była analiza, że propan butan się nie da, bo piwnica kotłowni nie da się zasilić gazem z dużej butli do pieca położonego poniżej poziomu gruntu tego zbiornika. Nie ma możliwości na węgiel groszek, bo to kotłownia będzie kosztowała dużo więcej niż te obecnie funkcjonujące. A jeszcze trzeba obsługę zapewnić. A czy spełnimy warunki przepisów BHP, p.pożarowych itd. I proszę państwa o czym my tu dyskutujemy? Trzeba ludziom pomóc po prostu i tyle. I to co powiedział pan dyrektor Siwiec, mamy jeszcze jedno mieszkanie praktycznie komunalne, sprzedamy i możemy zostawić państwa samym sobie. I nikt do mnie nie będzie miał pretensji, bo jakie pretensje będzie miał? Tylko aspekt społeczny, wydzźwięk moralny czy my możemy tych ludzi zostawić w takiej sytuacji na okres zimy, tak że nie będą mieli za co kupić paliwa, że mieszkania zostaną wychłodzone a tam są rodziny. Zresztą są mieszkańcy, niech się wypowiedzą na ten temat, jakie mają odczucia. Ja uważam, że myśmy zrobili wszystko to co było możliwe. Natomiast co do przyszłości - też przedstawiliśmy propozycje, że te bloki muszą być poddane termomodernizacji, tak jak jest to robione na terenie Nowin. Muszą być docieplone, poprawione efekty cieplne i dopiero wtedy możemy mówić o skutecznym ogrzewaniu. Może się okazać, że ogrzewanie olejowe wtedy będzie również opłacalne. Na dzisiaj nie, bo są za duże straty ciepła.

O godz. 15.37 do sali obrad wrócił sołtys Sołectwa Wola Murowana Władysław Zapała.

Wójt Gminy Stanisław Barycki - mówimy o grzaniu energią elektryczną: przy modernizacji, przebudowie zasilania energetycznego dla tych dwóch bloków wymieniliśmy również pionki energetyczne, pan Waśko pamięta bo był kierownikiem. Ale instalacje w mieszkaniach są starego typu aluminiowe, one nie wytrzymają żadnego grzejnika. I o czym mu tu mówimy, chcemy proponować państwu, że grzejniki sobie założą. Najlepiej zaproponować drzewo, ściółkę z lasu i może wrócić do pieca. Ale to chyba nie jest rozwiązanie. I teraz to nie jest kwestia tylko tych trzech miesięcy do końca roku, tylko są jeszcze cztery miesiące następnego roku. I jeśli państwo uważacie, że robicie łaskę komuś, no to życzę Wam powodzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – panie Wójcie, żebyśmy się dobrze zrozumieli: my nikomu nie robimy łaski i na pewno Rada Gminy nie jest tym winowajcą ani nie jest przeciwna temu, żeby tym ludziom pomóc. Żebyśmy się dobrze zrozumieli. Tylko panie Wójcie ta dyskusja trwała również tak samo 2 lata temu i od 2-óch lat nie zrobiono nic. Proszę pana jeżeli chodzi o modernizację kotłowni to nie tylko węgiel, może



to być piec na pelet, może to być piec na inne paliwa alternatywne, itd. Była kwestia czy wogóle ktokolwiek tam przyjechał do bloków, do tych wspólnot z jakimś fachowcem, żeby określić czy jest tam możliwość wymiany pieca na inne źródło energii. Czy był tam jakiś fachowiec, żeby to sprawdzić przez ostanie 2 lata panie dyrektorze?

Pan Włodzimierz Siwiec dyrektor ZGKiM w Nowinach – to znaczy tak, analizowane były sytuacje. Pomieszczenia, które obecnie kotłownie zajmują to mogłyby być ekogroszek, ale z pewnymi przeróbkami. Trzeba by tutaj wykorzystać sąsiednie piwnice, musieli by państwo oddać te piwnice pod kotłownie. Byłaby taka możliwość, koszt takiej przeróbki – bo jestem już po rozmowach z wykonawcą – oscyluje w granicach 70.000 zł na blok. Ale 70.000 zł z przebudowaniem kotłowni, poza tym posłużyłem się również obliczeniami – mniej więcej koszt 1m² ogrzewania rzeczywiście wyszedł by trochę taniej jak obecnie z oleju, w granicach prawie 40% . Jest to pewna sytuacja wyjściowa dla tych wspólnot ale niestety należałoby ponieść te koszty dodatkowe licząc się z tym, że te urządzenia, które obecnie są w kotłowni one już do niczego praktycznie nie będą przydatne, bo z doświadczenia wiem, że taki piec użytkowany to praktycznie jako sam w sobie nie jest dużo warty, także odzyskanie jakichkolwiek środków jest praktycznie niemożliwe, to wszystko po cenach złomu idzie. Więc tutaj to są duże straty, aczkolwiek mamy jeszcze w zanadrzu pomysł, żeby tam pociągnąć gaz. Ta decyzja kiedy ten gaz będzie, uzależniona jest jeszcze od fachowców, od projektantów. Z przedstawicielami gazowni spotkamy się mniej więcej za miesiąc, także w tym temacie byśmy coś wiedzieli. Oczywiście przy gazie z automatu przy małych przeróbkach, przy niewielkiej wymianie palnika to byłaby oszczędność też 40%. Jeżeli nie wyszłoby nic z gazem to sprawa jest otwarta na inne źródło energii. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk – proszę państwa ten temat wraca jak bumerang już od 4 latach, a być może już nawet więcej. I ta dyskusja cała wg mnie tutaj to jest mówiąc brzydko - bicie piany. Bo na olej państwa nie stać, marzycie sobie elektrycznej energii. Elektryczna energia jest jeszcze droższa od oleju opałowego. W związku z tym jest to bezprzedmiotowa dyskusja np. na temat energii elektrycznej. Mówicie o gazie propan butan – jest to to samo, raz troszkę mniej, raz troszkę więcej, generalnie jest bardzo zbliżone do oleju opałowego, jeśli chodzi o koszty ogrzewania propanem butanem w tych zbiornikach takich dużych jak widać nieraz przy domach jednorodzinnych. Kolejna sprawa to jest gaz ziemny – gaz ziemny również jest drogi, jest nieco tańszy od oleju ale niewiele - 5%,10% to wszystko.

O godz. 15.41 z sali obrad wyszła radna Bogumiła Kowalczyk.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk – w związku z tym dochodzimy do wniosku, że państwa po prostu nie stać na ogrzewanie tych bloków. Bo rozumiem, że na węgiel ta metoda państwa nie interesuje, prawda? No bo tam trzeba się nasmolić, trzeba węgiel sobie kupić, rozładować, wrzucić do pieca, przypilnować, przerusztować, wynieść popiół a to wymaga pracy i brudnych rąk. W białym kołnierzyku nie da się mieszkać i obsługiwać pieca CO. Pan Wójt mówi, że trzeba ludziom pomóc – tylko pan Wójt o tym mówi już 5-ty rok. Ja uważam, że ten stan rzeczy jaki macie państwo to jest właśnie dzięki panu Wójtowi między innymi. Dlatego, że On cały czas Was uspakaja jakoś to będzie, gmina pomoże, w jednym roku dała, w drugim roku dała, w trzecim pan Wójt mówi, to jest już ostatni raz, już będzie dobrze, już wszystko się zrobi, no i po tym jak żeśmy te pieniądze przyznali to wszyscy sobie drzemkę ucieli i zapomnieli o problemie. No bo ciepło, słońce świeci co będziemy się martwić o centralne. Przyjdzie jesień no to się temat przypomniał. No i pan Wójt mówi to samo co mówił 2 lata temu, 3 lata temu i 4 lata temu. I gdyby nie to, że pan Wójt właśnie Was traktuje jako zaplecze do głosowania na wybory to prawdopodobnie ten problem byłby już dawno rozwikłany. Bo jest to ewenement, 2 bloki w całej gminie, nie ma drugiego takiego problemu, wszyscy sobie jakoś poradzili. W gminie ościennej Chęciny takich bloków jest z 10, może 15 na Osiedlu Sosnówka i tam sobie jakoś ludzie poradzili. Tylko, że tam jak przyszli do gminy to dostali figę i musieli poważnie do tematu podejść, nie na zasadzie przeżyliśmy zimą, lato jakoś minie, a na jesień przyjdziemy z powrotem a pan Wójt napisze uchwałę, do budżetu wstawi. No cóż radni mają zrobić, muszą budżet przyjąć bo nie ma innego wyjścia. I tak jest z roku na rok, państwa czujność została uspijona i problem pozostał. Tylko, że ten problem w końcu trzeba będzie rozwiązać. My za państwa tego nie zrobimy. Jesteście wspólnotą, macie swoje zarządy, my możemy Wam pomóc ale z inicjatywą, z pomysłem musicie państwo wystąpić do rady a nie odwrotnie. Bo tu ładnie to pismo jest napisane, tylko to nie jest do nas. Wy nam proponujecie współpracę? To my możemy Wam zaproponować ale warunek, że Wy czegoś chcecie, na coś się zdecydujecie państwo. Dlatego, że ten stan rzeczy dłużej trwać nie może, a okłamywanie się nawzajem, że prąd, że może gaz będzie to będzie lepiej – nie będzie bo to wszystko są drogie metody. Jedyna metoda w tej chwili dla Was jaką widzę ja to jest węgiel.

O godz. 15.44 do sali obrad wróciła radna Bogumiła Kowalczyk.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk – ja też miałem na olej 23 lata piec i przerobiłem go na węgiel, bo po prostu doszedłem do wniosku, chociaż może mnie i stać, ale że nie będę wydawał tyle pieniędzy na olej, bo takie są drakońskie ceny teraz. Bo włożyli



jeszcze akcyzę, jakieś tam dodatkowe podatki. Bo to było tak jak Wójt zresztą wspominał na początku, był tani olej, a potem skoro już wielu ludzi przeszło na ten olej, to mówią no to teraz goście płacicie do budżetu dodatkowe haracze i przerzucili na nas duże obciążenia. I powiedziałem dość, więcej na olej nie będę użytkował pieca, bo mnie na to nie stać. Ja przychodzę do domu i muszę sobie ten węgiel wrzucić i Wam radzę to samo, chyba, że rzeczywiście tylko udajecie, że nie macie pieniędzy a jednak je macie. Bo żadna inna metoda na dzień dzisiejszy nie zadowoli Was, bo są to duże naprawdę pieniądze. Różnica olej i węgiel to jest 1:3, nawet 1:4 w zależności jaki węgiel i w jaki sposób jest. Ale przy państwa sytuacji, gdzie Was jest dużo i blok jest powiedzmy jeden to wyjdzie korzystniej jeszcze bardziej niż u mnie w domku jednorodzinny. I to jest metoda. I mówmy poważnie nareszcie, a nie owijajmy węża w bawełnę i przerzucamy się obciążeniami i odpowiedzialnością. Państwo jesteście właścicielami tych mieszkań, do państwa należy pierwszy krok. Zebrać się musicie, ustalić sobie czy Was stać na ładne ogrzewanie olejowe bez problemu, bez kłopotu, bez rozładunku węgla, wywożenia potem popiołu, no ale to trzeba nas stać. Jeżeli państwa nie stać dochodzicie do wniosku, albo nie chcecie tak dużo płacić, to musicie się zdecydować na węgiel. Innej metody nie widzę. I proszę się nie oszukiwać i nas tutaj też nie stawiać pod ścianą, bo myśmy ostatnio dając Wam te pieniądze byli zapewnieni przez Wójta, pan Gryń jest świadkiem, może ktoś z państwa jeszcze wtedy był nie kojarzę, ostatni raz to było. I faktycznie jest to ostatni raz. Jak mówię jesteśmy otwarci na współpracę i na pomoc ale to jest pomoc nasza dla Was, a nie odwrotnie. Bo Wy nas ubieracie w ten problem, że to my mamy Wam rozwiązać ten problem a państwo ewentualnie będziecie nam służyć pomocą. Otóż nie, tak nie jest. Państwa mieszkania, państwa domy i państwo musicie podjąć ten trud utrzymania własnych mieszkań, po prostu. Zresztą tak mówi również prawo. To że do tej pory te nasze uchwały przechodziły to tylko dlatego, że nikomu z nas nie chciało się złożyć zażalenia czy skargi do RIO lub do Biura Prawnego Wojewody, bo by została uchylona. Bo nie wolno nam dotować mieszkań. Jeżeli któreś z państwa jest załóżmy biedny to wtedy do GOPS-u, i są dodatki mieszkaniowe, inne zapomogi. Ale to tylko tym, którzy mają małe dochody. Natomiast nie wszystkim, nie równo, skończyło się, ten system co to wszyscy mieli mieć dobrze a wiecie jak się to skończyło. Także myślę, że wystarczy na dzisiaj, przynajmniej z mojej strony. I teraz oczekujemy, ja bym przynajmniej oczekiwał, zresztą na Komisji Przemysłu żeśmy też rozmawiali, że państwo, zarządy Wasze, bo nie wszyscy, bo przecież wiadomo, że nie wszyscy muszą się tym zająć, ale zarządy powinny się zebrać, przedyskutować, wybrać metodę i przyjść tu do nas z gotowymi propozycjami. A my na pewno coś pomożemy, na tyle na ile to będzie możliwe, ale nie będziemy Wam dotować rok w

rok opału. No bo jeżeli tak to wszyscy w gminie by chcieli sobie olejem ogrzewać mieszkania a nie węglem, albo drewnem albo jeszcze innymi metodami. Tak nie może być. Dziękuję bardzo.

Radna Renata Posłowska - proszę państwa ja znowu zabiorę głos ponieważ nigdy nie byłam przeciwna pomaganiu komukolwiek ale tak: w blokach na Sitkówce są 2 mieszkania komunalne i jest to trudna sytuacja, resztę to są z mojej wiadomości mieszkania prywatne wykupione na własność. Więc proszę państwa po ukazaniu się takich wiadomości jakim jest kolejna dotacja to postawcie się państwo na moim miejscu, na miejscu radnego Krajewskiego - co my mamy odpowiedzieć ludziom w Kowali? Każdy powinien przyjść do Urzędu Gminy i zażądać od Urzędu, od Rady, dotacji np. do tony węgla. Ja po prostu już nie umiem odpowiadać ludziom na takie zarzuty. Nigdy nie byłam przeciwna pomaganiu ludziom ale nie w taki sposób i nie kolejny rok. Trzeba to wziąć pod uwagę. Proszę państwa każdy dom mieszkalny jest prywatną własnością i nikt nie patrzy na to jaka jest sytuacja ludzi np. w Kowali po gradobiciu. Zrozumcie też państwo nas.

Radny Artur Podczasiak - tak odszkodowania po 200 zł.

Ja proszę państwa też chciałem zabrać głos bo Komisja Przemysłu też podchodzi do tego tematu bardzo poważnie i my chcemy pomóc państwu, tylko że te dotacje są po pierwsze niezgodne z prawem. Pani mecenas tak jak powiedziała na Komisji Rewizyjnej, na Komisji Przemysłu, że sam projekt tej uchwały nie budzi zastrzeżeń. Ale podstawa na jakiej została przygotowana już budzi zastrzeżenia i to jest niezgodne z prawem. I jeśli pani Krystyna swego czasu musiała się tłumaczyć w sądzie na temat budowy chodnika wzdłuż kościoła to my też nie chcielibyśmy mieć takiej sytuacji. Ja uważam to co kolega Pyk powiedział, staliście się państwo niejako zakładnikami pana Wójta, bo pana Wójta właśnie to obiecuje za każdym razem a nie chce rozwiązać problemu. Ja do pana pana Łukaszu powiedziałem już 2 lata temu, żebyście nie występowali o dotacje, proście o zmianę ogrzewania - pan powiedział nie, weźmiemy pieniądze nigdy więcej do Was już nie przyjdziemy. To są pana słowa. A już wtedy mówiliśmy, że to nie rozwiązuje Wam problemu. Pan Włodzimierz Siwiec mówi koszt pieca, przebudowy od 70.000 zł do 100.000 zł na jeden blok. Rozmawiałem z fachowcem od kotłów ze Stąporkowa, przedstawił mi ofertę 100KW kotła, który zadowala jedną wspólnotę, z montażem koszt jest 36.000 zł. To nie są duże pieniądze a one by już rozwiązały państwu problem, tylko tak jak mówię - myśleliśmy w ten sposób, żebyście Wy przejęli kotłownię, tą co macie w tej chwili, później żebyście wystąpili do nas z jakąś formą pomocy, ale proszę państwa to faktycznie musi wypłynąć od Was. Ja też bym chciał zrobić parking dla rowerów przed szkołą ale w sumie musi to wypłynąć od dyrekcji szkoły.

O godz. 15.51 z sali obrad wyszła Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska.

Radny Artur Podczasiak - i tutaj też państwo powinniście być też stroną, która wychodzi z tą jakąś propozycją. Jest kupę możliwości, choćby nawet z takim przyznaniem dotacji, bo to co niejednokrotnie pan Wójt powiedział sam: przeszła uchwała a ja i tak wskażę w punkt, w którym można tą uchwałę podważyć. To są słowa pana Wójta. I to samo dzieje się z takimi uchwałami. Dziękuję.

Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska - panie radny ja takich słów nie wypowiedziałam na Komisji Rewizyjnej. Ja powiedziałam, że uchwała jest zgodna z prawem. Nie powiedziałam, że co przepis jest niezgodny? Bo nie zrozumiałam pana.

Radny Artur Podczasiak - że sama uchwała jest zgodna z prawem. A na moje pytanie czy pani zna podstawy - nie tamto mnie nie interesowało.

Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska - merytorycznie proszę pana.

Radny Artur Podczasiak - dla mnie albo traktujemy się poważnie albo niepoważnie. Bo jeśli pani przygotowuje uchwałę a nie wie pani na jakiej podstawie tej uchwały no więc o co chodzi? Pani dostała gotowca, podpisała się dziękuję. Czemu tu nie ma pana Wójta podpisu, który byłby odpowiedzialny.

Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska - przepraszam bardzo, wie pan z całym szacunkiem i znowu się ktoś obrazi, ale żeby dyskutować o tego typu sprawach to trzeba się trochę na tym znać. Ja nie jestem pracownikiem merytorycznym i to powtarzałam kilka razy na Komisji Rewizyjnej. Jest od tego pracownik merytoryczny, żeby przygotował uchwałę. Ja nie przygotowuję uchwał, ja tylko sprawdzam czy uchwały są zgodne z prawem. Ta uchwała jest zgodna z prawem. Powiem państwu tylko tyle: jest to problem przekazania dotacji przedmiotowej do działalności zakładu a nie taki o którym Wy tutaj mówicie. I to jest zgodne z prawem.

O godz. 15.54:

- do sali obrad wróciła Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska,
- z sali obrad wyszła radna Zofia Duchniak

Radny Dariusz Krajewski - chciałem pana Siwca zapytać, skoro przeprowadzał pan takie konsultacje, bo nie usłyszałem tutaj nic na temat tego czy te kotły wchodzi poddozorowo w tej chwili z tą mocą i czy trzeba wtedy zatrudniać palaczy z uprawnieniami? Czy te koszty

dodatkowe nie wchodzi? Bo to jest też dla nas radnych ważne, żeby to wiedzieć, czy państwo wtedy będziecie mogli przekazać te kotły dla wspólnot? Czy nadal musi to być zatrudniony z uprawnieniami. Proszę na ten temat trochę powiedzieć, bo mu musimy też wiedzieć o tych około problemowych sprawach.

Pan Włodzimierz Siwiec dyrektor ZGKiM w Nowinach – dobrze, że pan poruszył ten temat. Ten problem mieliśmy rozwiązać na Komisji Przemysłu, zresztą pan Przewodniczący powołał Komisję Przemysłu do rozwiązania tego typu problemu i zajęcie się alternatywnym źródłem energii dla tych bloków. Takie spotkanie nie odbyło się. Szkoda. Ja poczyniłem starania, na własną rękę próbowałem się czegoś w tej materii dowiedzieć i to co powiedziałem na początku - rzeczywiście by się nadały tam te kotły: jeden kocioł na ekogroszek, oczywiście z układem zamkniętym, jeszcze powiem szczegółowiej jak w wypowiedzi pana radnego, że 35.000 zł, tak tylko, że układ zamknięty produkuje tylko jedna firma w Polsce - Defro. To jest jedna sprawa. Druga sprawa - to, że trzeba by było zmienić układ, powycinać trochę urządzeń, przerobić tę kotłownię. W związku z tym ten koszt nie 35.000 zł + montaż, bo to nie jest domek jednorodzinny, a po prostu jeszcze dodatkowe inne urządzenia trzeba by zainstalować i przerobić i to jest koszt jak powiedziałem około 70.000 zł na budynek.

O godz. 15.56 do sali obrad wróciła radna Zofia Duchniak.

Pan Włodzimierz Siwiec dyrektor ZGKiM w Nowinach – jeśli chodzi o obsługę to ten problem również można rozwiązać - firma, która serwisuje obecnie np. te kotłownie olejowe, również może świadczyć usługi tego typu jak świadczenie usług serwisowych kotłowni na ekogroszek. Jest to bardzo korzystne, cieszę się że taka możliwość jest, bo odpada zatrudnienie np. palaczy. I jest to koszt około 2.000-3.000 zł na miesiąc na blok w sezonie grzewczym co daje wartość na bloku $7 \times 3.000 \text{ zł} = 21.000 \text{ zł}$ - tyle blok by musiał zapłacić za obsługę. Także tutaj w tym momencie akurat to wpływa na to, że to jest trochę taniej jak z oleju.

Radny Dariusz Krajewski - ale czy to jest jednoznaczne z tym, że ci państwo np. na zasadzie dyżurów czy przekazywania sobie tego kotła mogliby użytkować te urządzenia?

Pan Włodzimierz Siwiec dyrektor ZGKiM w Nowinach – raczej nie, bo raczej to jest zbiorowa odpowiedzialność. Musi to być firma, musi być dozór, kocioł musi być atestowany, a nie po jakichś przeróbkach od jakiegoś rolnika, itd.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - przepraszam, że przerwę bo wchodzimy już w takie szczegóły. Moim zdaniem nawet jeżeli kwestia jest palaczy to mamy grupy prac interwencyjnych, oni mogliby się tym też zająć. Panie dyrektorze można



przeszkolić dwie osoby, zatrudnić ich z grup interwencyjnych.

A chciałbym się odnieść do pana wypowiedzi, jest to rodzaj uwagi pod adresem radnych, że nie doszło do wyjazdu - panie dyrektorze kto jest administratorem kotłowni? ZGKiM, to z pana tak naprawdę inicjatywy powinno wyjść, jedziemy np. do Podzamcza Chęcińskiego, bo o tym była mowa, kontakt z Komisją Przemysłu. Ja dałem taką możliwość, że ta Komisja Przemysłu jako tematyczna może na taki wyjazd wyjechać, ale to nie my będziemy organizować tego typu spotkania, bo rada nie jest tutaj tym organem, który ma decydować. Decydować ma ZGKiM wraz z zarządami wspólnot mieszkaniowych, a my jako rada to nasza rola będzie się ograniczać tylko i wyłącznie do tego, że jeżeli będzie wymagana pomoc ze strony budżetu gminy to możemy podnieść rękę za tym, żeby państwu przekazać jakąś kwotę pieniędzy. Natomiast my jako radni nie będziemy załatwiać tego problemu, bo to nie jest nasza kompetencja. I naprawdę jeszcze raz tu apeluję, proszę nie traktować rady i radnych jako odpowiedzialnych za tą sytuację, bo my nie jesteśmy odpowiedzialni.

Zastępca Wójta Krzysztof Rym - chce się odnieść do tego wszystkiego o czym tutaj dyskutujemy. Powiem tak panie Przewodniczący: pamiętam co było na ostatniej sesji, pan wskazał Komisję Przemysłu jako tą, która ma się zająć tą sprawą. A pracami Komisji jak pamiętam kieruje Przewodniczący. Czy pan Przewodniczący wystąpił z taką inicjatywą, że chce zorganizować spotkanie, poprosić ekspertów, żeby o tym dyskutować? Bo właśnie to chciałem powiedzieć: że dzisiaj dyskutujemy o sprawach, które powinny zostać przedyskutowane właśnie w gronie wąskim, zaprosić ekspertów. Są też firmy z którymi współpracujemy i moglibyśmy uzyskać informacje jeśli chodzi o to, które źródło zasilania będzie korzystne. Bo ja cały czas optuję za tym, jestem przekonany, bo też takie rozmowy przeprowadzałem, że jedynym rozwiązaniem dla tych wspólnot jest gaz. Dlatego, że koszty produkcji ciepła w tych warunkach jakie są, przy użyciu miału lub ekogroszku są porównywalne z gazem. A do pana Zbyszka powiem, że nie jest 5% tańszy gaz bo ja to też sprawdzałem, też jestem zainteresowany, żeby kiedyś przejść na gaz - to jest rzędu 25%-30%, naprawdę. Można to sprawdzić.

Tu padło też takie zdanie, że problem został rozwiązany w Chęcinach. Zauważcie państwo jakie tam były okoliczności, że został ten problem rozwiązany - przede wszystkim wspólnoty miały zdolność kredytową a to jest najistotniejsze w tym wszystkim. Oni nie mają takiej zdolności nie z ich winy, z winy tych mieszkańców, którzy spowodowali takie zadłużenie. I gdyby mieli zdolność kredytową już dawno te bloki wyglądałyby tak jak w Nowinach i te koszty produkcji byłyby o 50% mniejsze, nawet przy użyciu tego oleju.

Pan radny zarzuca naszej pani radczyni, że ta uchwała jest niezgodna z prawem a jednocześnie

padło takie zdanie, że powinniście państwo przejąć te kotłownie, wystąpić do nas z wnioskiem i wtedy my Wam pomożemy. To jest właśnie zła droga, najlepszą drogą pomocy to jest taka z jaką myśmy dzisiaj do państwa radnych wystąpili. I ciągle słyszę - chcemy pomóc, ale jednocześnie nie ma tutaj argumentu takiego, który by potwierdzał, że chcecie pomóc. Bo w rzeczywistości dla mnie to jest właśnie działanie takie, które niestety nie pozwoli tym ludziom wyjść na prostą. Jeśli byśmy pomogli w ten sposób może tę zdolność kredytową osiągną, może uda im się zyskać kredyt na wykonanie termomodernizacji.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - panie Wójcie po raz kolejny państwo przerzucacie odpowiedzialność i piłeczkę na naszą stronę. Nie jesteśmy za to odpowiedzialni.

Zastępca Wójta Krzysztof Rym - my wszyscy jesteśmy odpowiedzialni, bo państwo przejęliście też pewne obowiązki, które sobie poprzednie rady na siebie wzięły. No niestety w takiej sytuacji ci państwo zostali postawieni.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - ale za tę sytuację, która jest w Sitkówce my nie jesteśmy odpowiedzialni.

Zastępca Wójta Krzysztof Rym - ale jak będziemy sobie udowadniać kto jest odpowiedzialny to niestety nigdy nie uda nam się tego problemu rozwiązać. Starajmy się wspólnie działać a nie w ten sposób, bo na dzisiaj nasze próby pomocy są krytykowane, niestety.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - ale to jest po raz kolejny dawanie ryby a nie ma wędki.

Zastępca Wójta Krzysztof Rym - dlatego zacząłem od tego, że mieliśmy się spotkać i rozmawiać, żeby znaleźć rozwiązanie. Tej inicjatywy nie było ze strony pana Przewodniczącego Komisji przez cały miesiąc.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - panie Wójcie o tym spotkaniu rozmawialiśmy tydzień temu w Sitkówce, że może taką grupę wysłać.

Zastępca Wójta Krzysztof Rym - nie, proszę przeczytać protokół z sesji. Przecież chyba pan wie co pan mówił i pan ten protokół przed chwilą przegłosował.

Radny Artur Podcasiak - panie Wójcie Rym ja powiem tak: my spotkaliśmy się na Komisji Przemysłu jako członkowie, rozmawialiśmy o tym temacie, tylko czy my mamy powiedzieć, że proszę państwu podłączyć gaz? My mamy znowu zrobić to co kiedyś Wy żeście zrobili i powiedzieliście dajcie im olej? I teraz Oni za to muszą płacić? I mieliśmy się spotkać na tym spotkaniu i powiedzieć: tak, bo wg Waszych ekspertów i wg Was jedynym źródłem tam jest gaz i tak zrobmy, żeby mieli gaz. My nie chcemy do tego przyłożyć ręki, ponieważ my

chcemy pomóc ludziom rozwiązać problem ale to Oni muszą wskazać, że my chcemy ekogroszek lub chcemy kotłownię miałową. I jeśli możemy w tej chwili coś takiego realizować na osiedlu w Nowinach, jeśli tam właścicielem jest ZGKiM, możemy w jakiś sposób na pewno pomóc. I tu proszę nie obciążać znowu kolejno Komisji Przemysłu, że to Komisja Przemysłu nie zorganizowała spotkania. I miałem zorganizować spotkanie i co zaprosić pana, rozmawiać z panem. A gdzie by byli ci ludzie? Potraktowani by byli tak jak my jak są robione spotkania i gdzie nie my jesteśmy zapraszani.

Zastępca Wójta Krzysztof Rym - nie rozumiem.

Radny Artur Podczasiak - no czasami można tego nie zrozumieć.

Zastępca Wójta Krzysztof Rym - powtarzam: organizatorem spotkania jest Przewodniczący Komisji, ten który odpowiada za pracę i On decyduje o tym kogo należy na Komisję zaprosić. Przecież pan sam wnioskuję często do Wójta, że proponuje ze swojej strony taką i taką osobę. Pani Krystyna Janiec, bo Ona duża inicjatywę przejawia, sama osobiście dostarcza zaproszenia do osób spoza Urzędu. Dlaczego panu byłoby trudno zaprosić pana Łukasza czy osoby ze wspólnoty? Pan twierdzi, że myśmy nie byli za tym?

Radny Artur Podczasiak - panie Wójcie ja mam papiery tutaj i ja mogę przytoczyć opinię, którą złożyliśmy bodajże 2 lata temu, na której też zaopiniowaliśmy tą samą sytuację co jest w tym roku. Rozmawialiśmy z panem dyrektorem i dla nas jest możliwość w tej chwili np. pomocy państwu. Oczywiście dotacja jedynie może być przeznaczona do mieszkań komunalnych pod względem prawa. I pani mecenas proszę mnie tutaj nie oceniać, że się nie znam, bo skonsultowaliśmy to też z mecenasami odpłatnie, ale na nasze koszta. I skonsultowaliśmy się. I teraz sytuacja jaka jest: ja rozmawiałem z panem dyrektorem, może pan dyrektor, nie my - ale to też my sugerujemy - można odciąć w tej chwili pobór opłaty w poczet długu, który Wy macie wobec ZGKiM. Panie Przewodniczący mogliśmy o tym rozmawiać.

Pan Łukasz Gryń mieszkaniec Sitkówki - dajcie szansę jeszcze nam coś powiedzieć.

Radny Artur Podczasiak - no dajmy szansę w takim razie.

Pan Łukasz Gryń mieszkaniec Sitkówki - szanowni państwo tak się zwykle składa, że państwo macie ten przywilej wypowiedzenia się jako pierwsi. Natomiast zostaliśmy przez to trochę storpedowani z każdej właściwie strony i tak czekaliśmy kiedy coś będziemy mogli powiedzieć. Powiem Wam tak drodzy państwo: bardzo długo się w ogóle ja jako Łukasz Gryń zastanawiałem się czy przychodzić tutaj dzisiaj i nie było mi na dobrą sprawę łatwo tu przychodzić, powiem Wam szczerze, ale przyszedłem tutaj dla tych ludzi, których macie dookoła. Przyszli na tę salę dzisiaj, może nie wszyscy, ale ludzie którzy miesiąc do miesiąca

opłacają swoje mieszkania. Oczywiście standardowo nie pojawił się tutaj żaden dłużnik, bo Oni się nigdy nie pojawiają, bo mają to po prostu gdzieś. Natomiast ci ludzie, którzy przyszli ponoszą naprawdę astronomiczne kwoty jeżeli chodzi o wydatki. Pewnie wszystkiego nie przytoczę, bo mamy okazję występować zawsze na końcu, więc to wszystko umyka. Trochę jestem zaskoczony panie Wiceprzewodniczący Pyk, że pan tak machał tą kartką. Nie wiem albo czytaliśmy mimo wszystko trochę inne pisma, bo odniosłem takie wrażenie, może mylne, proszę mnie z tego wyprowadzić jeśli tak rzeczywiście jest - na jakiej podstawie np. pan sądzi, że nie chcemy przyjąć rozwiązania czy węglowego czy miałowego? W tym piśmie, w którym skierowaliśmy na ręce pana Przewodniczącego i pana Wójta, zaznaczyliśmy tylko niektóre sytuacje czy też propozycje z którymi się zetknęliśmy. To nie jest tak, że wykluczaliśmy całkowicie węgiel. Niech pan wierzy, że jesteśmy za takim źródłem, które będzie dla nas wszystkich najtańsze. I wypowiadając się, że biały kołnierzyk to wie pan, ja się trochę poczułem jakbyście nas odbierali jak szlachtę, która rzeczywiście paluszków nie chce ubrudzić. Nie, tak naprawdę nie jest. Nie jest tak, uwierzcie mi. Popatrzcie państwo na tych ludzi, którzy przyszli tutaj, bo naprawdę się obawiają. Podkreślaliśmy w tym piśmie, że to jest 6 mieszkań na 2 bloki, które nie płacą. 30 rodzin ponosi olbrzymi wydatek miesiąc do miesiąca, żeby to udźwignąć. To jest ponad nasze siły. Pojawilo się w pana wypowiedzi również, że w Sosnowcu w Chęcinach poradzili sobie. My sobie też byśmy poradzili gdybyśmy nie mieli ciężącego na nas zadłużenia. Bo w Sosnowcu tak nie było proszę państwa, że na wspólnocie było zadłużenie 100.000 zł. W tym piśmie przedstawialiśmy, że nie jesteśmy tylko i wyłącznie nastawieni na taką jak toczy się tutaj dyskusja, dotację przedmiotową, bo my jesteśmy nawet bardziej zainteresowani, żeby zastanowić się nad termomodernizacją i nie na zasadzie, żeby ktoś nam kapał do garnuszka. My jesteśmy się w stanie do tego dołożyć jak najbardziej, czy wygospodarować jakąś pożyczkę, którą będziemy w stanie spłacać. Bo tego niestety nie uzyskamy na dzień dzisiejszy. My nie mamy żadnej zdolności kredytowej przez te 3 mieszkania na każdym bloku. Gdziekolwiek byśmy nie poszli zawsze jest sytuacja taka dla banków, bo tylko tam się właściwie możemy o kredyt ubiegać, no niestety patrzą na płynność finansową. Tej sytuacji nie ma. Zarządy - tutaj padło też takie stwierdzenie - zarządy niech myślą. No dobrze zarządy mogą myśleć. Tu pan radny Podczasiak na wcześniejszej sesji podczas mojej nieobecności akurat pytał pan jaką funkcję pełnię - jestem członkiem zarządu panie Podczasiak, nie pobieram z tego tytułu żadnych profitów, dokładam do tego interesu bo poświęcam przede wszystkim czas, który w chwili obecnej w jakiej się znajduje jest dla mnie bezcenny.

Radny Artur Podczasiak - i caują pana po rękach? Po co pan w ogóle do mnie to mówi?

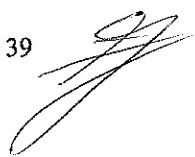
Pan Łukasz Gryń mieszkaniec Sitkówki - dlatego to do pana mówię, bo chciał pan wiedzieć panie Arturze. Na ostatniej sesji, nie będę przywoływał protokołu, pytał się pan jaką pełnię funkcję. Zatem panu kulturalnie odpowiadam. Nie czerpię z tego żadnych profitów, dokładam do tego interesu - tracę paliwo, tracę telefon. Ale wie pan jakoś trochę się przejmuję. Mam dwójkę małych dzieci, przejmuję się tym bardzo ale ci ludzie nie są mi tak obojętni, bo sam do tych ludzi należę, do tych 30-stu rodzin, które wyciągają naprawdę wielkie pieniądze, żeby co miesiąc płacić. I tam było dosyć dobre stwierdzenie, że gdybyśmy rzeczywiście byli w sytuacji takiej, że mielibyśmy domek jednorodzinny to nigdy w życiu nikt po taką pomoc czy po jakiegokolwiek rozwiązanie by się do Was nie zwrócił, bo każdy z nas byłby zależny tylko od siebie. Nie mam możliwości u siebie w mieszkaniu zainstalować czegokolwiek. O instalacji rzeczywiście pan Wiceprzewodniczący ma rację - jest to najdroższa chyba metoda ogrzewania jeżeli chodzi o prąd. Mało tego gdyby nawet szalencie się na to decydował to niestety instalacja nie wytrzyma wewnątrz, bo się wszystko popali. Na jednym z bloków zrezygnowaliśmy z wody, woda nie będzie podgrzewana z tego oleju. Jest już ileś rodzin, które zakłada bojler to jest jakiś kolejny etap, żeby coś gdzieś wykluczyć. Natomiast mówię, trzeba zwrócić uwagę na 30 rodzin, które miesiąc do miesiąca płacą olbrzymie kwoty za te mieszkania. Jeżeli chodzi o ogrzewanie węglowe czy miałowe - szanowni państwo nie znam się na tym czy tam rzeczywiście trzeba przeszkolić jakiegoś pracownika itd. Myślę, że to akurat nie stanowiłoby żadnego problemu - są u nas w bloku renciści, emeryci, osoby, które pewnie bardzo chętnie podejmą się tego. To nie jest tak, że nie dysponujemy żadnymi środkami, bo dysponujemy jakimiś, tylko to są środki zachowywane. Jaką kwotę chcecie usłyszeć? 10.000 zł? No to są środki o których myślimy, żeby wykonać jakieś prace wewnątrz w mieszkaniach, bo reszta się nie dołoży by wymienić grzejniki, które są w chwili obecnej i zużywają zadecydowanie za dużo i zdecydowanie za wolno się nagrzewają. Nie ma tych pieniędzy aż tyle, poza tym ludzie się buntują, że będą dokładać do tych co nie płacą. Natomiast w sytuacji kiedy właściwie można powiedzieć co sezon zwiększa się kwota opłaty za to CO, to ja nawet proszę państwa zastanawiam się nad tym czy za miesiąc czy za dwa to się nie zrobi cztery czy pięć mieszkań, które nie będą płacić, bo to po prostu jest nie do udźwignięcia. I w chwili obecnej naprawdę ciężko się jak gdyby przyczepiać do nas, że nic się nie robi. My spotkaliśmy się z panem Wicewójtem, z panem Przewodniczącym, była pani radna, gdzie usiłowaliśmy znaleźć rozwiązanie. To nie jest tak, że my czekamy na współpracę. To też jest kwestia chyba złej interpretacji panie Wiceprzewodniczący. My owszem chcemy współpracować, my chcielibyśmy żebyście Wy, może właśnie korzystając z pana doświadczenia, bo jest pan tutaj długo, taką pomoc - jakieś sugestie, jakieś wskazówki

uzyskać. To nie jest tak, że wyciągamy non stop i tylko czekamy na to. Chcielibyśmy problem rozwiązać na lata, nie na sezon tylko na lata. Natomiast teraz zabierzemy się, co mam teraz powiedzieć dzieciom w domu? Co wszyscy mają powiedzieć w domu? Że będzie -5C w domu? Przecież to jest paranoja. Nie będę tutaj jeszcze wie pan wywoływał niepotrzebnie jakiejś tam złości, bo mimo wszystko spotykam się z bardzo nieprzychylnymi opiniami spośród niektórych z państwa. Można by sobie darować mimo wszystko to. Chcielibyśmy, żebyście państwo w jakiś sposób nam pomogli, tak by do tego problemu nie wracać. Bo np. w Nowinach się zacznie może od jutra sezon grzewczy a my będziemy sobie tak czekać nie wiadomo na co. I chcę powiedzieć, że mając właściwie taką sytuację o której tutaj dyskutujemy to te wszystkie rodziny dalej płacą za CO. Dalej płacą i tak na dobrą sprawę nie wiemy czy będziemy mieć. Jeżeli państwo macie domki, kupujecie sobie ogrzewanie na zimę to siłą rzeczy macie je. Ja też kupuję - bo kupuję, płacę za to ciężkie pieniądze i nie mam tego - ja i wszyscy ci, którzy tutaj siedzą. Przyznaję rację pani radnej Posłowskiej, wiem, że sytuacje te są niekomfortowe, bo podejrzewam, że na pewno zachowywał bym się w taki sam sposób jak pani, bo nie wiedziałbym w jaki sposób tłumaczyć ludzi - skoro dajecie tam, dajcie i tu. Nie znam odpowiedzi na to pytanie. Po prostu nie znam. Zawsze kierowałem się jakąś zasadą, żeby jednak ludziom pomagać, podejrzewam że od nikogo pewnie bym się nie odwrócił. Nie potrafię pani odpowiedzieć na to pytanie jak bym się zachował, w jaki sposób bym się tłumaczył. Proszę byście państwo pomyśleli o 30-stu rodzinach, nie o 6-ciu, których tu nie ma, którzy nie płacą - tylko o 30-stu, które płacą miesiąc do miesiąca. I tak jest nadal mimo, że jest wrzesień, umowa jest wypowiedziana a my po prostu płacimy. Nie wiem z nadzieją, z głupoty? Bo nie będzie i my płacimy. Nie mam pojęcia.

Jeszcze dodam, że wybraliśmy po dwie osoby z każdej wspólnoty, osoby które tak jak uzgodniliśmy na tym spotkaniu, które się odbyło, będą chciały poszukać rozwiązania. Po to było organizowane spotkanie, żeby skorzystać z Waszego doświadczenia, z doświadczenia pana Przewodniczącego, pana Wicewójta, żebyśmy rzeczywiście znaleźli to rozwiązanie. Mamy się tam wybrać jeszcze raz do Podzamcza, żeby zobaczyć tę instalację, czy to rzeczywiście nie będzie problemu, najlepiej zapytać u źródła jak wychodzi to rzeczywiście w kosztach. Wszystko chcemy jak najbardziej zrobić, czekamy aż takie spotkanie się odbędzie.

O godz. 16.19 z sali obrad wyszła:

- radna Krystyna Janiec,
- pani Janina Michalska Radca Prawny Urzędu Gminy.



Radny Artur Podczasiak - to ja mam pytanie do pana panie Łukaszu: wybieracie się pojechać zobaczyć. Jeśli pojedziecie tam i oni powiedzą Wam: mniej więcej są te same koszty, bo założmy kupujemy drogo, stać nas na to. Co pan wtedy powie? Co pan wtedy powie jeśli okaże się nagle, że wszystkie źródła energii są na jednym poziomie? Będzie pan w jakiej wtedy sytuacji? Teraz się pana zapytam: jeśli tworzone były wspólnoty mieszkaniowe czy nie miał pan świadomości, że zakładając wspólnotę bierzemy na siebie odpowiedzialność? Każde mieszkanie. Proszę mi teraz powiedzieć: pan mówi, że rozumie panią Renatę. A mnie pan zrozumie? Jest tyle bloków i w tej chwili mieszkańcy na osiedlu nie kupią sobie wędzonej kielbasy tylko najwykleszą, bo muszą płacić kredyt za termomodernizację. Tego pan też np. nie widzi?

Pan Łukasz Gryń mieszkaniec Sitkówki - jak będę mógł się wypowiedzieć to powiem.

Radny Artur Podczasiak - i pytałem się, pani mecenas akurat wyszła, pytałem się czy możemy do każdej wspólnoty dopłacić po 50.000 zł z racji tego, że wykonują termomodernizację i żebyśmy chociaż mogli mieć kolorystykę ujednoliczoną na osiedlu - nie, nie dało rady.

Pan Łukasz Gryń mieszkaniec Sitkówki - czy już mogę?

Radny Artur Podczasiak - może pan.

Pan Łukasz Gryń mieszkaniec Sitkówki - dziękuję bardzo. Powiem tak: jeżeli chodzi o spotkanie - myśmy wpadli na taki pomysł, żeby zainicjować takie spotkanie akurat w Podzamczu Chęcińskim wiedząc, że dokonali tam takiej zmiany i rzeczywiście oni przeszli z oleju na ekogroszek i że to dla nich jest bardziej opłacalne. Wydaje mi się, że źle mnie pan rozumie, że ja się koniecznie upieram na ekogroszek. Nie, my po prostu chcemy pojechać nie tylko tam, przecież możemy pojechać gdziekolwiek indziej, żeby wybrać najlepszą dla nas metodę. Jeżeli by się okazało, że ekogroszek jest porównywalny - nie znam szczegółów, nie jestem technikiem, nie znam się po prostu na tym - no to przecież nikt nie będzie podejmował decyzji na siłę, żeby montować coś co nie przyniesie żadnych oszczędności czy będzie porównywalne. Czy ja rozumiem pana? Rozumieć rozumiem, powtarzam - nie wiem jak bym się zachował w państwa sytuacji. Jeżeli pan mówi o termomodernizacji i o kredycie, bo ci ludzie nie kupią tego czy owego, bo muszą płacić kredyt - wie pan ja bym ten kredyt też chciał płacić gdybym miał pewność, że ta termomodernizacja zostanie wykonana. Bo tak jak mówię, nie mamy tej możliwości tak jak miały tutaj wspólnoty na osiedlu, że zaciągają kredyt, bo pozwalała im na to zdolność kredytowa, płynność finansowa. Gdyby nie te mieszkania i nie to zadłużenie to wierzę państwo, że pierwszą rzeczą, którą byśmy zrobili, bo to się zadziało w toku tych cały postępowań przez 2 lata, to pierwsze co byśmy zrobili to wzięli kredyt na

termomodernizację i nie patrzyli na to, żebyście Wy państwo podejmowali jakiegokolwiek uchwały, które by nam pieniądze jakieś dawały. Nie, po prostu płacimy na fundusz remontowy, wygospodarowalibyśmy dodatkowe pieniądze, które utworzyłyby nam ratę kredytową i dalibyśmy radę.

O godz. 16.22 do sali obrad wróciła:

- radna Krystyna Janiec,
- pani Janina Michalska Radca Prawny Urzędu Gminy.

Radny Artur Podczasiak - dobrze panie Łukaszu. A teraz jest sprawa taka, bo dotacja poszła poprzednim razem 68 tys. później 84 tys. teraz już do każdego GJ a przecież również dobrze moglibyśmy spłacić to zadłużenie. Już byśmy dawno spłacili, uwolnili wspólnotę możliwość zaciągnięcia kredytu i pozostawić wspólnocie, żeby mogła sama decydować, a nie brać. No panie Wójcie przyszedł pan na spotkanie w szkole z mieszkańcami osiedla przekonywać ludzi odnośnie ogrzewania na osiedlu. I pan przyprowadził taką osobę, eksperta, który przekonywał ludzi, że z gazu będą mieli tyle samo co z miału. I takiego pan przyprowadził eksperta.

Radny Eugeniusz Czerwiak - i zapłacone było.

Radny Artur Podczasiak - o to czy jest sens?

Radny Dariusz Krajewski - musimy wziąć pod uwagę parę aspektów w tym wszystkim, w całej tej dywagacji, bo rzeczywiście to co pan Gryń powiedział: tu nie ma ludzi, którzy nie zapłacili, tu są ludzie, ci którzy płacą. I w sytuacji takiej, bo ja mam też domek swój i zawsze mnie to denerwowało jeszcze jak radny Gepner chciał, żeby mu założyć zawory, termoregulatory z naszych pieniędzy to wtedy ostro się pokłóciliśmy. Tak samo było z tymi dotacjami, przecież dotowaliśmy również wymianę pionów w państwa blokach. Tutaj każdy ma rację, tylko jest jedna sytuacja - nie ma tych ludzi, którzy tak naprawdę zawinili. I ci ludzie gdyby mieszkali w domkach, gdybyście państwo mieszkali w domkach to bym nawet nie chciał 5 minut tego słuchać tego co się dzieje. Ale musicie państwo wszyscy wziąć pod uwagę, że to są ludzie uwiązani do prawa, kupili te mieszkania kiedyś, byli najemcami tych mieszkań, mieli bonifikaty i kupili te mieszkania. Nikt podejrzewam się nie spodziewał, że 2 czy 3 osoby mogą narobić tyle zamieszania. I uważam, że jeżeli prawo nam pozwala to powinniśmy pomóc, bo ci ludzie płacą. Potem, nie wiem, może anulować część tego długu czy umożliwić im tą finansową płynność tej wspólnoty. O to chodzi, aby rozwiązać problem. Jeżeli pani mecenas mówi, że możemy jeszcze pomóc ja uważam, że powinniśmy. Chociaż mnie jako prywatnemu facetowi to aż skóra cierpieć, bo ja też bym chciał dopłatę. I to co mówił pan



Podczasiak, pani Pośłowska - no przecież my też na Kowali musimy kupić węgiel ale ja odpowiadam sam za siebie. I ci ludzie oni płacą i co? Są niewolnikami systemu, tak trzeba to traktować. Trzeba gdzieś pominąć pewne sprawy.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bogumiła Kowalczyk - ja na pewno mniej się znam niż wielu moich kolegów na takich sprawach związanych z ocieplaniem, nie mniej jednak wydaje mi się, że w tej sprawie najlepszą byłaby sytuacja gdybyśmy mogli jak gdyby dać możliwość płynności finansowej tym zarządom wspólnot, żeby one mogły wziąć kredyt termomodernizacyjny a więc za tych, których nie ma i właściwie nie ponoszą żadnej odpowiedzialności a powinni. Oczywiście administracja powinna dopełnić swoich obowiązków a my na ten czas kiedy oni nie mają możliwości zaciągnięcia tego kredytu termomodernizacyjnego, żeby im w tym względzie pomóc. Po prostu taką dotację, nie wiem czy to czasowa, dokąd nie rozwiążą się wszystkie sprawy sądowe tych ludzi, którzy po prostu zawinili, bo faktycznie to nie ci ponoszą konsekwencje. Dziwne jest prawo w Polsce, że nie można ściągnąć należności. I nie można winić tych ludzi, którzy tutaj są. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - myślę, że możemy powoli kończyć dyskusję. A propos tego projektu uchwały wpłynął wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowany na posiedzeniu.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał:

- wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowany na posiedzeniu w dniu 23 września br. dotyczący sporządzenia pisma do RIO w celu sporządzenia opinii w temacie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XXVII/220/13 RG Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013 r. w sprawie określenia dotacji przedmiotowej dla samorządowych zakładów budżetowych Gminy Sitkówka-Nowiny

- w/w wniosek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - tutaj ten wniosek rozumiem, że takie zapytanie mogę przekazać do RIO czy to powinien autor uchwały - pan Wójt skierować się w takim przypadku do RIO aby taką opinię uzyskać.

Radny Artur Podczasiak - kto jest autorem uchwały? Pan Wójt? Ja nie widzę podpisu ani pieczętki pana Wójta.

Sekretarz Gminy Izabela Dziewięcka - uchwała w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla ZGKiM jest sporządzona przez pracowników Urzędu. Jest podpis pana Andrzeja Waśko, jest również parafka pani mecenas Janiny Michalskiej. Proszę państwa Wójt nie musi podpisywać uchwał. O przygotowaniu projektów uchwał dyskutowaliśmy

wielokrotnie na Komisji Statutowej gdzie przekonywaliśmy państwa, że to ustawa o samorządzie gminnym art. 33 wskazuje, określa i upoważnia Wójta do przygotowania projektów uchwał. I to jest odpowiedzialność ustawowa Wójta Gminy w zakresie przygotowywania projektów uchwał. Wiadomą sprawą jest, że Wójt nie przygotowuje wszystkich projektów uchwał, tylko ma do tego Urząd i merytorycznych pracowników. W związku z tym myślę, że to nie powinno budzić jakichkolwiek wątpliwości.

Natomiast jeżeli chodzi o wniosek Komisji Rewizyjnej, który został przysłany wczoraj do nas do Urzędu Gminy - on jest skierowany do Wójta Gminy oraz Rady Gminy i w ocenie naszej: pani mecenas, pani skarbnik, pana Wójta, stoimy na stanowisku, że my nie mamy podstaw do występowania do RIO o wyrażenie opinii. W zakresie czego? W zakresie przygotowanego projektu uchwały? My nie mamy wątpliwości co do poprawności, prawidłowości przygotowanej uchwały w zakresie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla zakładu budżetowego. Proszę państwa my nie wystąpimy do RIO, która jest organem nadzoru, ponieważ ten tryb nadzorczy RIO to jest tryb następczy, czyli po podjęciu uchwały RIO bada poprawność, zgodność danej uchwały, nie czyni tego przed. RIO nie będzie wskazywała jaką mamy podjąć uchwałę. W ocenie organu wykonawczego, przedłożony projekt uchwały jest zgodny z przepisami, nie budzi naszej wątpliwości, nie mamy jakichkolwiek wątpliwości ani jakiegokolwiek potrzeby do występowania do RIO. Jeżeli państwo widzicie problem i potrzebę no to również możecie wystąpić z takim wnioskiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - wniosek został odczytany, w takim razie przechodzimy do głosowania.

Szanowni państwo chciałbym złożyć wniosek jeżeli chodzi o ten projekt uchwały. Tak jak mówię wg tutaj naszej wiedzy jaką my ześmy z kilkoma radnymi zasięgali opinii w RIO, również u prawników, nie możemy dotować do mieszkań prywatnych jeżeli chodzi o zaopatrzenie w energię ciepłą. Jeżeli tylko taka dotacja może być przeznaczana do mieszkań komunalnych. Ponieważ w tych wspólnotach są części mieszkań komunalnych i części mieszkań prywatnych i tak naprawdę odbiorcą ostatecznym są mieszkańcy i konkretne osoby i ta dotacja tak naprawdę w pewien sposób pośredni trafia do kieszeni osób prywatnych. W takim razie ja chciałbym zawnioskować o to, aby w §1 ust. 1 treść pkt 6, który będzie dodany do uchwały, brzmiał:

- "w wysokości 68,18 zł do wytworzonego 1GJ w zakresie zaopatrzenia w energię ciepłą CO mieszkań komunalnych w budynkach nr 33 i 38 w Sitkówce".

Składam taki wniosek.

Radna Krystyna Janiec - ja mam pytanie panie Przewodniczący: są 2 mieszkania komunalne.

Jaka to będzie dotacja do 1GJ?

Radny Artur Podczasiak - 68,18 zł.

Radna Krystyna Janiec - czyli w dalszym ciągu mieszkańcy bloku 33 i 38 zostaną na lodzie, nie będą mieć środków. ZGKiM nie będzie miał środków do zabezpieczenia tych ludzi w ciepło.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - moim zdaniem zakład komunalny, tak jak do tej pory pozwolił na zadłużanie się tych wspólnot, powinien dalej pozwolić na zadłużanie się tych wspólnot. Osoby, które płacą mają prawo do tego aby to ciepło mieć.

Pan Włodzimierz Siwiec dyrektor ZGKiM w Nowinach – nie zgadzam się ze stwierdzeniem pana/pranie Przewodniczący, że ZGKiM pozwolił na zadłużenie się wspólnot. To w ogóle się nie trzyma kupy. Nawet wniosek, który pan tutaj składa to co pani radna Janiec podniosła ten temat - jak będziemy ogrzewać mieszkania komunalne a mieszkania własnościowe nie? Sprawa jest dla mnie oczywista, my wypowiedzieliśmy umowę na dostawę energii cieplnej do tych bloków z uwagi na to, że nie płacą. To znaczy, że jest takie zadłużenie, które już nie pozwala na to, żebyśmy my dalej finansowali. Moglibyśmy finansować w przypadku kiedy oni mieliby tę dotację czyli wpływałyby środki na to, żeby kupować olej. W sytuacji kiedy czegoś takiego nie ma, z dniem 1 października kotłowania oczywiście jest, bo jej się nie da zabrać z Sitkówki 33 i 38, ona będzie istniała i jak będzie miała wspólnota pieniądze na olej, kupi, zatankuje i będą mieli ciepło. No taka jest prawda. Ja oczywiście nie widzę takiej możliwości, żeby dotować jakieś mieszkania w tym momencie wyłączając jakieś mieszkania z bloku, bo to jest praktycznie jeden blok i jedna wspólnota. Tutaj albo jest w lewo albo jest w prawo proszę państwa. Ja przynajmniej tak to widzę, dziękuję.

Radny Dariusz Krajewski - proszę państwa albo chcemy pomóc tym ludziom albo nie, głosujemy. Nie róbmy tutaj jakiegoś zamieszkania, bo jak ktoś będzie chciał podpieprzyć to i tak podpieprzy - takie są moje słowa. A jeżeli chodzi o dotowanie tych mieszkań komunalnych, rzeczywiście byłoby to bardziej zgodne panie Przewodniczący z prawem, jednak ta kwota dotowania 1GJ do mieszkania komunalnego to przed tą 69 zł musiałoby parę tysięcy być, żeby to mogło pokryć nam.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk - a kto mówi o pokryciu?

Radna Renata Posłowska - panie Przewodniczący wnioskuję o 10 minut przerwy.

Przewodniczący Rady Gminy ogłosił przerwę.

Przerwa od godz. 16.36 do godz. 17.00.

Po przerwie obrady sesji wznowił Przewodniczący Rady Gminy.

Po przerwie nieobecny radny Adam Wróbel, pani Grażyna Górecka.

Ad. 11 – c.d.

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XXVII/220/13 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013r. w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla samorządowych zakładów budżetowych Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013 rok

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - szanowni państwo chciałbym wycofać mój wniosek, który zgłosiłem przed przerwą.

Wobec braku dalszych pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XXVII/220/13 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013r. w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla samorządowych zakładów budżetowych Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013 rok.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 10 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się” podjęła:

Uchwałę Nr RG – XXXIV/288/13 w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XXVII/220/13 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013r. w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla samorządowych zakładów budżetowych Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013 rok.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - szanowni państwo, kilka słów na zakończenie tej dyskusji. Tak jak było to wielokrotnie tutaj poruszane na sesji, mówiliśmy, nie wierzymy w to, że to jest po raz ostatni. Po prostu nie wierzymy. To będzie tak: w tym roku jesteśmy jako radni postawieni pod murem, za rok będziemy postawieni pod murem. I tak następna kadencja, następni radni przyjdą też będą stawiani pod murem, bo nie ma działania ze strony ZGKiM. Ja to podkreślam i moim zdaniem tak jest. Wspólnoty jako mieszkańcy, którzy płacą za to co otrzymują, swoje obowiązki dopełniają, płacą rachunki nie małe i są cały czas zagrożeni, że nie otrzymają tego czego powinni. Ta debata od kilku lat się toczy i co roku przy okazji takich sytuacji jak ta, jest rozmowa dać czy nie dać dotacji dla ZGKiM do wytworzonej energii. To nie jest dotacja dla mieszkańców, tylko jest dotacja dla ZGKiM. ZGKiM moim

zdaniem powinien wreszcie ruszyć coś i zmienić tam sposób ogrzewania. Bo tak samo było 2 lata temu, tak samo było rok temu, w tym roku jest podobnie i za rok będzie pewnie tak samo. Mieszkańcy, rozmawialiśmy w przerwie, są gotowi do tego aby spotykać się. My jako radni nie będziemy podejmować decyzji jakie ma być źródło energii i jaki ma być nośnik energii, bo to nie jest nasza decyzja, nie nasza rola. Tę decyzję podjąć powinni mieszkańcy, po ich konsultacjach i wyrażeniu ich woli wraz z ZGKiM. A jeżeli ZGKiM nie chce dalej administrować to powinien się pozbyć tych kotłowni. To jest tyle jeżeli chodzi o kwestie dotacji.

Radna Renata Posłowska - mnie jeszcze zastanawia fakt, że zawsze jakoś występuje się o tę dotację przed samym sezonem grzewczym.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - miesiąc przed.

Radna Renata Posłowska - po zakończeniu zimy cisza, spokój. Przychodzi koniec września, październik wtedy robi się wielkie bum i wtedy stawia się radę na głowie, bo trzeba dotować. I ja się jeszcze chcę zwrócić do pani Joli, żeby pani publicznie zapytała się tutaj gremium, zadała to pytanie, które pani zadała mnie w kulisach, proszę bardzo pani Jolu. O to kto Was wrobił w tę minę? Proszę bardzo może pani zada publicznie to pytanie. Bo ja proszę państwa w 2005 roku ani nie byłam radną ani nawet sołtysem.

Pani Leokadia Koziel mieszkanka Sitkówki - chodzi o to, że te pieniądze które teraz płacimy to przecież my tego grzania sobie nie wymyśliliśmy, tylko ktoś to zaproponował, bo to było ekologiczne a teraz ludzie cierpią. Kto z Was drodzy państwo by dzisiaj płacił 1.200 zł za czynsz jeśli na Nowinach płacą po ile? Pytam się czy my przyszliśmy do Was po jałmużnę prosić? Moi drodzy jeden się ośmieje, drugi to, ale jakby każdy już był na świadczeniu przedemerytalnym czy na emeryturze jeszcze lichej, kto by zdołał proszę panią, jeden, drugi. To by żywemu bogu płakał. Mieliśmy odcięte centralne w klatkach, bo miała być oszczędność. Odetnijcie nam teraz w mieszkaniach, zróbcie jak to się mówi nory dla lisów i koniec.

Radny Artur Podczasiak - no ale chwileczkę panie Przewodniczący.

Pani Leokadia Koziel mieszkanka Sitkówki - przyszliśmy tu po to prosić Was, żebyście nam nie dotowali i dotowali. Zróbcie coś konkretnego, żeby to grzanie nam służyło na lata moi drodzy.

Radny Artur Podczasiak - ale proszę panią my chcemy to zrobić.

Pani Leokadia Koziel mieszkanka Sitkówki - ale jeden się sprzeciwi, drugi się ośmieje a my nie jesteśmy niczemu winni.

Radny Artur Podczasiak - ale dobrze, ale proszę trochę spokojniej. My chcemy państwu pomóc. My właśnie chcemy, nie tak jak pan Wójt chce Was ubrać w kolejne dotacje gdzie

Wam to nic nie da. W tym roku Wam da a w przyszłym roku będzie ta sama sytuacja.

O godz. 17.07 z sali obrad wyszła radna Krystyna Janiec.

Pani Leokadia Koziel mieszkanka Sitkówki - to też właśnie jesteśmy po to, jest Was tyłu ludzi uczonych i na stanowiskach. Proszę o pomoc taką konkretną, żeby nam to już służyło, bo nasze bloki to już się należą proszę pana puścić plugi, zaorać i ludzi wysłać proszę pana. Bo to co mamy mieszkamy. Zrobiliście już nam taką siudymę, że świata nie oglądamy i dziś okno otworzymy?

Radny Artur Podczasiak - przepraszam najmocniej, tu można kierować słowa

Pan Wójt Barycki - ale daj pan się wypowiedzieć kobiecie.

Pani Leokadia Koziel mieszkanka Sitkówki - proszę pana, proszę nie przerywać. I niech pan posłucha.

Radny Artur Podczasiak - ale dlaczego pani kieruje swoje słowa do mnie? Do pana Wójta proszę kierować, bo pan Wójt Wam zrobił taką kotłownię.

Pani Leokadia Koziel mieszkanka Sitkówki - proszę pana tak nie można, bo żaden z Was proszę pana nie zgodziłby się na nasze warunki mieszkania.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - panie radny, dziękuję bardzo, pani również dziękuję.

Pani Leokadia Koziel mieszkanka Sitkówki - proszę pana moja córka mieszka teraz i płaci 350 zł a ja płacę 1.200 zł. Ostatni grosz emerytury niosę, nikt się mnie nie zapytał. A teraz proszę pana tak dzwoniłam do kierownika, żeby mi dał ludzi, bo ciepło normalnie do pokoju. Nikt się nie zapytał, nikt nie wie jak ludzie mieszkają. Proszę Was przyjeźdźcie, zobaczcie w jakich ludzi warunkach mieszkają. My tu po jałmużnę nie przychodzimy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - dziękuję bardzo, proszę pan Łukasz Gryń jeszcze.

Pan Łukasz Gryń mieszkaniec Sitkówki - szanowni państwo nie wypada mi nic innego

Radny Artur Podczasiak - przepraszam panie Łukaszu. Zamknij dziób? Pan do mnie tak powiedział przed chwileczką? Proszę to powiedzieć jeszcze raz głośno, że pan ma takie podejście do ludzi. Dziękuję panu uprzejmie. *(słowa skierowane do Pana Wójta!)*

Pan Wójt Stanisław Barycki - zabiera pan głos bez pozwolenia.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - panowie mam taką prośbę, którą kieruje i do radnego i również do pana Wójta: ja nie słyszałem tutaj nic z tej strony, to znaczy za daleko siedzę i może dlatego - prosiłbym naprawdę o zachowanie poziomu dyskusji. Proszę

panie Łukaszu.

O godz. 17.09 do sali obrad wróciła radna Krystyna Janiec.

Pan Łukasz Gryń mieszkaniec Sitkówki - dziękuję bardzo. Szanowni państwo wypada mi właściwie po raz kolejny podziękować. Prowadziliśmy właściwie trochę rozmów na korytarzu. No tutaj akurat pani Joli dały na pewno wyraz emocje, bo rzeczywiście jest tak jak mówi. I te sytuacje nie dotyczą pewnie tylko takiej pani Joli, tylko wielu innych ludzi. Wybraliśmy naprawdę kilka osób, które będą bardziej technicznie przygotowane do tematu i to właściwie od jutra, żeby zastanowić się nad zmianą tego systemu ogrzewania. Jeśli będziemy mogli np. zwracać się do ZGKiM o porady czy do państwa, którzy taką wiedzą będziecie dysponować, to naprawdę będziemy to robić bardzo chętnie. I to naprawdę nie czekać na zakończenie sezonu, tylko w trakcie kiedy to jeszcze trwa, przygotować może jakieś projekty, jakieś rozwiązania, które po zakończeniu sezonu dadzą nam możliwość już zastosować jakieś inne alternatywne źródło. Jeszcze raz dziękuję i na pewno będziemy się zwracać o tę pomoc techniczną, czy do państwa, jeżeli ktoś będzie dysponował taką wiedzą, czy do jednostek budżetowych jakim jest ZGKiM. I nie chcę, żebyście państwo łapali mnie za słowa, że znowu coś deklaruję. Chcę, żeby te prace rozpoczęły się już i z chwilą kiedy się ten sezon skończy, żebyśmy zaczęli po prostu od nowa, zaczęli z nowym źródłem, alternatywnym źródłem ogrzewania i wtedy na pewno te kotłownie przejdą na własność wspólnot, bo takie pewnie z nowym źródłem przejmą. Dziękuję bardzo.

Radny Artur Podczasiak - czy ja mogę panie Przewodniczący w związku ze słowami, które Wójt do mnie skierował, prosić o odnotowanie tego w protokole.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bogumiła Kowalczyk - prosimy daj spokój.

Radny Artur Podczasiak - nie, bo naprawdę to jest przesada, żeby taka osoba jeszcze traktowała innych ludzi, już nie mówię o osobie, bo to jest niejednokrotnie jak pan panie Wójcie traktuje innych ludzi. Sam widziałem.

Pan Wójt Stanisław Barycki - pozwoli pan, że pomnę to milczeniem a w sprawach różnych jeszcze się wypowiem na temat pana wypowiedzi.

Szanowni państwo tak jak powiedział tu pan Łukasz Gryń ja też nie będę dziękował za tę decyzję, bo uważam, że to jest decyzja sumienia nas wszystkich tutaj obecnych. Natomiast prześcigiwanie się dzisiaj, szukanie winnych to jest takie polowanie na czarownice i tak to dzisiaj odbieram, że tą czarownicą jestem ja. Proszę państwa gdybyście słuchali i czytali to co mówiłem na ostatniej sesji, było to wszystko powiedziane, że trzeba przeprowadzić audyt,

który kosztuje 3.600 zł na jeden blok, że trzeba przeprowadzić termomodernizację, tylko nie wiadomo jak, bo w większości są mieszkania już wspólnotowe a jest tylko dwa komunalne na dziś i teraz kto te koszty pokrywa. Ale też rozwiązanie sugerowaliśmy i takie rozwiązanie będziemy tu rozważać z dyrektorem Siwcem na temat możliwości przeprowadzenia termomodernizacji z ewentualną rozbudową mieszkań socjalnych, bo w takim kierunku tylko można iść wg naszego rozeznania w świetle Prawa - że możemy się porozumieć ze wspólnotami, wydzierżawić czy przejąć strychy i w ten sposób doprowadzić do poprawy budynków, bo podstawą tego działania jest termomodernizacja. Jeśli tego nie zrobimy to możemy sobie różne sposoby ogrzewania wymyślać i nie będzie mniejszych kosztów, tylko będą takie jakie są albo jeszcze wyższe. I o tym proszę pamiętać. Natomiast wyjście z sytuacji musi być. I jeszcze jedno: ja sprawdzę protokół, bo mam pamięć dobrą, ale zapisy też wszystkie pamiętam, nigdy nie mogłem tego oświadczyć, że występuję po raz ostatni. Na pewno takiego oświadczenia w zapisach protokołu nie ma, ale sprawdzimy to z roku czy dwóch lat do tyłu, bo takie możliwości mamy, wszystko jest zapisane, zresztą z dzisiejszej sesji też jest zapisane, także będziemy to analizować i szukać rozwiązania. Natomiast ja dziękuję państwu, że byli na tyle cierpliwi, że w sposób kulturalny się zachowali słuchając tutaj wielokrotnie inwektyw pod Waszym adresem ze strony niektórych osób. I wydaje mi się, że za to Wam należy podziękować. I ja gwarantuję, że dopóki będę tutaj, a mam nadzieję, że jeszcze będę, to będę Wam pomagał i na pewno nie będę Waszym wrogiem. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - panie Wójcie chciałbym, żeby pan sprecyzował jakie inwektywy padały pod adresem mieszkańców. Proszę w tej chwili powiedzieć.

Pan Wójt Stanisław Barycki - chociażby to co powiedział pan radny Pyk o tych krawacikach i innych, itd.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - wie pan to naprawdę trudno mi to skomentować.

Pan Wójt Stanisław Barycki - to nie komentuj pan najlepiej i już.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - panie Wójcie tak jak tutaj Wiceprzewodniczący powiedział w swej wypowiedzi, pan traktuje tych mieszkańców jako zakładników i wyborców. I jest to po prostu tylko i wyłącznie polityczne rozwiązywanie tematu. Bo ten temat mógłby być dawno rozwiązany, tak jak to wielokrotnie mówiłem, tylko nie ma chęci.

Radna Renata Posłowska - to ja w takim razie panie Wójcie takie niedyskretne pytanie: jak się ma biały kołnierzyk do osła?

Radny Eugeniusz Czerwiak - radny **Dariusz Krajewski** nie jest osłem to nie musi się martwić.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - przechodzimy do następnego punktu porządku obrad.

Radny Dariusz Krajewski - czy mógłby pan uciszyć obywatela - Eugeniusza Czerwiaka radnego, bo po prostu zachowuje się niegodnie radnego.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - towarzyszu, obywatelu uciszam.

Ad. 12

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na finansowanie i upoważnienia Wójta Gminy do podjęcia działań w celu realizacji przez Gminę Sitkówka-Nowiny zadania inwestycyjnego "Przebudowa drogi gminnej ul. Ogrodowa w msc. Zgórsko", w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2012-2015

Wobec braku pytań Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem w/w uchwały.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 13 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” podjęła:

Uchwałę Nr RG – XXXIV/289/13 w sprawie wyrażenia zgody na finansowanie i upoważnienia Wójta Gminy do podjęcia działań w celu realizacji przez Gminę Sitkówka-Nowiny zadania inwestycyjnego "Przebudowa drogi gminnej ul. Ogrodowa w msc. Zgórsko", w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2012-2015.

Ad. 13

Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego dotyczącej Chęcińsko-Kieleckiego Parku Krajobrazowego

Wobec braku pytań Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem w/w uchwały.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 13 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” podjęła:

Uchwałę Nr RG – XXXIV/290/13 w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego dotyczącej Chęcińsko-Kieleckiego Parku Krajobrazowego.

Ad. 14

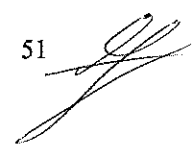
Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany numer 3 Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Sitkówka-Nowiny

Radny Artur Podczasiak - ja mam tutaj prośbę proszę państwa, proszę o odrzucenie tej uchwały podczas głosowania. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - jakieś uzasadnienie?

Radny Artur Podczasiak – uzasadnienie ponieważ jest to przystąpienie do studium, jest zbyt ogólne uzasadnienie, mapa jest też zrobiona, tj. taki rzut z lotu ptaka po prostu, który określa o które miejsce chodzi. Chcę jako radny Nowin i myślę, że tu państwo też, poznać co na tych działkach będzie planowane, tym bardziej, że to są działki przeznaczone pod rekreację dzieci przede wszystkim, jest w pobliżu placu zabaw, jest górka Jabłońskiego. Także proszę o odrzucenie tej uchwały. Dziękuję.

Pan Andrzej Waśko pracownik referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy - ja bym chciał zwrócić uwagę w nawiązaniu do tego co pan radny Podczasiak mówi, że jest to uchwała o przystąpieniu do sporządzenia zmiany a nie o uchwaleniu zmiany, która nie pokazuje jakie jest już przewidziane poszczególne przeznaczenie terenów, tylko otwiera pole do działań, które umożliwią w procedurze pełnej, zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, przeanalizowanie jakie są możliwości przeznaczenia poszczególnych terenów. Na co oczywiście gmina również w postaci Rady Gminy będzie miała wpływ w trakcie procedury planistycznej a na koniec podejmując uchwałę o uchwaleniu takiej zmiany lub nie. Natomiast uchwała pojawia się z tego powodu przede wszystkim, że kilka lat temu została podjęta przez Radę Gminy uchwała o przystąpieniu do zmiany nr 4 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu części osiedla Nowiny, od mniej więcej ul. Parkowej na południe w stronę terenów budopolowskich, tych przemysłowych. Intencją zmiany nr 4 planu było jakby wskazanie terenów, które są możliwe do przeznaczenia jeszcze pod zabudowę wielorodzinną, bo wiąże się to z przeznaczeniem terenów w sąsiedztwie. Przy sporządzaniu projektu tej zmiany nr 4 okazało się, że nie wszędzie jest to możliwe a myślę, że jest to w interesie gminy znalezienie jak największej możliwej powierzchni takich terenów, a nie wszędzie jest to możliwe ze względu na niezgodność ze studium. W związku z tym, aby móc analizować poszczególne tereny czy jest taka możliwość, żeby je przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, trzeba najpierw zmienić studium. I stąd ta uchwała jest. Natomiast obawy pana radnego Podczasiaka o likwidację terenów rekreacyjnych: górki



Jabłońskiego, wydają mi się przynajmniej na tym etapie, niezasadne z tego powodu, że podjęcie tej uchwały umożliwi również wyprostowanie pewnych zapisów studium i w planie dotyczących tych terenów, czyli górki Jabłońskiego i terenów rekreacyjnych, gdzie one są zapisane obecnie jako tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Zatem aby ochronić te tereny należy podjąć tę uchwałę i zapisy w studium i w planie tych terenów wprowadzić takie, żeby one chroniły te tereny jako tereny rekreacyjne i wypoczynku, choćby górkę Jabłońskiego. I niczyją intencją a już na pewno moją nie jest, żeby likwidować górkę Jabłońskiego i inne tereny. Także jeszcze raz chcę zwrócić uwagę - jest to uchwała o przystąpieniu do sporządzenia zmiany studium a nie uchwalenia zmiany studium.

Radny Artur Podczasiak - dobrze, pani mecenas ja dziękuję pani za poradę, że to jest studium. Proszę państwa mieliśmy podobną sytuację odnośnie koncepcji zabudowy Gminnego Ośrodka Centrum Kultury. Nie wyraziliśmy zgody, nie chcieliśmy czegoś takiego a panowie sobie tutaj swój folwark urządzają. I ja naprawdę proszę, jest z mojej strony zagrożenie, że mogą być te tereny zajęte właśnie, o które nam przez tyle lat zależało.

Pan Andrzej Waśko pracownik referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy - rozgraniczmy pewne sprawy: zupełnie inną kwestią jest sporządzanie projektu budowlanego czy zatwierdzanie funkcji budynku, czy jakieś inne rzeczy związane już z konkretną inwestycją, która jest zgodna z obowiązującym planem zagospodarowania lub nie a czym innym jest sporządzanie projektu studium czy planu zagospodarowania, które dopiero pokaże pod co tereny możemy przeznaczyć. Nie mieszajmy rzeczy, które do siebie w tym momencie nie mają nic.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - czy są jakieś ewentualnie wstępne przymiarki co tam może się znajdować?

Zastępca Wójta Gminy Krzysztof Rym - jeszcze dodam do tego co pan Andrzej powiedział: proszę państwa właśnie w ten sposób możemy doprowadzić do uzgodnień z właścicielami działek, bo przecież pamiętacie państwo, że w momencie kiedy będziemy całą procedurę przeprowadzać jest etap tzw. dyskusji publicznej, gdzie właściciele poszczególnych działek mają prawo się wypowiedzieć w temacie czy zgadzają się z naszymi sugestiami czy nie. I to jest właśnie moment taki, że dajemy możliwość tym, którzy są właścicielami do zdecydowania a nie my na tym etapie jakby ograniczamy, można powiedzieć, tą możliwość takiej demokracji. Bo pan radny już zakłada, że on ma rację i wszyscy tutaj będą pokrzywdzeni. Dlatego dajmy sobie tę szansę.

Radny Artur Podczasiak - panie Wójcie, plan zagospodarowania na Zgórsku C i plan zagospodarowania w Szewcach Nr 5 - i czy ja muszę więcej komentować? Te dwa plany

pokazały, że nie ma rozmowy z mieszkańcami. To pokazało, że owszem jest obwieszenie i ludzie o niczym nie wiedzą. Mogę podać już przykład państwa, którzy są dziś tutaj na sali. Czy ktoś wiedział, że będzie miał kotłownię olejową? Miał wpływ na to? Nie, no bo było zarządzenie i poszło wszystko.

Pan Wójt Stanisław Barycki - skąd pan wie na ten temat cokolwiek?

Zastępca Wójta Gminy Krzysztof Rym - panie Przewodniczący ja jeszcze słowo, bo właśnie bardzo dobry przykład zmiana nr 5, dlatego, że jak pamiętacie państwo te zmiany w planie trwały bodajże 3 lata. A dlaczego tak trwały długo? A właśnie dlatego, że była ciągle dyskusja z mieszkańcami. Ostatnio uchwalony plan został już w pełni zaakceptowany przez mieszkańców. To właśnie na ich wniosek i zgodnie z ich oczekiwaniami dokonaliśmy tych zmian. Właśnie to jest przykład, że rozmowy trwały długo, ale wreszcie osiągnęliśmy porozumienie i wszyscy są zadowoleni.

Pan Andrzej Waśko pracownik referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy - odnośnie zmiany planu w Szewcach - na wszystkie uwagi jakie wpływały na tym etapie, odrzucone zostały tylko dwie, które nie mogły być uwzględnione. Także ten okres czasu i cała procedura wymagana ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i ustawą o udziale społeczeństwa w ochronie środowiska, zapewnia dostęp nie tylko właścicielom działek, ale wszystkim zainteresowanym mieszkańcom gminy, choćby nawet nie był zainteresowany tym terenem, bo nie tam nie ma ale z punktu widzenia społecznego czy jakiegoś innego, każdy ma prawo wnieść uwagi. Stąd zgodnie z procedurą, którą nakazują ustawy, najpierw po podjęciu ewentualnie uchwały przez radę są ogłoszenia w prasie, internecie - w taki sposób w jaki wymagają ustawy. No trudno, żeby do każdego indywidualnego mieszkańca wysyłać, jeżeli teren objęty zmianą jest szeroki - ustawa nie przewiduje tego w ten sposób. Każdy ma możliwość się wypowiedzenia na początku po obwieszczeniu o przystąpieniu do zmiany, ma możliwość wypowiedzenia się na etapie wyłożenia do publicznego wglądu, ma możliwość wypowiedzenia się na dyskusji publicznej. Uwagi są rozpatrywane, uwzględniane lub nie. Jeżeli jest dużo uwag nie uwzględnianych procedury się powtarzają jeszcze raz. Zatem ja nie rozumiem tutaj pewnych obaw pana radnego co do tej procedury przy uchwale o przystąpieniu do sporządzenia a nie o uchwaleniu.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bogumiła Kowalczyk - ja mam tylko taką sugestię do kolegi radnego: chcę powiedzieć, że będziemy wspólnie śledzić i na pewno gdyby się coś złego chciało dziać to nie pozwolimy, aby zlikwidować tereny rekreacyjne. Proszę się nie martwić, nie jest pan sam.

Radny Artur Podczasiak - będziemy śledzić, no śledzimy rozbudowę Centrum Kultury, tak? Śledzimy i co? I nie jesteśmy nic władni, ponieważ pan Wójt już ma nakreśloną swoją wizję. I czy my będziemy chcieli mieć plac festynowy na tym? Nie, bo pan Wójt sobie wymyślił schronisko młodzieżowe. Więc jeśli my będziemy przyjmować takie rzeczy gdzie nie wiadomo o co chodzi, bo nie wiadomo, to będą się nam powtarzały te sytuacje cały czas. I trzeba raz na zawsze z tym skończyć.

Zastępca Wójta Gminy Krzysztof Rym - proszę państwa, żeby to było jasno powiedziane, właśnie jest okazja, żeby te tereny, które teraz są jak gdyby niezgodne z przeznaczeniem, zapisać w studium tak, aby jasno wynikało, że górka Jabłońskiego to nie jest osiedle domków jednorodzinnych tylko jest właśnie teren rekreacyjny, że plac zabaw to nie leży w obszarze usługowym a jest to rekreacja. Jest to okazja, żeby wreszcie to uporządkować, chcemy to zrobić.

Pan Andrzej Waśko pracownik referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy - takie są zapisy obecnie w planie dla tego terenu, który najbardziej pana radnego Podczasiaka martwi, czyli zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna. I przystąpienie do tej zmiany umożliwi wyprostowanie tego tematu i ochronę tego terenu jako terenu rekreacyjnego przez wprowadzenie zapisów, że jest to teren rekreacyjny a nie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Oczywiście wiele innych zagadnień będzie rozpatrywanych dla innych terenów. Otwiera się pole do jakiejś tam dyskusji.

Natomiast załącznik graficzny jest taki jaki jest wymagany do uchwały zgodnie z ustawą, granice objęte tą zmianą studium są dokładnie takie same jak granice objęte zmianą nr 4 planu, bo dotyczy to tego terenu właśnie, który jest objęty uchwałą, którą Rada Gminy podjęła kilka lat temu dotyczącą zmiany nr 4 miejscowego planu. I nie wykraczają w żaden sposób poza te granice.

Wobec braku dalszych pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany numer 3 Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Sitkówka-Nowiny.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 9 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się” podjęła:

Uchwałę Nr RG – XXXIV/291/13 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany numer 3 Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Sitkówka-

Nowiny.

Ad. 15

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr RG-XXVII/227/13 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013r. w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Zwalczenia Narkomanii w Gminie Sitkówka-Nowiny na rok 2013

Wobec braku pytań Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem w/w uchwały.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 13 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” podjęła:

Uchwałę Nr RG – XXXIV/292/13 w sprawie zmiany Uchwały Nr RG-XXVII/227/13 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013r. w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Zwalczenia Narkomanii w Gminie Sitkówka-Nowiny na rok 2013.

Ad. 15 A

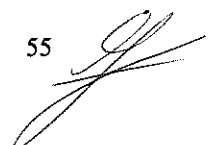
Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia drogi stanowiącej ul. Ogrodową w miejscowości Zgórsko, łączącej Drogę Wojewódzką nr 762 z drogą gminną stanowiącą ul. Cichą w miejscowości Zgórsko, działka nr ew. 543 obręb geodezyjny Zagrody, oraz działką nr ew. 296/3, obręb geodezyjny Zagrody na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny, do kategorii dróg gminnych i ustalenia jej przebiegu

Wobec braku pytań Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem w/w uchwały.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 13 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” podjęła:

Uchwałę Nr RG – XXXIV/293/13 w sprawie zaliczenia drogi stanowiącej ul. Ogrodową w miejscowości Zgórsko, łączącej Drogę Wojewódzką nr 762 z drogą gminną stanowiącą ul. Cichą w miejscowości Zgórsko, działka nr ew. 543 obręb geodezyjny Zagrody, oraz działką nr ew. 296/3, obręb geodezyjny Zagrody na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny, do kategorii dróg gminnych i ustalenia jej przebiegu.



Ad. 15 B

Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia drogi łączącej drogę miasta Kielce stanowiącą ul. Chorzowską, z działką Nr 20/10, obręb geodezyjny Zagrody na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny, do kategorii dróg gminnych i ustalenia jej przebiegu

Radny Artur Podczasiak - czy ta droga będzie jednoznacznie granicą naszą z miastem Kielce? Lub którą przebiega granica w tej chwili?

Zastępca Wójta Gminy Krzysztof Rym - proszę wziąć mapkę i niech pan spojrzy powyżej tej drogi jest pokazana granica - to jest granica z miastem Kielce.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - czyli to jest granica toru kolejowego, nasypu kolejowego jest granicą jednocześnie gminy?

Zastępca Wójta Gminy Krzysztof Rym - tzn. jeszcze pas toru - to jest szeroka działka - jest w granicach naszej gminy.

Pan Andrzej Waśko pracownik referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy - dopiero za terenem kolejowym jest granica miasta. Natomiast od strony początku drogi ul. Chorzowska jest po części kieleckiej, na krawędzi jezdni zaczyna się Gmina Sitkówka-Nowiny. Dlatego początek drogi jest określony jako ul. Chorzowska na terenie miasta Kielce.

Wobec braku dalszych pytań Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem w/w uchwały.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 13 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” podjęła:

Uchwałę Nr RG – XXXIV/294/13 w sprawie zaliczenia drogi łączącej drogę miasta Kielce stanowiącą ul. Chorzowską, z działką Nr 20/10, obręb geodezyjny Zagrody na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny, do kategorii dróg gminnych i ustalenia jej przebiegu.

Ad. 15 C

Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013 rok

Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska - chciałabym prosić o skorygowanie błędu pisarskiego w treści uchwały na drugiej stronie §1 pkt 9 i 10: przez pomyłkę wpisano rok

2012 zamiast 2013. Dziękuję.

Wobec braku pytań Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem w/w uchwały.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 13 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” podjęła:

Uchwałę Nr RG – XXXIV/295/13 w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013 rok.

Ad. 15 D

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XXVII/218/13 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sitkówka-Nowiny na lata 2013-2016

Wobec braku pytań Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem w/w uchwały.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 13 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” podjęła:

Uchwałę Nr RG – XXXIV/296/13 w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XXVII/218/13 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sitkówka-Nowiny na lata 2013-2016.

Przewodniczący Rady Gminy ogłosił przerwę.

Przerwa od godz. 17.36 do godz. 17.51.

Po przerwie obrady sesji wznowił Przewodniczący Rady Gminy.

Po przerwie na nieobecny radny Adam Wróbel oraz radny Artur Podczasiak.

Ad. 16

Wnioski komisji

Przewodniczący Rady Gminy odczytał:

- **wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowany na posiedzeniu w dniu 23 września br. dotyczący sporządzenia pisma do RIO w celu sporządzenia opinii w temacie projektu**



uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XXVII/220/13 RG Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013 r. w sprawie określenia dotacji przedmiotowej dla samorządowych zakładów budżetowych Gminy Sitkówka-Nowiny

- w/w wniosek stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Wobec braku pytań Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad w/w wnioskiem Komisji Rewizyjnej.

W głosowaniu uczestniczyło 12 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 12 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” przyjęła w/w wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowany na posiedzeniu w dniu 23 września br.

- **wniosek Komisji Rewizyjnej** wypracowany na posiedzeniu w dniu 20 września br. dotyczący prośby o przeznaczenie środków finansowych z budżetu gminy dla OSP w Kowali na zakup pompy próżniowej, ubrań strażackich oraz liter na budynku remizy uszkodzonych przez gradobicie.

- w/w wniosek stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Radna Renata Posłowska - proszę państwa o pozytywne pochylenie się nad tym wnioskiem z tego względu, że jak państwo wiecie straż w Kowali od lat jest w czołowych miejscach w zawodach i naprawdę ta pompa jest im niezbędna do wszelkiego rodzaju ćwiczeń. Natomiast te czarne ubrania są zniszczone po gradobiciu, ponieważ brali udział w usuwaniu szkód. Litery na remizie również zostały uszkodzone i myślę, że to jest niewielka kwota i proszę o pozytywne zagłosowanie.

O godz. 17.54 po przerwie na salę obrad wrócił radny Artur Podczasiak.

Wobec braku pytań Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad w/w wnioskiem Komisji Rewizyjnej.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 13 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” przyjęła w/w wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowany na posiedzeniu w dniu 20 września br.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że na przerwie wpłynął wniosek klubu radnych "Wspólne Dobro" a następnie odczytał:

- wniosek z dnia 25 września br. dotyczący przeznaczenia w budżecie Gminy na 2014 rok kwoty przeznaczonej na promocję jst w wysokości nie większej niż 65.000 zł oraz kwoty przeznaczonej na rezerwę ogólną w wysokości nie większej niż 100.000 zł.

- w/w wniosek stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

- wniosek z dnia 25 września br. dotyczący przeznaczenia w budżecie Gminy na 2014 rok kwoty przeznaczonej na opracowanie i publikowanie gazety lokalnej „Głos Nowin” w wysokości 50.000 zł

- w/w wniosek stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Radna Krystyna Janiec - ja nie rozumiem tych wniosków, przecież poszczególne Komisje też składają wnioski do budżetu. Komisja Zdrowia, Kultury i Bezpieczeństwa też złożyła i też mogłam dać dzisiaj ten wniosek do głosowania.

Radny Artur Podczasiak - ale można było.

Następnie Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie w/w wnioski klubu radnych "Wspólne dobro":

- wniosek z dnia 25 września br. dotyczący przeznaczenia w budżecie Gminy na 2014 rok kwoty przeznaczonej na promocję jst w wysokości nie większej niż 65.000 zł oraz kwoty przeznaczonej na rezerwę ogólną w wysokości nie większej niż 100.000 zł.

- w/w wniosek stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 10 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujących się” przyjęła w/w wniosek klubu radnych "Wspólne dobro".

- wniosek z dnia 25 września br. dotyczący przeznaczenia w budżecie Gminy na 2014 rok kwoty przeznaczonej na opracowanie i publikowanie gazety lokalnej "Głos Nowin" w wysokości 50.000 zł

- w/w wniosek stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

W głosowaniu uczestniczyło 13 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 10 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujących się” przyjęła w/w wniosek klubu radnych "Wspólne dobro".

Ad. 17

Sprawy różne

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że dzisiaj przed sesją wpłynęło do biura rady pismo od Rady Rodziców działającej przy Szkole Podstawowej im. Orłąt Lwowskich w Nowinach a następnie odczytał pismo:

- w sprawie dowozu dzieci do szkoły.
- w/w pismo stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - ja przepraszam może za mój uśmiech ale kwestia sformułowania - zbyt obrazowo sobie to wyobraziłem, ale problem może rzeczywiście istnieje, bo do mnie też pewne uwagi trafiają. Czy ktoś chciałby w tej sprawie coś powiedzieć? Proszę bardzo panie dyrektorze.

Pan Grzegorz Toporek dyrektor ZOSiP w Nowinach - szanowni państwo, nie ukrywam, że autorem tej petycji jest pan radny Podczasiak. Tylko prosiłbym o jedną rzecz: traktujmy się wszyscy poważnie i mam prośbę, jeżeli ja w tej chwili będę odpowiadał, proszę nie dopuszczać do głosu pana Podczasiaka. Pan Podczasiak może później troszeczkę, dobrze?

Panie Przewodniczący ja się ustosunkuje do tego. Ale właśnie pan byłby potrzebny, bo ja chciałbym panu odpowiedzieć.

O godz. 18.00 z sali obrad wyszedł radny Artur Podczasiak.

Pan Grzegorz Toporek dyrektor ZOSiP w Nowinach - ja powiem wprost: rzeczywiście mogło dojść do takich sytuacji a troszeczkę to słownictwo "glonojad" to dzieci mogą tak mówić, ale dorosły jeżeli pisze pismo urzędowe to takich słów nie powinien używać, bo glonojady są też w całym naszym wszechświecie potrzebne.

O godz. 18.01 do sali obrad wrócił radny Artur Podczasiak.

Pan Grzegorz Toporek dyrektor ZOSiP w Nowinach - tylko w tym momencie dojdzie nam

następny problem, bo dlatego często się tak zdarza, że podstawiane są później następne autobusy, ale oprócz dzieci, które uczęszczają do Szkoły Podstawowej w Nowinach, uczęszczają dzieci z gimnazjum a także jest tutaj pani sołtys z Szewc-Zawady i jest taka sytuacja, że do tych samochodów dosiadają się dzieci z tych miejscowości, które nie chodzą do naszych placówek. I teraz jest pytanie: czy nie wpuszczać tych dzieci, nie wozić? Bo akurat autobusy, które kursują nie pasują im i te dzieci są zabierane. Często się tak samo zdarza, że dzieci wychodzące z gimnazjum przychodzą tutaj, nie odjeżdżają swoim kursem. I teraz pytanie: zostawić te dzieci czy ich nie zostawić? Ja nie bronię przewoźnika. Przewoźnik ma swoje zadania, jakie ma wykonywać. Zresztą dostał ode mnie upomnienie i to dosyć takie ostre.

A tutaj jeszcze chcę powiedzieć jedną rzecz: państwo na pewno widziacie, a szczególnie mieszkańcy Nowin, że mamy tutaj dwie zatoczki autobusowe - z jednej i drugiej strony. Miałem swojego czasu zarzut, że dzieci wysiadają na drodze a nie na tych zatoczkach. Ja przewoźnikowi powiedziałem i wskazałem, żeby stawała autobusem lub busem w poprzek drogi. Przez chwilę blokujemy ruch a dlaczego to robimy? Dlatego, że rodzice przywożący i odwożący dzieci blokują zatoczki autobusowe i z przykrością chcę powiedzieć, że pan panie radny Podczasiak tak samo parkuje tutaj na tych zatoczkach, i pan się tego nie wyprze. Zapowiadam, że od jutra będą stałe kontrole policji i będą robione zdjęcia. Zatrzymuje się pan, bo ja pana kilkakrotnie widziałem. To ja tyle w tym temacie.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bogumiła Kowalczyk - ja chciałabym się odnieść do tej opinii Rady Rodziców, bo z tego co wiem radny Artur Podczasiak jest w Radzie Rodziców. Nie wiem kto tam podpisywał się również pod tym. Przewodnicząca, tak? Ale chcę powiedzieć tak, że powinniśmy to potraktować panie dyrektorze jako sygnał i po prostu do pana przewoźnika te uwagi skierować. I zobaczyć po pewnym czasie czy faktycznie jest jakaś poprawa w tym względzie, bo widocznie to ludzie, nawet nie sam pan Podczasiak czy pani przewodnicząca, z takim pismem wystąpili, tylko była pewnie dyskusja na zebraniu z rodzicami. Aby uniknąć dalszych perypetii i konfliktów to dobrze by było porozmawiać z przewoźnikiem, z panem Grudniem, przedstawić te uwagi i zobaczymy po jakimś czasie. Żeby to ucichło i wyciszyć tę sytuację, żeby dzieci były zadowolone, w miarę rodzice i pan Grudzień też. A może nie traktujmy wszystkich sygnałów tak złowrogo, bo to nie o to chodzi wydaje mi się. Dobrze może, że ktoś kieruje, ja jeżeli mam jakieś uwagi to bezpośrednio rozmawiam z ludźmi zainteresowanymi. No nie wiem czy były wcześniej uwagi kierowane bezpośrednio do przewoźnika, bo pani dyrektor nie ma z tym nic wspólnego tylko pan dyrektor. Dziękuję.

Pan Grzegorz Toporek dyrektor ZOSiP w Nowinach - pani Wiceprzewodnicząca to nie tak, że dyrektor nie ma, bo nauczycielki przekazują dzieci do odwozu i przywozu od pań, które się zajmują opieką nad tymi dziećmi - to jest raz. A po drugie już ta rozmowa z przewoźnikiem się odbyła, ale to nie było w formie tylko rozmowy ale przewoźnik dostał ostrą reprimendę na piśmie wraz z upomnieniem i przypomnieniem do jakich zasad powinien się stosować cały czas, tu chodzi o prawo drogowe jakie nas wszystkich obowiązuje. Także te rozmowy były przeprowadzone i na pewno ulegnie to dalszej poprawie.

Z kolei jeżeli są sytuacje, że są punktualnie czy nie punktualnie - przeprowadziłem z dyrektorami rozmowy - może i zaistnieć taka sytuacja, jeżeli np. dzieci jadą z Sitkówki, albo przez drogę E7, bo jak państwo wiecie dowóz jest w zależności od wieku ucznia od 3-4 km, ale my wcześniej wprowadziliśmy i nasze dzieci są dowożone nawet z tych miejscowości, których my jako organ prowadzący można powiedzieć, że obowiązku nie ma. To nie chodzi o obowiązek, tu chodzi o zabezpieczenie. I w tej chwili nawet Ministerstwo zwróciło na to uwagę, że przez ruchliwe drogi powinno się dowozić dzieci, czyli nawet dzieci z tamtej strony drogi wojewódzkiej E7, są zabierane do szkoły i są dowożone na miejsce.

A jeżeli tutaj były na początku takie przypadki to się zawsze powtarza w miesiącu wrześniu. To jest początek roku kiedy często są zmiany planu i rzeczywiście ja z kilkoma rodzicami rozmawiałem, bo dzwonili. Ja na każdy telefon odpowiadam, ale ta odpowiedź nie polega tylko na rozmowie telefonicznej tylko ja bezpośrednio się z tą osobą umawiam i jadę na miejsce i sprawdzam jakie są możliwości bezpiecznego dojazdu. I w kilku takich miejscach byłem. Takie przejazdy to też pan Przewodniczący może potwierdzić, pani sołtys - Szewce i Zawada były objeżdżane kilka razy, Kowala tak samo, byłem w Kowali 1 - podejrzewam, że większość oprócz pani Posłowskiej może nawet nie wiedzą gdzie te dwa domy stoją. Ja wiem. Tam ktoś może powiedzieć, że jest blisko ale dowozimy dziecko, bo przechodzi przez dwa torowiska i dla bezpieczeństwa to dziecko po drodze zabieramy, ale wykorzystujemy ten zajazd, który jest do tej wąskiej drogi. Oczywiście tam dalej nie jedziemy. Także jeżeli tylko rodzic się ze mną skontaktuje to nigdy nie zostawiam tego bez odpowiedzi i żeby się z tą osobą bezpośrednio nie spotkać. Nie tylko rozmowa telefoniczna a umawiam się na konkretny dzień i jeżeli kogoś nie ma to staram się umówić z członkiem rodziny na miejscu. Dziękuję.

Radny Artur Podcasiak - szanowni państwo. Pan dyrektor poruszył moją osobę, że to moja intencja i ja jestem inicjatorem. Przestańmy już tak wszystko zwałać na mnie, bo to nie ja jestem inicjatorem. Jestem członkiem Rady Rodziców, drugą czy trzecią kadencję i to jest głos rodziców. To nie ja wymyśliłem, bo ja swoje dziecko, jak pan doskonale pewnie zauważył, często podwożę, że zdarzały się wcześniej nieprzyjemne sytuacje, nie chcę tego

poruszać, i ja dowożę sam. Ale to jest głos rodziców innych dzieci. I to pismo, które jest, to nie jest moim wymysłem, tylko to jest interwencja rodziców. I trzeba podejść do tego poważnie a nie szukać tutaj czy ja to sobie wymyśliłem wieczorem, bo nie miałem co robić. Jeśli pan rozmawiał z panem Grudniem, bo już mówię tutaj, że stroną jest ten pan, jeśli pan już z nim rozmawiał, też już widać, skoro pan rozmawiał to miał jakieś obiekcje co do jego świadczonych usług. A dodatkowo może pan się z nim spotkać i przedstawić oficjalne pismo Rady Rodziców i nam tylko o to chodzi jako rodzicom, żeby dzieci bezpiecznie i w miarę w jakiś komfortowych warunkach dojeżdżały do szkoły. Dziękuję.

Pan Grzegorz Toporek dyrektor ZOSiP w Nowinach - żeby już tak nie przedłużać tej dyskusji, bo wiadomo że każdy ma rację a największym dobrem to jest dobro dziecka i jego bezpieczeństwo. Także przyjmuję do wiadomości tą sekwencję z tego pisma, tylko powtarzam - ja już do przewoźnika nie będę pisał, bo ja napisałem i tutaj były używane inne słowa, ja trochę ostrzejszym językiem napisałem pismo do przewoźnika. A tak naprawdę za bezpieczeństwo to odpowiadają, przewoźnik jest do dyspozycji pań, która są na dowozie. A przewoźnik został już upomniany w ostrzejszy sposób niż państwo sporządzili to pismo. Dziękuję bardzo.

Radny Artur Podczasiak - aczkolwiek pan dyrektor powiedział, że za bezpieczeństwo odpowiadają panie - wcale nie. To kierowca wioząc dzieci bierze za nie odpowiedzialność, on siedzi za kierownicą, to on naciąga pedał hamulca, pedał gazu i tutaj trzeba to zauważyć. Być może to było takie przejęzyczenie ale to kierowca bierze odpowiedzialność pasażerów.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bogumiła Kowalczyk - ale inną a panie biorą inną.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - po to są dwie osoby, jest kierowca i opiekunka, każdy ma swój podział ról i każdy odpowiada za swoje zadania.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że do biura rady wpłynęło:

- pismo od posła na Sejm RP Krzysztofa Lipca - odpowiedź Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej na interpelację Posła Krzysztofa Lipca dotyczącą finansowania przez gminy oświetlenia dróg krajowych usytuowanych na ich terenie.

W/w pismo do zapoznania w biurze rady.

Pani Ewa Kopolovets kierownik GOPS w Sitkówce-Nowinach - szanowni państwo ja nie planowałam zabierać głosu, ale pan radny Podczasiak mnie troszeczkę wywołał. W trakcie dyskusji na temat zbierania opłat z tytułu śmieci powiedział pan, że przychodzi do pana wiele osób znajdujących się w trudnej sytuacji. Ja tylko chciałam wystąpić z apelem do pana, że

jeżeli pan posiada takie informacje o osobach znajdujących się w trudnej sytuacji to bardzo proszę pana o współpracę, ponieważ ja współpracuję z wieloma radnymi, natomiast pan jest radnym trzeci rok a był u mnie tylko raz na początku. A posiada pan podobno bardzo dużą wiedzę. Naprawdę tylko i wyłącznie z troski o moich podopiecznych, chciałabym wiedzieć, które to osoby są w trudnej sytuacji i czy na pewno nie potrzebują tej pomocy. Bo jeżeli potrzebują to chciałabym im pomóc. To tyle.

Radny Artur Podczasiak - i właśnie pani kierownik po tym pierwszym razie stwierdziłem, że nie ma sensu przychodzić i mówić kto, bo robię im większą szkodę, jak przyjdę i właśnie powiem.

Pani Ewa Kopolovets kierownik GOPS w Sitkówce-Nowinach - panie radny jeżeli pamiętam nasze pierwsze spotkanie dotyczyło osoby bezdomnej i ta osoba jest teraz w schronisku. Więc proszę mi teraz nie mówić, że zrobiliśmy jej szkodę. Chyba lepiej, że mieszka w schronisku niż na ulicy.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - ja mam apel do radnego Dariusza Krajewskiego, proszę podnosić rękę przy sygnalizacji chęci zabrania głosu, tak jak wielu radnych też tak sygnalizuje, bo ja naprawdę czasem tej lampeczki mogę nie dostrzec i później będą pretensje, że pana do głosu nie dopuszczam.

Radny Dariusz Krajewski - no właśnie chciałem zwrócić uwagę na problem udzielania głosu i tych procedur, bo okazuje się panie Przewodniczący, że - nie chcę tutaj kolokwialnie podchodzić do sprawy, ale są osoby, które zupełnie nie szanują tego co jest zapisane w Statucie a same pracowały przez rok czasu, żeby ten Statut ogarnąć. I teraz: §44 Statutu, który wyraźnie mówi, że prace i to co się dzieje na sesji organizuje Przewodniczący a nie radni. I §42 pkt 3 jest napisane: "radnemu nie wolno zabierać głosu bez zezwolenia Przewodniczącego Rady". I jeżeli nie zrobi pan z tym porządku to ja nie wiem, bo są rzeczywiście sytuacje takie, że dosyć, że są pewne osoby, które zabierają głos bez zezwolenia to jeszcze powiedzmy tryb wypowiedzi jest co najmniej zenujący. Taka jest moja wypowiedź na ten temat i bardzo proszę, żeby ten §42, skoro jest, to żeby chociaż próbować go szanować. Niech pan nie pozwala na to, żeby ktoś kierował zamiast pana sesją. Bardzo proszę o to i to dla pańskiego dobra też.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - jeszcze nie zauważyłem, żeby ktoś odbierał mi, przynajmniej próbował odebrać prowadzenie obrad.

Radny Dariusz Krajewski - szkoda, bo my to widzimy.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - nie mniej jednak dziękuję za

zwrócenie uwagi. I zwracam się do wszystkich z prośbą o to, aby jednak się szanować wzajemnie. Mamy pewne zapisy w Statucie, jeżeli chce ktoś powiedzieć cokolwiek, ale również mam prośbę nie tylko do radnych, bo ja też zwracam się do pozostałej części sali, do pracowników Urzędu, do mieszkańców to troszkę inaczej możemy ulgowo podejść. Natomiast niestety ja również słyszę z tej strony sali dużo komentarzy, które rozpraszają tak naprawdę uwagę. Mam prośbę państwo, żebyście też szanowali nas wszystkich i trochę mnie, bo mnie to rozprasza i przeszkadza też. Jeżeli chodzi o radnych to też mam prośbę: jeżeli ktoś ma chęć do zabrania głosu proszę ręką w górę, ewentualnie lampka. Sama lampka to naprawdę ja czasem nie zauważę. Proszę mi wybaczyć, ale czasem coś zanotuję sobie, odwróć się, radny gdzieś kliknie raz lampką, ja tego nie zauważę. Bądźmy też wyrozumiali, dla mnie też, bo to nie jest tak, że ja złośliwie nie udzielam komuś głosu, tylko czasem ja tej lampki nie zauważę. Może akurat dziwne tłumaczenie, bo mam akurat najbliżej ale proszę jeszcze ręką w górę to ja już widzę i nieraz zauważyliście państwo, że ja tę kolejność ustalam jeżeli zauważę, że ktoś się zgłasza to staram się utrzymywać.

Radny Dariusz Krajewski - chciałbym też zwrócić na to uwagę, że - tak jak dzisiaj - przeprowadziliśmy poważną długą dyskusję przed głosowaniem tych pieniędzy dla zakładu budżetowego. Nawet już mówiłem pani radnej Posłowskiej, że w zasadzie to co żeśmy zrobili dobrego tym głosowaniem to jej może niefrasobliwe - a jeszcze tym głosowaniem zamykamy panie Przewodniczący tak jak gdyby dyskusję na ten temat - i pani Renata po tym głosowaniu jeszcze chciała, no nie wiem może z dobrego serca, z chęci udowodnienia czegoś - to jest moja taka luźna wypowiedź i proszę jej nie traktować jako złośliwą - tylko poprosiła panią Leokadię aby coś powiedziała. Słuchajcie państwo nic z tego dobrego nie wyszło, nic, narobiło się tylko smrodu niepotrzebnego, bałaganu. I teraz trzeba się zastanowić po co to było, co to zmieniło? Naprawdę czasami trzeba ugryźć się w język. To co mieliśmy zrobić to zrobiliśmy, wszystkie słowa były już powiedziane. Nic ta dyskusja nie dała a zrobiła tylko to, że atmosfera się zepsuła, padły jakieś słowa, jakieś rzeczy niepotrzebne nikomu. Po co to? To co mieliśmy zrobić to zrobiliśmy, podjęliśmy uchwałę. Była ogłoszona przerwa, podjęliście państwo decyzję jaką podjęliście i uważam, że dobrze zrobiliśmy, że tak poszło ale teraz mam niesmak tylko, bo zwykle ups było. Niepotrzebnie było pani Renato już tego ruszać. Tak jak załatwiliśmy sprawę było dobrze, na przyszłość żeby pamiętać o tym.

Teraz jeszcze sprawy techniczne - zwracam się do pana Andrzeja Waśko: bardzo by nam zależało, mimo że to nie jest nasza droga, żeby zgłosić sprawę wykoszenia części pobocza jak się wyjeżdża od strony ZPW "Trzuskawica" z tej niby prywatnej drogi. Tam zauważyłem

kilka niebezpiecznych sytuacji, że ludzie korzystają z tej drogi przy Osadnikach, tam gdzie jest przepompownia kanalizacyjna i tam krzaki spowodowały, że jest zerowa widoczność dla tych wyjeżdżających z tej drogi i już doszło tam do kilku poważnych hamowań. Także jeśli można by było to tam wziąć kogoś z grupy i wykosić ten odcinek od przepompowni do zakrętu tej drogi przy kopalni.

Pan Wójt Stanisław Barycki - panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja też chciałem zabrać głos w sprawach różnych. Może znowu nie poprawię nastroju państwa ale chciałem nawiązać do zapisów protokołu z ostatniej sesji, gdzie pan wypowiedział się tak:

- cyt: "zbliża się rozpoczęcie roku szkolnego, mam nadzieję, że na rozpoczęciu roku szkolnego znowu uczniowie nie nasłuchają się o niepokornych radnych najgorszych rzeczy".

I długo nie czekaliśmy, do 1 września i państwo dali popisówkę działania politycznego w Szkole Podstawowej w Nowinach, co potwierdził Wicekurator Świętokrzyski. Także radziłbym na przyszłość trochę wyciągać mniej takie szybkie wnioski i refleksje tylko się zastanawiać co się chce zrobić.

Następna sprawa, którą chciałem poruszyć - również przyłączam się do apelu radnego Krajewskiego. Bo nie może być tak, że jeśli ktoś ten protokół czytał rzeczywiście dokładnie, ja go czytałem i mówiłem panu przez telefon ponad 2 godziny, żeby dokładnie przyswoić sobie treść tych wypowiedzi, no to proszę państwa dyskusja to jest tak: pan Podczasiak z całym szacunkiem, pani Posłowska, trochę się włączał pan Barwinek, dzisiaj akurat dziękuję, nie wypowiada się, miło mi. I dzisiaj o dziwo usłyszałem pierwszy raz chyba od 3 lat głos pana Wiceprzewodniczącego. Myślałem, że już do końca kadencji nie doczekam tego, że usłyszę, że coś powie w jakiegokolwiek sprawie ale tak się stało, miło mi. Dziękuję panie Zbyszku za taki konstruktywny udział w tej sesji.

Następna sprawa do której chciałem wrócić to jest sprawa zwoływania sesji rady. Tak zastanawiałem się czy pobijemy rekord ostatniej sesji czy nie - już pobiliśmy, bo ostatnio sesja trwała do 18.18 teraz jest już 18.20. I znowu o czym my dyskutujemy? Gdzie są komisje problemowe tej rady? Przecież ta sesja powinna trwać godzinę piętnaście albo godzinę trzydzieści. I proszę państwa ja jeszcze raz przypominam, panie przewodniczący i państwo radni, że ja jestem również współorganizatorem sesji i o tym proszę pamiętać. Następny raz jak pan będzie chciał ustalać to są określone zapisy. Jeśli państwo chcecie to odczytam i proszę bardzo tego przestrzegać, że pan ma uzgodnić sesję z organem prowadzącym, czyli z Wójtem. A nie na zasadzie, że panu pasuje tak albo nie pasuje i robimy sesję. Apelowaliśmy do

pana, mówiłem aby pan porozmawiał z przewodniczącymi Komisji, niech tematy przedyskutują, potem przedstawi Komisja problem, państwo podnoszą rękę "za", "przeciw", odrzucacie i bez dyskusji. A tak to siedzimy tutaj, ja teraz pracowników angażuję w godzinach nadliczbowych kolejny raz i zgodnie z kodeksem pracy, nie ma pani Góreckiej bo pojechała za mszę za kogoś, i proszę państwa ja teraz tych ludzi muszę rozliczyć z czasu pracy. Gdyby pan zrobił sesję poza miejscem pracy to bym delegacje wystawił, to chociażby mieli delegacje a tak muszę dać godziny nadliczbowe. I bardzo proszę panie Przewodniczący, żeby się pan nie obrażał, ale spróbujmy to konstruktywnie dopracować, bo jak słucham jakie są sesje w gminach: Morawica, Chęciny - to tam sesje trwają 1,5 godz. maksymalnie. I proszę państwa tak powinniśmy traktować sprawy a nie prowadzić debaty. Ja naprawdę bym porozmawiał z panem Podczasiakiem, ale nie na sesji, bo muszę coś z konieczności skomentować albo skrytykować. Panie Podczasiak, bo pan rękę tylko trzyma na tzw. cynglu i patrzy pan tylko i zabiera głos. Ja powiedziałem panu kiedyś - weź tę łapę człowieku - i słyszał pan to i powtarzam dzisiaj oficjalnie. Proszę zapisać w protokóle: weź tę łapę, bo pan nie reaguje na nic.

Radny Artur Podczasiak - ale trzeba się powstrzymać.

Pan Wójt Stanisław Barycki - a to właśnie pan się nie potrafi i zalecam panu jakieś środki, żeby się pan próbował powstrzymać od tego. I proszę to sobie przemyśleć. Bo rozumiem są inni radni czekają, zabierają często głos ale się przynajmniej stosują do przepisów. I tak powinno być. A nie na takiej zasadzie "wolnej amerykanki", że pan wszystko komentuje, pan wszystkich ocenia, pan jest alfa i omega. I w protokóle też jest zapisane, że pan ma tyle tematów, żeby pan całą Polskę zasypał i Europę. I to jest zapisane w protokóle ale na pewno pan nie czytał tego.

Radny Artur Podczasiak - czytałem.

Pan Wójt Stanisław Barycki - no to dobrze, to może pan z tego jakieś wnioski wyciągnie. Także proszę państwa tyle. Ja nie będę tutaj przytaczał, jeśli macie taką potrzebę to jest pani mecenas, pani Sekretarz, która odpowiada za sprawy organizacyjne m.in. również przygotowanie do sesji.

I teraz jeszcze jeden temat, który poruszę: bardzo dobrze, że dzisiaj się pan wypowiedział panie Podczasiak - dlaczego nie ma podpisu - parafki Wójta na projekcie uchwały? A jak sami przygotowaliście projekt uchwały to pytałyście się mnie, prosiłyście mnie o parafkę? To gdzie przepisy wtedy były?

Radny Artur Podczasiak - widać niepotrzebna jest.

Pan Wójt Stanisław Barycki - ano widzi pan, wtedy była niepotrzebna a teraz jest

potrzebna. No i proszę państwa jak to się można samemu walnąć w kolano albo powiedzmy w głowę, bo się mówi, że tam jest niepotrzebna a tu jest potrzebna. Tak? Ja mam pracowników, to co powiedziała pani Sekretarz, którymi kieruje i oni mają obowiązek wykonać moje polecenie. A jeśli podpisze pani mecenas to jest święte dla mnie, bo ona za to odpowiada z punktu formalno-prawnego, natomiast merytorycznego, tak jak pan zarzucił, że pani nie czytała pisma od mieszkańców bloków 33 i 38, bo nie musiała czytać, bo co się tam doczyta co to jest GJ czy piec olejowy? Nie wymagaj pan tyle od fachowców, bo pani mecenas jest fachowcem w dziedzinie prawa. I gdyby źle to prowadziła to pewnie bym się zastanowił nad tym a nie szukał porady tak jak Wy po innych gminach. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk - panie Wójcie. Dwa zdania może trzy, będą w protokole. No chyba częściej zabrałem głos niż raz w tych trzech latach, ale to mniejsza o to, nie będę się spierał. Ale z drugiej strony pan mówi, że dobrze że zabrałem a przed chwilą pan powiedział, że nie powinniśmy dyskutować tylko powinniśmy głosować. Więc sam pan sobie zaprzecza. Ale to jest jakby dalsza konsekwencja tego co kiedyś powiedziałem na pana temat, że pan jest wyrocznią. Pan w zasadzie powinien udzielać głosu radnym, pan powinien oceniać i mówić jak oni powinni się zachowywać. Jeżeli to się panu podoba to dobrze, jeżeli nie, to nie powinni się tak zachowywać. No myślę, że przez ten czas jak pan został Wójtem to zmienił się pan powiedzmy o jakieś 120⁰ przynajmniej, pana postrzeganie rady, radnych i w ogóle. Ja, ja i jeszcze raz ja. To zresztą też pracowników to dotyczy oczywiście, to zresztą oni najlepiej wiedzą, ja im zresztą współczuję i nawet tego tematu nie będę poruszał. Także też proszę trochę wsłuchać się w ten swój głos co pan mówi i jak pan mówi, bo przecież my tak sklerozy nie mamy. Ja mogę zapomnieć co tam było miesiąc temu, ale co było pół godziny temu to mi tak szybko z pamięci nie ulatuje. Więc proszę też wziąć pod uwagę, bo z jednej strony proszę głosować, bo tak trzeba – z drugiej strony dziękuję pan, że zabrałem wreszcie głos, usłyszał pan mój głos. Jak głosuję i nic nie mówię to jest źle, a jak mówię no to też nie za dobrze, bo nie powinniśmy dyskutować. Ja panu pokazuję sprzeczności i to w dwóch zdaniach czy trzech, w pięciu powiedzmy pan powiedział i już tyle sprzeczności jest. Po drugie radny jest jaki jest. Każdy jest inny. Dali mu mieszkańcy mandat i ma ich reprezentować tak jak potrafi. Jeżeli uznali, że on jest na tyle rozgarnięty, że ich może reprezentować to ich po prostu reprezentuje. Pan to powinien uszanować. Jeżeli nie radnego to tych, którzy go wybrali a nie strofować, nie pouczać, nie tłumaczyć jak ma komisja wyglądać, kto ma kiedy pracować czy o której godzinie ma być zebranie. My się zastanawialiśmy nad tym i uważam, że ten pomysł akurat o tej godzinie jest słuszny, przynajmniej z mojego punktu widzenia a mogę też powiedzieć za kilku radnych,

którzy też również mają takie samo zdanie. Dlatego, że np. jeżeli ktoś pracuje, no nie każdy ma taki komfort, że pracuje w gminie i w zasadzie czy siedzi w pokoju czy siedzi tu, to wszystko jedno, bo mu płacą i jest zadowolony. Natomiast my pracujemy na ogół i jeżeli przyjedziemy na 10.00 i będziemy do 15.00 czy do 12.00 to na dobrą sprawę ani przed sesją ani po sesji nie możemy nic załatwić, choćby szybko i w krótkim czasie. Natomiast jeżeli przyjdziemy np. na 14.00 to w zasadzie możemy sobie pracować cały dzień a potem się zwolnimy. Więc każdy ma jakieś swoje, że tak powiem uwarunkowania. Ja wiem, że z pana punktu widzenia byłoby najlepiej tak jak panu pasuje, ale to musimy się jakoś dopasować wszyscy, a jest nas tu trochę. Więc jakby pan powiedział a może byście rozważyli, może by było tak lepiej, ale pan nie, tak ma być i koniec, ja Wójt Wam to mówię to wiercie – jak to ktoś napisał mądry. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – ja chciałbym się też się odnieść do słów pana Wójta. Tutaj pan Wiceprzewodniczący powiedział dużo słusznych uwag. Ja chciałbym się odnieść co do rozpoczęcia roku szkolnego. Mnie trochę śmieszy ta cała sytuacja, zbulwersowany rodzic dzwoni do „Gazety Wyborczej” ze skargą, że była jakaś agitacja polityczna. Panie Wójcie ja to powiedziałem też w gazecie tylko może akurat to nie do końca opublikowali – klub radnych to nie jest partia polityczna, to nie jest formacja polityczna to jest po prostu klub radnych. Co mieliśmy umieścić na opaskach? Gmina Sitkówka-Nowiny? Opaski zostały ufundowane z naszych składek, my sami zrzuciliśmy się na te opaski i przede wszystkim ten przyświecał nam cel, żeby te dzieciaki te opaski dostały, były widoczne i pewnie znowu niedługo powtórzymy tę sytuację. I wcale nie jest to agitacja polityczna. Pochodzi to z środków prywatnych, z środków radnych a że nazywamy się też klub radnych i jakoś się wzajemnie utożsamiamy, wzajemnie działamy to mamy do tego takie normalne, wolne prawo. Chcieliśmy umieściliśmy. Ja nikogo nie nakłaniałem ani też radni, którzy ze mną rozdawali: Zosia Duchniak, Bogusia Kowalczyk – nikt nie nakłaniał ani uczniów ani rodziców do zabierania tych opasek. Ktoś chciał to wziąć, ktoś nie chciał to nie brał, nie było żadnego problemu. I myślę, że zbulwersowany rodzi trochę nie miał racji, bo ja w odróżnieniu właśnie od pana zachowania w czerwcu na zakończeniu roku szkolnego, nie poruszałem żadnych tematów politycznych, nie upominałem, że ci radni czy ktokolwiek takie błędy popełnia i tak to się źle dzieje w tej gminie. Ja po prostu powiedziałem kilka słów na temat bezpieczeństwa uczniów a jednocześnie zaproponowałem, że mamy tutaj takie opaski odblaskowe, które mogą sobie zabrać. Tyle. Czy to jest polityczne? Nie wiem. A co do słów pana Wicekuratora – nie będę komentował, bo mam pewne też tutaj spostrzeżenia.

Pan Wójt Stanisław Barycki – panie Przewodniczący, każdemu jak to się mówi wszystko

wolno, ale gdyby to było, mnie tak przynajmniej prawnicy tłumaczyli, że jeśli by to było firmowane przez Radę Gminę to bym słowa nie powiedział, ale klub radnych "Wspólne dobro" to już nie jest Rada Gminy. Proszę to sobie rozgraniczyć. Ja jednak szanuję wypowiedź Wicekuratora, bo to jest osoba autorytatywna, ona się wypowiada kompetentnie. Także zamknijmy tę dyskusję, tylko pan mi wytknął kiedyś to ja panu przypomniałem i jeśli pan chce być mądrzejszy to niech pan nie robi tego co zrobił przykładowo Wójt, bo wykazał jakąś indolencję. To niech pan pokaże, że postępuje dobrze. A jeśli chodzi o nie przymuszanie to wychodziłem i pan Podczasiak mówił, bierz pan tę jedną opaskę, nie weźmie pan. No i wziąłem. I teraz bym mógł powiedzieć, że pan mnie zmusił.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – panie Wójtce jeżeli byśmy umieścili na opaskach, bo zastanawialiśmy się - Rada Gminy Sitkówka-Nowiny - to ktoś może by wstał i powiedział: a przepraszam, a ja to się nie składałem na tę opaskę i sobie nie życzę, żeby tam była Rada Gminy.

Radny Dariusz Krajewski - ale można było się zapytać.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – to był nasz pomysł i dlatego my mamy swoich pomysłów się wstydzić. To był nasz pomysł, chcieliśmy i nie widzę sensu tej dyskusji dalej, bo najważniejsze było bezpieczeństwo dzieciaków.

Radny Artur Podczasiak - no tak panie Przewodniczący. Mogę? Bo tutaj dużo słów jest skierowanych pod moim adresem od pana Wójta i w protokóle gdybym przeczytał w przyszłym miesiącu i się nic nie odezwał to będzie monolog pana Wójta, że Podczasiak to wcisnął panu opaskę, że tam się źle zachowuje a wcale to nie jest taka prawda. Ja nie przyprowadzałem np. dzisiaj mieszkańców na sesję. Przyszli mieszkańcy, zadawali pytania. Uważam, że my mamy obowiązek im udzielić odpowiedzi i wczuć się w atmosferę jaka panuje na sali. A odnośnie tej opaski to chyba nie wiem jak to pan sobie odebrał, ale pan wziął i ja panu nie kazałem.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – jeżeli pan panie Wójtce czuje się urażony tą opaską to prosimy o zwrot.

Pan Wójt Stanisław Barycki - ja nie czuję się urażony, bo to jest taka pamiątka, która mi przypomina o tym zdarzeniu. Następne jak będą zgodne z przepisami chętnie przyjmę, ewentualnie poza miejscami, których nie powinno się takich rzeczy robić.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – to bardzo miło, następnym razem wymyślimy coś innego, mamy jeszcze parę pomysłów, na pewno pierwszy egzemplarz trafi do pana.

Radna Renata Posłowska - szanowni państwo ja też tutaj zostałam wywołana do odpowiedzi, no to muszę parę zdań powiedzieć, ponieważ chyba mi się nie zdarzyło, żebym zabrała głos bez udzielenia przez pana Przewodniczącego - to jest raz. Druga rzecz - są tematy, które wychodzą dzień przed sesją i ja sobie zapisuje i muszę tutaj zabrać głos, ponieważ jestem przedstawicielem mieszkańców i tyle. Kolejna rzecz - ostatnio zwróciłam uwagę, że tak: napisać pismo jest źle, mówić dużo za dużo miłosierdzia też jest źle, mówić głośniej w afekcie też jest niedobrze. No więc zastanawiam się czy jest sens w ogóle przychodzić na sesję. No chyba nie trzeba przychodzić i tyle, będzie bez problemu. A dzisiaj ci ludzie przysli i ta pani, o której tak tutaj mówi pan Krajewski, krzyczała na cały korytarz. Jeżeli się przychodzi na sesję to chyba ma się prawo zabrania głosu, prawda? No tak mi się wydaje. I z czego się tu narobiło smrodu? Z tego, że powiedziała parę słów prawdy? Przecież sam radny Krajewski wie jak się tam mieszka, jakie tam są warunki do mieszkania, że ludzie mieszkają w syfie, że mają brudno i płacą kupę kasy za to. To nie jest żaden smród wg mnie.

Radny Dariusz Krajewski - nie o to mi chodzi pani Renato, pani mnie źle zrozumiała.

Radna Renata Posłowska - przechodząc do spraw, które sobie tutaj zapisałam to dobrze, że jest pan Maciejewski. Rozmawialiśmy na temat zmiany dni zbiórki odpadów selektywnych. Tak jak pan mówiłam zrobiła się z tego teoria chaosu i tyle, bo przez 2 miesiące były wyznaczone dni, nie wiem kto jest odpowiedzialny za tą zmianę, wywiesiłam ogłoszenia i teraz są telefony: po to te zmiany, po co to komu potrzebne. Ludzie się do czegoś przyzwyczajają, niech tak zostanie panie Adamie. Nie wiem kto to wymyśla te zmiany terminów. No dobrze, może to z czasem przyniesie efekty, ale na razie to jest tylko wielka teoria chaosu, ludzie nie będą tych śmieci wystawiać, bo nie wiedzą jak.

O godz. 18.37 z sali obrad wyszła radna Krystyna Janiec.

Radna Renata Posłowska - druga sprawa: przedstawiciele, którzy reprezentują nas w "Wodociągach" proszę o zapytanie dlaczego są częste wyłączenie wody w Kowali, bez uprzednich ogłoszeń, że takowe mają nastąpić. Ostatnia sobota była wyłączana woda trzykrotnie, nie było żadnych informacji, ani na tablicach ogłoszeń, ani u sołtysa, nigdzie. Ludzie dzwonią pytają się, ja dzwonię do pogotowia i oni też nic nie wiedzą. To takie trochę dziwne jest. Przecież płacimy za tę wodę, później nachlorują tę wodę, leci syf, trzeba spuszczać tę wodę, bo wiadomo rury mamie takie jakie mamy.

Jeszcze jedna sprawa jeżeli mogę: tutaj się znajduje ogłoszenie dotyczące szczepienia lisów -

wszystko jest dobrze. Jeżeli ktoś jest adekwatny do zgłoszenia tych moich uwag, ponieważ ja już pisałam pismo do koła łowieckiego. Przeważnie na Małej Kowali jest tych lisów po prostu zatręsenie. Proszę państwa wyjadają ludziom przychówek domowy: kury, koty, nawet psy zjadają. Niestety. I trzeba z tym coś zrobić. Ja napisałam do koła łowieckiego i bez odzewu, nawet odpowiedzi na pismo nie dostałam. A tutaj się prosi, żebym powiesiła ogłoszenie na temat szczepienia. No pewnie to też jest potrzebne ale przy okazji tej sprawy panie Wójcie jeżeli pan jest władny do zgłoszenia tego problemu. Bo notorycznie, przeważnie te starsze samotne mieszkanki Małej Kowali, gdzie mają ogrodzenia niekompletne to te lisy wchodzą i nawet pod dom przychodzą. To tyle na ten temat. Postaram się nie zabierać głosu. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – proszę bardzo pani Elżbieta Antoniak.

Radny Artur Podczasiak - a co się stało?

Radna Elżbieta Antoniak - a nic się nie stało panie radny Podczasiak. Po prostu ja też chcę coś powiedzieć. Skoro wszyscy mówią to ja też.

Odnoszę wrażenie, że nasza sesja dobiega końca, chyba, że pan Przewodniczący coś jeszcze chce powiedzieć.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – jeszcze będzie jedna rzecz.

Radna Elżbieta Antoniak - to się wstrzymuję.

Ad. 18

Interpelacje i zapytania radnych

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że nie wpłynęły żadne interpelacje i zapytania. Dodał, że jest odpowiedź od pana Wójta w temacie zapytania ustnego na poprzedniej sesji Przewodniczącego Rady w temacie promocji Gminy Sitkówka-Nowiny.

Następnie Przewodniczący Rady Gminy odczytał:

- odpowiedź na swoje zapytanie dotyczące promocji Gminy Sitkówka-Nowiny podczas imprez kulturalnych "Sabat Czarownic" oraz "Kabaretowe Wakacje z Duchami"

- w/w pismo - odpowiedź stanowi **załącznik Nr 9** do protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – ja tylko mam taką jedną uwagę, bo akurat brałem udział w jednej i drugiej imprezie, ale promocji gminy przez spikera podczas trwania imprezy nie słyszałem. Nie wiem, może państwo powinniście dochodzić tutaj. Mówię, ja nie słyszałem tam żadnej informacji na temat tego, że sponsorem wydarzenia

jest Gmina Sitkówka-Nowiny, było tylko na biletach. Była tylko informacja, że sponsorem jest "Wir", jest "Gomar", były tam prezentowane jakieś krótkie filmiki. Natomiast nie było słowa przez spikera wypowiedzianego na temat gminy. To tylko tyle.

O godz. 18.42 do sali obrad wróciła radna Krystyna Janiec.

Pan Wójt Stanisław Barycki - jeśli mogę, pewnie siedzieliśmy w różnych miejscach i ja też nie słyszałem, nie będę się tutaj wypowiadał. Natomiast jeszcze dodatkowo mogę powiedzieć, że na płycie z tego wydarzenia jest również herb naszej gminy jako partnerzy w asyście Gminy i Miasta Chęciny oraz Województwa Świętokrzyskiego. A na przyszłość zwrócimy uwagę partnerom, żeby nas wymienili, jak będziemy brali udział.

Pan Adam Maciejewski - pozwolę sobie zabrać głos tylko dlatego, że zostałem wywołany. Chcę powiedzieć tak: nie wiem w jakiej formie padło to pytanie pod moim adresem, ponieważ panie Przewodniczący jak państwo zauważyli przyszedłem na sesję około godz. 15.30 jako mieszkaniec tej gminy i wyborca radnych. I nic ponadto. Ja nie zostałem tutaj wyznaczony przez Wójta do obsługi dzisiejszej sesji Rady Gminy i udzielania odpowiedzi na zadawane pytania. Uważam, że w tym przypadku należy rozgraniczać czas prywatny od czasu służbowego - to po pierwsze. Dlatego mogę do pani powiedzieć tyle: że jeżeli pani sobie życzy rozmawiać na ten temat prywatnie po sesji możemy sobie wymienić poglądy, nie ma problemu. Natomiast jeżeli pani chce oficjalnego stanowiska to j pracuję od 7.15-15.15.

O godz. 18.44 z sali obrad wyszła Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bogumiła Kowalczyk.

Pan Adam Maciejewski - druga sprawa jest taka panie Przewodniczący, że jeżeli pan będzie uprzejmy prześledzić nawet ostatni protokół z sesji Rady Gminy, tam pod moim adresem padły dość niewybredne wypowiedzi. Ja ten problem konsultowałem z kancelarią prawną i prawdopodobnie podejmę stosowne kroki prawne w tym zakresie. A do pana miałbym prośbę, aby pan jako osoba prowadząca obrady sesji Rady Gminy przestrzegała przepisów prawa i uniemożliwiała wypowiedzi, które są niezgodne z prawem. Ponieważ ja jestem na sesjach, jak pan mnie obserwuje, od bardzo długiego czasu, ale jeżeli jestem to jestem jako osoba najczęściej prywatna. Bardzo rzadko zdarzyło się, że zostałem przez pana Wójta wyznaczony jako osoba do obsługi czy też wyjaśniania pewnych spraw. Zdarzyło się trzy lub cztery razy. Także bardzo proszę o szanowanie mojej osoby jako osoby prywatnej,

mieszkańca gminy. To tyle co chciałem powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – panie Adamie nie wiem dlaczego, ale odnoszę wrażenie, że pan te uwagi skierował tylko i wyłącznie pod moim adresem. Ja pana, jak sobie dobrze przypominam, nie obrażałem w ubiegłym miesiącu.

Pan Adam Maciejewski - nie, ale jeżeli pan to tak odebrał to bardzo przepraszam. Ja nie do pana, tylko chciałem prosić pana, żeby po prostu zwracał pan uwagę.

O godz. 18.46 do sali obrad wróciła Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bogumiła Kowalczyk.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – oczywiście. Ja zwracam uwagę, ale wie pan tak już mówiąc naprawdę żartobliwie i kolokwialnie: nie będę nikogo gonił z kijem, żeby się np. powstrzymał od gadania jakichś głupot. Każdy odpowiada za swoje słowa. Panie Adamie zostawmy to w ten sposób: jeżeli pan czuje się urażony, obrażony i ma pan do tego podstawy, proszę bardzo ale to już załatwia sobie pan prywatnie.

Pan Adam Maciejewski - ależ oczywiście, tak też się stanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – i każdy odpowiada za swoje słowa.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk - ale ja mam jeszcze takie pytanie formalne: panie Adamie po czym poznać czy pan jest prywatnie czy pan jest służbowo?

Radna Renata Posłowska - właśnie o to chodzi, ja nie wiem.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – może zdjąć herb.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk - może pan by się inaczej ubrał, bo ja np. myślałem, że pan jest służbowo dzisiaj, naprawdę.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – jeszcze kto jest ewentualnie z pracowników teraz prywatnie?

Pan Wójt Stanisław Barycki - ja informowałem, że pracownicy pracują do 15.15 panie Zbyszku.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk - ale jest sesja i pracownicy tutaj są wszyscy prywatnie?

Pan Wójt Stanisław Barycki - ale co to ma się do sesji? Ja wyznaczam ludzi do sesji tych, którzy powinni brać udział. Ale pan Adam przyszedł.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk - a skąd ja mam to wiedzieć?

Pan Wójt Stanisław Barycki - to trzeba było się zapytać, po co przyszedł ale pan Przewodniczący.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk - no jak ja mogę pytać mieszkańca po co przyszedł? Ja jestem dobrze wychowany.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – panie Wójcie dopiero by nas pan opisał jak ja bym się zapytał: panie Maciejewski po co pan tu przyszedł?

Pan Wójt Stanisław Barycki - ja nie opisuję panie Przewodniczący, Wy wydajecie Biuletyn to pewnie tam napiszecie coś.

Radny Artur Podczasiak - ja mam pytanie.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – w sprawie?

Radny Artur Podczasiak - w sprawie właśnie wypowiedzi pana Adama, skoro już jest. Ja tylko nie wiem czy teraz jako prywatny czy nie?

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – ponieważ pan Adam jest teraz osobą prywatną to proszę ewentualnie prywatnie po sesji. Dobrze?

Radna Renata Posłowska - to ja wycofuję panie Adamie w takim razie swoje pytanie, ponieważ również nie wiedziała, że pan jest prywatnie.

Pan Adam Maciejewski - panie Przewodniczący dwa słowa: nie trzeba filozofa, wystarczy odrobinę spostrzeżenia i oglądy, żeby zorientować się, że jeśli ktoś nie uczestniczy w sesji od początku, tylko przychodzi około godz. 15.30 na obrady sesji, to przychodzi po pracy jako mieszkaniec, który uczestniczy w obradach, przysłuchuje się obradom i korzystam z tego prawa, bo prawo mi na to pozwala. Nic ponadto. Ja nie staram się nikomu tutaj ani zakłócać porządku, a jeżeli kiedykolwiek zgłaszałem sugestie czy propozycje to robiłem to w formie oficjalnej lub też pisemnej, jak pan Przewodniczący sobie przypomina. To tyle. Dlatego oczekuję, że ze strony również radnych w stosunku do mojej osoby będzie zachowany odpowiedni dystans i szacunek, czego jak dotychczas nie zauważyłem.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – oczywiście panie Adamie. Myślę, że zakończymy ten temat.

Radny Dariusz Krajewski - ja jeszcze w kwestii takiej formalnej, która mogłaby ułatwić pewne sprawy. Ponieważ jest lista radnych i na komisjach są też listy osób zaproszonych i wystarczy, że osoby które są oficjalnie na sesji wystarczy, że wpiszą się na tę listę i taką listę otrzyma pan Przewodniczący w trakcie obrad i nie będzie problemu.

Radny Artur Podczasiak - ale będzie problem, bo pan Przewodniczący będzie wiedział ale np. pani Posłowska nie będzie. Skąd pani Renata mogła wiedzieć, że pan Maciejewski jest po pracy?

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk - nie popadajmy w paranoję, bez przesady.

Pan Wójt Stanisław Barycki - panie Przewodniczący i zwracam się właściwie do przewodniczących Komisji problemowych, ja już ten temat podnosiłem - ja nie po to wysyłam swoich pracowników, których państwo zapraszacie na Komisje, żeby sobie posiedzieli, może kawę wypili z Wami, tylko oni coś tam mówią, wyjaśnienia składają, informacje. I bardzo bym prosił, żeby wypowiedzi moich pracowników były zarejestrowane w protokóle. A niestety tak się nie dzieje. I ja się zastanawiam w takim razie po co ja tych ludzi tam wysyłam jak oni albo nie mówią, a przychodzą i mówią, że poruszyli taki czy inny temat. I bardzo bym prosił, żeby takie protokoły powstawały na Komisjach problemowych i jakieś istotne tematy uzupełniające, bo wiadomo, że zasadniczy temat jest znany państwu, podany na piśmie. Ale jeśli są wypowiedzi to proszę je odnotowywać, bo ja te protokoły czytam. Także chciałbym mieć potwierdzenie czy to jest czas stracony czy nie, jeśli ktoś w kolejce czeka na przyjęcie na komisję pół godziny czy godzinę i później mówi się, że nie ma czasu jak powiedział pan Podczasiak, bo nie było czasu, no to proszę państwa to się zastanówmy też nad tym czy zapraszać tych ludzi czy nie zapraszać. Ja uważam, że zapraszać. Ja też poświęcę swój czas i na niektóre Komisję będę przychodził osobiście czy państwo mnie zaproszą czy nie. Myślę, że pogłębimy kontakty może z niektórymi radnymi, które jakoś tak ostatnio podupadły. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – panie Wójtce ja tylko zwrócę uwagę: jeżeli chodzi o protokoły na Komisjach, podobnie jest jeżeli chodzi o sesje Rady Gminy, ustaliliśmy na początku kadencji, że protokoły mają mieć taką a nie inną formę, mają być szczegółowe, dokładne. Natomiast o protokołach na poszczególnych Komisjach decydują przewodniczący tych Komisji. I to od przewodniczących będzie to zależało w jakiej formie będą te protokoły z obrad swoich Komisji prowadzić. Ja nie będę w to ingerował, bo to jest przewodniczącego rola a nie moja. I zostawiam wolną rękę. Każdy przewodniczący ma wolną rękę w jakiej formie będzie te protokoły sobie prowadził, spisywał. To jest dowolność. Nie ingeruję tak daleko.

Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska - tak do końca nie można się z panem Przewodniczącym zgodzić. W tej chwili nie mam Statutu przed sobą już obowiązującego, ale czy był on w wersji poprzednio obowiązującej czy aktualnie, to proszę zwrócić uwagę na zapisy Statutowe dotyczące protokołu, tam jest wyraźnie napisane.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – rozdział IV jeszcze obowiązującego Statutu.

Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska - od 19 września obowiązuje nowy

Statut.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – no to już otwieramy nowy. Nie śledziłem kiedy już został opublikowany.

Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska - 4 września.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – szkoda, że nie dowiedziałem się.

Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska - §74 ust.2 - do posiedzeń Komisji Stałych stosuje się odpowiednio przepisy o posiedzeniach Komisji Rewizyjnej.

Idziemy do posiedzeń Komisji Rewizyjnej a tam jest wyraźnie napisane.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – §102 - "z posiedzenia Komisji Rewizyjnej należy sporządzić protokół, który winien być podpisany przez wszystkich członków komisji uczestniczących w posiedzeniu".

Nie ma słowa w jakiej formie.

Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska - w jakiej formie? A protokół w jakiej formie się sporządza?

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – no w formie pisemnej oczywiście. Skoro ma być podpisany to ustny trudno by nam było podpisać. Ale chodzi mi o szczegółowość, formę - ja cały czas mówię o formie protokołu a nie o postaci. Wiadomo, że to jest oczywiste, że jest.

Radna Zofia Duchniak - bo zarzut był właśnie o formę, że nie jest zapisane w protokóle.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – czy ma być w formie bardzo szczegółowej czy ma być w formie ogólnej.

Sekretarz Gminy Izabela Dziewięcka - protokół ma odzwierciedlać faktyczny przebieg Komisji.

Radny Artur Podczasiak - ja panie Wójcie chciałem powiedzieć, że na naszych Komisjach ja zadaję pytanie czy życzy sobie pan czy pani zaprotokołować to do protokołu słowo w słowo. I wtedy jeśli jest taka wola rozmówcy, zapisujemy to bez problemu.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz – skończmy ten temat, bo to nie ma sensu. Tak jak powiedziałem, każdy przewodniczący Komisji, tak jak my tutaj ustaliliśmy sobie na początku kadencji w jakiej formie czy szczegółowej czy ogólnej czy jakiegokolwiek innej ale w formie pisemnej, jak ma być sporządzony protokół, tak każdy przewodniczący Komisji ma go tak sporządzić jak uważa, byleby był podpisany, zgodnie ze Statutem. Dziękuję bardzo. Myślę, że to by było wszystko. Jeszcze pani Elżbieta Antoniak, proszę bardzo.

Radna Elżbieta Antoniak - panie Przewodniczący ja chciałam zwrócić się z pytaniem do pana Łukasza Barwinka. Wróć do wydarzeń sprzed 3 miesięcy kiedy to odwołaliśmy tutaj jako rada, radnego Dariusza Krajewskiego z MZWIK. Jednym z argumentów jakich użyto właśnie odwołując radnego Krajewskiego był brak kontaktu z radnymi, brak informacji z przebiegu posiedzeń MZWIK. Uplłynęły 3 miesiące, nowym przedstawicielem naszej rady jest pan Łukasz Barwinek i dzisiaj cierpliwie czekałam do końca czy usłyszę jakąkolwiek informację na temat posiedzeń, w których uczestniczył. A wiemy, że zapadły bardzo ważne decyzje, bo została podniesiona cena wody. W związku z tym mam pytanie: jak pan Łukasz Barwinek głosował, jak się odniósł do podwyżek, czy wyraził nasze niezadowolenie z podwyżek? Ponieważ jak dobrze pamiętam to przed głosowaniem zanim odwołaliśmy radnego Krajewskiego, to zobowiązaliśmy go do tego, żeby taką postawę przyjął i niezadowolenie nasze przeciw podwyżką wody wyraził. Chciałem teraz zapytać pana jak pan się odniósł do tego, jak pan głosował i czego możemy się obawiać, czego możemy być pewni, jaka jest sytuacja w MZWIK? Bardzo bym chciała to usłyszeć.

Radny Łukasz Barwinek - dziękuję pani Elżbieto za pytanie. Jeżeli chodzi o posiedzenia to tutaj się z panią nie zgodzę, ponieważ tych posiedzeń nie było trzy. Brałem udział tak naprawdę w jednym posiedzeniu, które było we wrześniu i w tym posiedzeniu również uczestniczył pan Wójt. Jeżeli chodzi o informacje o pracy Wójta między sesjami też tutaj nie usłyszałem żadnej informacji z ostatniego zgromadzenia od pana Wójta. Myślę, że ustalę również z prezydium rady i wszystkimi radnymi, jak te sprawozdania będą wyglądały. Jeżeli chcą państwo, żeby były one w formie ustnej to na pewno na sesji będę taką informację przedkładał. Jeżeli zażyczą sobie państwo, żeby to była informacja pisemna to na pewno takie informacje w formie sprawozdania będą przedkładane. W pierwszym posiedzeniu w którym miałem uczestniczyć, gdzie otrzymałem dokumenty od poprzedniego delegata, czyli pana Dariusza Krajewskiego, niestety tutaj ze względów formalnych w tym posiedzeniu nie mogłem uczestniczyć, ponieważ nie została przekazana uchwała do MZWIK, która jeszcze nie była podpisana. Pojechałem na to Zgromadzenie, ponieważ myślałem, że te formalności zostały już dopełnione. Niestety po 10 minutach zostałem wyproszony. Tutaj jest mi też przykro, że również w Zgromadzeniu jest pan Wójt i jakoś nie czuję takiego wsparcia ani pomocy, ponieważ też odniósł się wtedy do mojej osoby, że została złożona skarga, że jeszcze nie wiadomo czy ta uchwała będzie obowiązywała. Tak więc podziękowałem, o ile dobrze pamiętam przewodniczącym zebrania był pan Burzawa. Tak więc po 10 minutach opuściłem to Zgromadzenie. Akurat w tym samym dniu była taka druga nieprzyjemna sytuacja, że

anonimowy mieszkaniec gminy zadzwonił do mojego pracodawcy do Starosty z informacją, że w tym dniu powinienem być w pracy a uczestniczyłem w Zgromadzeniu.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - oburzony zapewne mieszkaniec.

Radny Łukasz Barwinek - tak, oburzony mieszkaniec zadzwonił do pana Starosty, że uczestniczyłem w Zgromadzeniu Wodociągów a w tym czasie powinienem być w pracy. Tylko tutaj akurat było zrobione zgodnie z prawem, zwołałem się u pani dyrektor, wypisałem się w rejestrze wyjść służbowych. Zresztą tak praktykuję, jeżeli jest sesja czy komisja, piszę podanie o wyrażenie zgody na wzięcie udziału czy to sesji czy komisji a później mam te godziny, które tutaj jestem potrącone z pensji. Także wszystko, jeżeliby ktoś oczywiście z mieszkańców, miał ochotę w trosce o moją pracę, do pana Starosty czy do mojej pani dyrektor zadzwonić czy napisać skargę to mogę tutaj zapewnić, że pod tym kątem i również w innych sprawach żadna inna kontrola czy jakaś inna instytucja nie będzie miała powodów do przyczepienia się.

O godz. 19.01 z sali obrad wyszedł pan Grzegorz Bryk Przewodniczący Zarządu Osiedla Nowiny.

Natomiast drugie Zgromadzenie, które miało miejsce we wrześniu to zostałem wybrany do Komisji Rewizyjnej, ponieważ pan Dariusz Krajewski był w Komisji Rewizyjnej. Tutaj wszyscy delegaci czyli Gmina Zagnańsk, Gmina Masłów, Miasto Kielce, poparli moją osobę. Pan Wójt się wstrzymał, ale nie mam pretensji, szanuje ten wybór. Tak więc to jest narazie taki początek, uczestniczyłem w pierwszym posiedzeniu.

Jeżeli chodzi o podwyżkę, tak jak była przyjęta taka informacja i wniosek rady, że rada jest przeciwna - jeżeli bym w tym posiedzeniu uczestniczył, ja również bym tak na pewno głosował. Dziękuję. Jeżeli są jakieś pytania to chętnie pani udzielę informacji jeszcze.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - ja bym tylko chciał zwrócić tutaj uwagę pani radnej Elżbiecie Antoniak, ponieważ był wniosek sformułowany przez radnych klubu "Wspólne dobro", który niejako nakazywał pewny sposób zachowania przedstawicielowi Rady Gminy w MZWIK, z tym, że nie przypominam sobie, żeby pani go popierała.

Radny Dariusz Krajewski - głosowali wszyscy, ja się wstrzymałem, to był głos radnych.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - to przepraszam.

O godz. 19.02 do sali obrad wrócił pan Grzegorz Bryk Przewodniczący Zarządu Osiedla

Nowiny.

Radny Artur Podczasiak - mam pytanie, bo jak rozumiem pan Łukasz nie uczestniczył w tym zebraniu, w którym zdecydowano o podwyżce wody. W takim razie to musiało być jeszcze za kadencji pana Dariusza Krajewskiego i mam pytanie.

Pani Janina Michalska Radca Prawny Urzędu Gminy - już nie było pana Krajewskiego.

Radny Artur Podczasiak - a jak na przykład było głosowanie panie Wójcie? Pan wyraził swoje za, przeciw? Ciekawy jestem właśnie. Bo proszę państwa wiemy, że podwyżka była, tak? Jeśli pan Dariusz nie uczestniczył, no to nie wypowiedział się w naszym imieniu a chciałbym usłyszeć jak pan Wójt na przykład wtedy zagłosował. Czy był pan za podwyżką wody czy przeciwko?

O godz. 19.04 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Czerwiak.

Pan Wójt Stanisław Barycki - panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja wróć tylko na chwilę do tego momentu, bo rzeczywiście pan Łukasz Barwinek w pierwszym porywie jak wziął dokumenty od pana Krajewskiego nie mógł uczestniczyć, bo uchwała jeszcze nie była prawomocna. I dopiero z chwilą uprawomocnienia uchwały ja natychmiast złożyłem wniosek do Zarządu MZWiK o wprowadzenie zmian i te zmiany zostały wprowadzone praktycznie na sesji wrześniowej. A jeśli chodzi o głosowanie odnośnie podwyżek cen wody, to one mogły być tylko w miesiącu lipcu, dlatego, że już od 1 sierpnia obowiązywały, bo wniosek składa się na ponad 70 dni przed terminem wprowadzenia, czyli ponad 2 miesiące. Ja na pewno głosowałem tak, bo znam realia spółki "Wodociągi", MZWiK. Wiem jakie są układy kosztów, nie rozbijałem się o jakieś tam sprawy mało istotne, czy rzutują czy nie rzutują. Natomiast te podwyżki były jak najbardziej uzasadnione i praktycznie większością obecnych zostały przyjęte, łącznie z Zagnańskiem, Masłowem i Kielcami.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - dziękuję bardzo. Myślę, że możemy już zakończyć. chyba wszystko co chcieliśmy poruszyć dzisiaj na sesji

Ad. 19

Zakończenie obrad sesji Rady Gminy

O godz. 19.06 prowadzący obrady pan Sebastian Nowackiewicz wobec wyczerpania porządku obrad zamknął obrady zwyczajnej sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny.

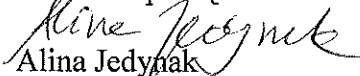
Na tym protokół zakończono.

Protokolant: Alina Jedynak – inspektor ds. obsługi Rady Gminy i spraw organizacyjnych.

W załączeniu do protokołu:

- **Zał. Nr 1** – Informacja dotycząca realizacji zadań inwestycyjnych na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny realizowanych przez Referat Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji w okresie od 27 sierpnia – 25 września 2013 roku;
- **Zał. Nr 2** – Informacja na temat grupy pracowników interwencyjnych i robót publicznych za miniony okres 2013 r.
- **Zał. Nr 3** – pismo od Wspólnot Mieszkaniowych nr 33 i 38 w Sitkówce - opinia i informacja nt. sytuacji finansowej dotyczącej wspólnot;
- **Zał. Nr 4** – wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowany na posiedzeniu w dniu 23 września 2013 roku;
- **Zał. Nr 5** – wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowany na posiedzeniu w dniu 20 września 2013 roku;
- **Zał. Nr 6** – wniosek klubu radnych "Wspólne Dobro" z dnia 25 września 2013 roku;
- **Zał. Nr 7** – wniosek klubu radnych "Wspólne Dobro" z dnia 25 września 2013 roku;
- **Zał. Nr 8** – pismo od Rady Rodziców działającej przy Szkole Podstawowej im. Orłąt Lwowskich w Nowinach w sprawie dowozu dzieci do szkoły;
- **Zał. Nr 9** – pismo - odpowiedź Wójta Gminy na ustne zapytanie Przewodniczącego Rady dotyczące promocji Gminy Sitkówka-Nowiny podczas imprez kulturalnych.

Protokół sporządziła:


Alina Jedynak

Obradom przewodniczył:


Sebastian Nowackiewicz